

KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chętnikowski
Za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 298 ' Wydanie P

Poznań, wtorek dnia 6 lipca 1937

Rok 32

Poznań, 5 lipca.

Międzynarodówki

Zjazd rady generalnej „międzynarodówki zawodowej“ w Warszawie miał w Polsce słabe echo. Zarejestrowano — niejednokrotnie z oburzeniem — fakt zjazdu oraz jego filosemickie uchwały i na tym koniec. Nawet socjalistyczny „Robotnik“ referował o przebiegu zjazdu jak gdyby z obowiązku, a przemówienia polskich jego uczestników, pp. Niedziałkowskiego i Kwapińskiego wypadły blado mimo — a może właśnie dla steku frazesów, którymi były naszpikowane. Pan Niedziałkowski pod adresem „faszystów“ powtórzył za hiszpańskim „folksfrontem“ hasło: „Wy nie przejdziecie“, a p. Kwapiński, „król fornali“, nie przekroczył prawie ram powitalnych grzeczności. Wszystko to nie stało we właściwym stosunku do wagi organizacji, która obradowała w Warszawie, oraz jej wpływów na bieg życia politycznego w Europie.

„Międzynarodówka zawodowa“ jest przybudówką „socjalistycznej międzynarodówki“. Przybudówką jednak taką, która wyrosła pod względem ważności do rozmiarów tak wielkich, że ośrodki decyzji bardzo często przenoszą się z politycznej „międzynarodówki socjalistycznej“ do zawodowej „międzynarodówki klasowych związków zawodowych“.

I nic w tym nie ma dziwnego. Wszystkie niemal partie socjalistyczne żyją, utrzymują się ze związków zawodowych. Tam działacze partyjni znajdują chleb jako płatni sekretarze związków (w Polsce Żuławski, Kwapiński, Stańczyk itp.), związki subwencjonują często prasę partyjną itp. W związkach też znajduje się „baza“ masowa dla rekrutacji bojówek, wyławiania zdolniejszych jednostek, przeprowadzania ruchów masowych i szkolenia politycznego. Jakoby do związków, zgrupowanych w „międzynarodówce zawodowej“, należało ponad 15 milionów członków.

I to jest przyczyna wielkiej roli „międzynarodówki zawodowej“ w ruchu marksistowskim. „Generalna Konfederacja Pracy“ we Francji stanowi czynnik decydujący w działaniach tamtejszego „folksfrontu“, a potęgą jego przewodców przerasta nieraz władzę politycznych wodzów socjalizmu. Znana jest rola, jaką związki, należące do „międzynarodówki zawodowej“, oraz ich działacze odgrywają w pomocy dla Hiszpanii. Dostarczanie pieniędzy, werbowanie ochotników i przemysł broni — oto fragmenty tej akcji. A że wzajemna zależność „międzynarodówki socjalistycznej“ i „międzynarodówki zawodowej“ w praktyce bywa nieraz nierówna, przeto łatwo o różnicę poglądów na taktykę, przy czym silniejsza organizacja narzuca linię postępowania słabszej.

W tych różnicach poglądów na taktykę leży przyczyna pewnej wstydl-

Poszukiwania zaginionej lotniczki

Kilkadziesiąt samolotów i wiele statków poszukuje dotychczas bezskutecznie Amelii Earhart — Wylądowała na wysepce koralowej?

Nowy Jork (Tel. wł.) Doniesienia o odnalezieniu lotniczki w odległości kilkuset mil od wyspy Howland okazały się nieprawdziwe. Energiczne poszukiwania trwają.

W ciągu niedzieli samoloty musiały po kilkugodzinnych bezskutecznych lotach okrężnych powrócić do miejsca startu z powodu pogorszenia się warunków atmosferycznych i wzrastającej burzy. Po południu poszukiwania wznowiono.

Ze wszystkich stron śpieszą na pomoc statki posażerskie, i wojenne oraz handlowe. Niektóre statki doniosły, że słyszały jeszcze w niedzielę sygnały nadawane przez lotniczkę. Były one jednak bardzo niezrozumiałe.

San Francisco (PAT) Statek straży przybrzeżnej „Itasca“ zaprzestał począwszy od wczoraj nadawania radiowych sygnałów dla zaginionej lotniczki Earhart, a to celem umożliwienia odbiorczym stacjom w San Francisco przejścia ewentualnych depesz radiowych od lotniczki.

„Itasca“ posługiwał się do tej chwili falami długości przewidzianej dla zaginionej samolotu, czemu należy przypisać wiadomość, że udało się przejąć depesze pochodzące od lotniczki.

San Francisco (PAT) „Itasca“ przejął wczoraj o godz. 14 sygnały nadawane na długości fal aparatu zaginionej lotniczki Earhart. Słaby odbiór uniemożliwił odcyfrowanie. Pewne jednak cechy charakterystyczne odbioru przypominały depesze nadawane uprzednio z zaginionej samolotu.

Nowy Jork (PAT) Z Santa Barbara w Kalifornii donoszą, że lotniskowiec „Lexington“, który przybył tam celem wzięcia udziału w „morskim tygodniu“, wyruszył natychmiast w kierunku wyspy Howland, gdzie wszystkie jego samoloty wezmą udział w poszukiwaniu Amelii Earhart.

Waszyngton. (PAT). Poszukiwania lotniczki Earhart są w dalszym ciągu bezskuteczne, jakkolwiek od chwili zaginięcia jej upłynęło już 48 godzin.

Lotniskowiec „Lexington“ opuścił San Diego, udając się ze swymi 54 samolotami w kierunku wyspy Howland, aby prowadzić tam poszukiwania. San-

wości prasy socjalistycznej w referowaniu warszawskich obrad „międzynarodówki zawodowej“. W ostatnich czasach jednolitość partyjna socjalistycznych związków zawodowych została zachwiana, gdyż do ich szeregów weszli komuniści i odgrywają tam coraz większą rolę radykalizując organizację.

Gdy w „międzynarodówce socjalistycznej“ zaznaczają się różnice co do metody postępowania w sprawie Hiszpanii, — amsterdamska „międzynarodówka zawodowa“ prowadzi radykalną akcję na rzecz czerwonej Hiszpanii. Gdy „międzynarodówka socjalistyczna“ grupuje sprzeczne poglądy w sprawie współpracy z komunistami, — „międzynarodówka zawodowa“ na warszawskim zjeździe wyciągnęła rękę do komunistycznych związków zawodowych. Wstydlwie zamilczał i o tym „Robotnik“.

Diego oddalone jest od Howland o 13 tysięcy kilometrów.

San Francisco. (PAT) Radiostacja „Panamerican Airways“ w Honolulu donosi, że wysłała wczoraj o godz. 13 depeszę pod adresem lotniczki z żądaniem odpowiedzi.

W kwadrans później odebrano słabe sygnały z punktu, położonego w południowo-wschodniej części wyspy Howland. Pomimo, że autentyczności sygnałów nie można stwierdzić, powstało przypuszczenie, że samolot wylądował na stałym gruncie, ponieważ jego radiostacja jest połączona z motorem.

Radiostacja „Panamerican Airways“

jest przekonana, iż odebrane sygnały istotnie pochodzą od lotniczki Earhardt. Na skutek niepomyślnych warunków atmosferycznych nie zdołano odcyfrować części, oznaczającej przypuszczalnie dokładnie miejsce lądowania.

Wedle przypuszczeń znajduje się ona na koralowej wysepce na Pacyfiku. W takim wypadku położenie nie byłoby beznadziejne, ponieważ lotnicy, którzy udali się na poszukiwania, mają ze sobą żywności na 15 dni oraz aparat do dystylowania wody

(Fotografie i mapkę podajemy na str. 10).

Próby kompromisu w sprawie nieinterwencji

Paryż. — W związku z pobytam ambasadora francuskiego w Londynie Corbina donoszą, że przedłożył on min. Delbosowi sprawozdanie z przebiegu ostatnich narad Komitetu Nieinterwencji i omówił projekty angielskie.

Według Echo de Paris jest rzeczą możliwą, że premier van Zeeland, który przybywa do Londynu, dziś zostanie uproszony podjęcia się pośrednictwa.

Rzeczoznawcy Foreign Office są zajęci opracowywaniem projektu kompromisowego, który pogodziłby wniosek francusko-angielski o utrzymaniu kontroli wybrzeży hiszpańskich z żądaniem strony przeciwnej. Propozycja brytyjska ma m. in. przewidywać przyznanie obu rządów hiszpańskim prawom stronom wojujących lecz z pewnymi zastrzeżeniami.

Protest kard. Faulhabera

Monachium (ATE). „Unitet Press“ donosi:

Arcybiskup monachijski ks. kard. Faulhaber podczas nabożeństwa niedzielnego w kościele św. Michała zaprotestował przeciwko mieszanemu władz państwowych do spraw kościelnych.

„Państwo — oświadczył kardynał — nie ma prawa zakazywania księżom wygłaszania kazań lub aresztowania ich, gdy przekroczą ten zakaz. Tymczasem Ministerstwo dla Spraw Kościelnych powiedziało, że pomimo mych protestów zakaz ten będzie utrzymany co jest bezprawiem“.

Następnie kard. Faulhaber dał odpawę bawarskiemu min. oświaty dr.

Wagnerowi, który mówił o zmniejszeniu zasiłków państwa na rzecz Kościoła.

W dalszym ciągu podkreślił, że dzienniki niemieckie rozszerzają kłamliwe wiadomości o instytucjach i życiu kościelnym, a katolicy nie mają prawa bronić się.

Ministerstwo dla Spraw Kościelnych zapytało kto podał wiadomość prasie zagranicznej o aresztowaniu w Monachium o. Mayra. Na to kardynał odpowiedział, że dziennikarze zagraniczni nie są ślepi i głusi. W końcu oświadczył, że odwiedził o. Mayra w więzieniu i prosił o nieurządzanie manifestacji, ponieważ daje to pretekst policji do interwencji.

„Międzynarodówka zawodowa“ o bok komunizmu względnie razem z nim jest groźnym motorem przewrotów i jedną z głównych podstaw działalności wszelkich „folksfrontów“, prowadzących zaślepione ludy w objęcia komunistycznego polipa. Strupieszalym partiom socjalistycznym daje ona (nieraz wbrew ich woli) ożywcze zastrzyki działania bezwzględne, wychodzącego w rezultacie na dobro — Moskwie.

Nie nowa to zresztą rzecz. W okresie wojny polsko-bolszewickiej niektóre związki, zależne od „międzynarodówki zawodowej“, odegrały smutną rolę wstrzymując transporty broni do Polski.

Obie „międzynarodówki“, zarówno socjalistyczna jak zawodowa, stoją na usługach żydostwa. Publikowaliśmy już na lamach naszego pisma uchwałę

przeciw antysemityzmowi w Polsce, powziętą przez „międzynarodówkę socjalistyczną“ przed zjazdem „międzynarodówki zawodowej“ w Warszawie. I ta ostatnia również uchwalila protest przeciwko projektom ewakuacji Żydów z Polski. Wpływy żydostwa w socjalizmie i komunizmie są tak wielkie, że być może ta właśnie demonstracja była powodem wybrania Warszawy na miejsce zjazdu. Żydzi chcą się odegrać przez „socjalkomunę“ i znajdują w niej pokornego sprzymierzeńca. Marzy się im uwięcie w Polsce gniazda sił, kierujących walką z ruchami narodowymi i zabezpieczających ich przed zwycięskim pochodem żywiołu polskiego. Marzy im się „Judeopolska“ — poprzez „folksfronty“...

Ale marzeniu temu stoi w poprzek rzeczywistość: idea narodowa, rosnąca w milionach serc, gotowych do największych ofiar.

Nieudały zamach na premiera Portugalii

Niezwykle silna bomba w kanale ściekowym — Wybuch uszkodził poważnie sąsiednie domy — Premier Salazar nie odniósł szwanku

Lizbona. (PAT). Premier portugalski Salazar udał się w niedzielę rano do rezydencji swego przyjaciela Jose Toreato, aby wysłuchać tam w domowej kaplicy mszy św.

W chwili, gdy premier wysiadał z samochodu przed domem Toreato, nastąpił wybuch bomby, podłożonej, jak się okazało w rurze ściekowej pod trotwarem. Premier Salazar żadnego szwanku nie odniósł.

Lizbona (ATE). W związku z zamachem na premiera portugalskiego Salazara podają następujące szczegóły:

Salazar jechał na nabożeństwo. Zgodnie ze swym zwyczajem, premier wyszedł z samochodu i udał się piechotą do domu jednego ze swych przyjaciół, z którym miał zamiar pójść do kościoła. Gdy zrobił parę kroków, z położonego w pobliżu otworu śluzy usłyszano gwałtowny huk.

Sila wybuchu była tak wielka, że w bruku ulicznym utworzył się lej o czterometrowej średnicy. Kilka budynków zostało uszkodzonych, a w wielu innych domach powypadały szyby.

Premier Salazar zachował całkowity spokój, z uśmiechem wsiadł do samochodu i odjechał do kościoła.

Wiadomość zamachu wywołała niezwykle silne wrażenie w Lizbonie. W pobliżu miejsca, gdzie nastąpił wybuch zaczęły się gromadzić wielkie tłumy publiczności, które manifestowały na cześć Salazara. W całym kraju panuje zupełny spokój.

Lizbona (PAT). Dochodzenie ustaliło następujące szczegóły zamachu na premiera Salazara:

We wczesnych godzinach rannych przechodnie zauważyli samochód, stojący w alei Barbosa w pobliżu willi, w której mieszkał przyjaciel premiera dr Torcato. W samochodzie znajdowało się kilku osobników, którzy przypuszczalnie założyli bombę w rynsztoku.

Zgon adw. Doerffera

Toruń. (Tel. wł.) W sobotę, w godzinach przedpołudniowych, stwierdzono tragiczny zgon s. p. Mariana Doerffera, znanego adwokata w Toruniu, który w swoim czasie był prezesem Pomorskiej Izby Adwokackiej.

140 ofiar

Nowy Jork (PAT) Podczas dorocznego obchodu święta narodowego poniosło śmierć w różnych wypadkach 140 osób.

Zanotowano 90 śmiertelnych wypadków samochodowych oraz 22 wypadki utonięcia. Zakaz rzucania petard poważnie zmniejszył w tym roku liczbę ofiar ludzkich.

Wiadomości

Na zaproszenie Instytutu Niemiecko-Polskiego przyjeżdża dziś do Berlina 30 członków grupy rolniczej Sejmu i Senatu, celem odbycia następnie 8-dniowej wycieczki po Rzeszy.

Zarząd partii narodowo-socjalistycznej w Badenii ogłosił, iż utrzymywanie stosunków towarzyskich z Żydami przez urzędników państwowych i komunalnych jest ciężkim przestępstwem, usprawiedliwiającym zwolnienie ze służby.

Mistrzostwo szachowe Jugosławii zdobył zwycięzca Polski Najdrof. Uzyskał on 9½ pkt. z 14 granych partii, przy czym nie poniósł żadnej porażki. Drugą, trzecią i czwartą nagrodę zdobyli ex aequo: Foltys (Czech), Saemisch (Niem) i Pirc (Jug), którzy uzyskali po 9 pkt.

W Bad Saarow (Niemcy) zakończył się szachowy turniej. 1 i 2 nagrody zdobyli ex aequo Niemcy Richter i Kuppe (po 7 pkt.). 3 nagrodę Bogolubow (5 pkt.), dalej Engels i Michel po 4 pkt. Polak Makarezyk zajął 6 miejsce, mając 3½ pkt.

Wydalono z Z. S. R. R. korespondenta „Neue Freie Presse, Bassechesa. Opuścił on Moskwę, udając się przez Polskę do Austrii.

W Turynie odsłonięto uroczyste pomnik ks. Aosty, dowódcy 3 armii włoskiej w czasie wielkiej wojny. Na uroczystość przybył król wraz z następcą tronu i innymi księżętami krwi, oraz szereg członków rządu.

P. James Roosevelt, matka prezydenta i John jej najmłodszy wnuk, udali się w podróż do Europy. P. Roosevelt zabawi jakiś czas we Włoszech i Austrii, po czym uda się do Paryża.

Bomba była połączona sznurem z rogami ulicy, odległym o 50 m.

Podczas gdy jeden ze spiskowców obserwował ruch ulicy, drugi na dany sygnał pociągnął za sznur i spowodował wybuch. Był on nadzwyczaj gwałtowny. Szef gabinetu Salazara,

który siedział obok premiera został zasypany ziemią.

Po południu Salazara odwiedził prezydent republiki, który złożył powinszowania z powodu ocalenia. Premier otrzymał bardzo wiele depeesz gratulujących z całego kraju.

Błogosławieństwo Ojca św. dla Sokolstwa

Warszawa (tel. wł.) Z okazji zlotu Sokolstwa w Katowicach prezes Związku p. Arciszewski złożył u nuncjusza ks. arcyb. Cortesiego pismo z prośbą i błogosławieństwo Ojca św. dla uczestników zlotu.

Prezes Arciszewski podkreślił, że Sokół stał zawsze wiernie przy Kościele katolickim, dbając nietylko o wyrobienie fizyczne, ale również i o zdrowie moralne swych członków. Obecnie gdy komunizm i na ziemiach polskich wzmaga swą wyrotową działalność, Sokół uważa za obowiązek podkreślić swoje przywiązanie do Kościoła.

Na pismo to nadesłał J. E. ks. Nuncjusz na ręce pła. Arciszewskiego błogosławieństwo apostolskie Ojca św. tej treści:

„Najwyższy Pasterz najtęskniej przyjmując pełne oddania uczucia oraz prośbę stowarzyszenia „Sokół“, udziela Panu Prezesowi i wszystkim uczestnikom uroczystości zlotowych z ojcowskiego serca błogosławieństwo apostolskie.

„Czuję się szczęśliwym, mogąc dołączyć swoje życzenia, aby stowarzyszenie to coraz znakomiciej się rozwijało w sile i mocy imienia katolickiego dla dobra ojczyzny.“

Zamknięcie Targów Gdyńskich

Gdynia (t. w.) W niedzielę zamknięto trwające od 20 czerwca „Targi Gdyńskie“. W sobotę i niedzielę na terenach targowych panował niezwykle ożywiony ruch. Zwiedzający żywo interesowali się eksponatami.

W stosunku do roku ubiegłego targi dokonały wielkiego skoku w wyż. Targom przyswiecała celowa myśl przewodnia. Zestawienie eksponatów i poszczególnych działów w zupełności odpowiadało zadaniom, jakim służyć ma ta impreza. Obecne Targi Gdyńskie stanęły niewątpliwie na czele tego rodzaju imprez krajowych. Salon samochodowy i dział standaryzacji eksportu swoim poziomem nie ustępowały Targom Poznańskim.

Nie znana jest w tej chwili liczba ogólna zwiedzających. Niestety

frekwencja nie była w zupełności zadowalająca. Złożyło się na to szereg przyczyn. Najgłośniejsza jest niewątpliwie odłożenie w Gdyni „Dnia Morza“. Ucierpiał na tym ruch turystyczny wybrzeża a Targi Gdyńskie znalazły się w tej sytuacji, że otwarły swoje podwoje na okres szeregu wielkich imprez w głębi kraju. „Dzień Morza“, jeśli można tak powiedzieć, był dla Targów Gdyńskich jedyną nadzieją.

Targi Gdyńskie wykazały, że są potrzebne, że mogą dobrze służyć zadaniom do których je powołano, więc należy mieć nadzieję, że w przyszłości impreza ta będzie brana pod uwagę przy układaniu kalendarza imprez ogólnopolskich. (p)

Żydówki-komunistki skazane

Warszawa. (Tel. wł.) W sobotę po południu zapadł tu wyrok w procesie uczenie gimnazjum żydowskich o przynależność do „Rewolucyjnego Związku Niezamożnej Młodzieży Szkolnej“.

Sąd uznał winę wszystkich oskarżonych za udowodnioną i skazał: Mendela Lejzora Franka na 5 lat więzienia, 160 zł opłaty kosztów sądowych i na pozbawienie praw obywatelskich na 5 lat, Chaję Grynberg i Esterę Chojnę na 2 lata więzienia, 80 zł kosztów sądowych i na utratę praw obywatelskich na 3 lata. Surę Kaliską

na umieszczenie w domu poprawy oraz Reginę Nisenbaum i Jentę Cynamon na umieszczenie w domu poprawy, zawieszając wykonanie kary na 3 lata.

Według motywów ustnych przewodniczącego sądu doszedł do przekonania, iż wymienionym Rew. Zw. był przybudówką Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej, a oskarżenia o tym dobrze wiedzieli. Mimo młodego wieku, działalność oskarżonych była bardzo ożywna i dlatego wymiar kary w stosunku do pierwszych oskarżonych jest wysoki.

Wybory i plebiscyt w Irlandii

Londyn (Tel. wł.) Dotychczasowe niepełne obliczenia wyniku wyborów do parlamentu irlandzkiego wykazują, że na listę de Valery przypada 58 mandatów, podczas gdy opozycja ma o jeden tylko mandat mniej, tj. 57. Dublin (PAT). Plebiscyt w spra-

wie konstytucji irlandzkiej, który odbył się jednocześnie z wyborami, przyniósł, według komunikau, opublikowanego o godz. 2 w nocy, następujące wyniki 409.770 na rzecz konstytucji i 331.356 głosów przeciwko konstytucji.

Walencja błaga Francję o pomoc

Paryż. (PAT). Pomimo dyskrecji, zachowanej przez koła polityczne na łamy prasy, przedostały się jednak bliższe informacje na temat bytności w Paryżu premiera rządu walencckiego Negrina i ministra spraw zagranicznych Giral. Premier Negrin i minister Giral przybyli na lotnisko Le Bourget w piątek rano samolotem z Walencji w towarzystwie podsekretarza stanu w ministerstwie sprawiedliwości Mariano Anso i doradcy prawnego p. Jose Quero.

Członkowie rządu walencckiego opuścili Paryż w sobotę o godz. 4 rano również samolotem.

Jak informują ze źródeł prawicowych, premier Negrin i minister Giral

mieli odbyć rozmowy z premierem Chautemps i min. spr. zagr. Delbos, któremu mieli przedstawić rozpaczliwą sytuację, w jakiej znajdują się wojska rządowe.

W szczególności położenie ma być krytyczne w Madrycie, gdzie ludność cywilna pozbawiona jest żywności. — Jak twierdzi „Le Journal“ premier Negrin przybył do Paryża celem szukania pomocy nie tyle materialnej, ile moralnej.

Paryż (ATE). „Paris-Midi“ potwierdza wiadomość o przybyciu członków rządu walencckiego do Paryża. Dziennik zaznacza, że ministrowie hiszpańscy po rozmowie z członkami rządu walencckiego nie byli zbyt

opymistycznie nastrojeni. W sobotę premier Chautemps i min. Delbos naradzali się z ambasadorem sowieckim Suricem. Pismo zapytuje czy narady te miały związek z wizytą ministrów hiszpańskich, czy też chodzi tu o zwykły zbieg okoliczności.

„L'Oeuvre“ oświadcza, że Negrin i Giral wyjechali z Paryża bardzo zadowoleni z wyników swej podróży.

Porozumienie Bałtyckie

Ryga (PAT) Po zakończeniu obrad ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich w Kownie, wydano komunikat, który stwierdza, że wymiana zdań na temat międzynarodowego położenia politycznego wykazuje zgodność poglądów trzech państw.

Wypowiedziano się za koniecznością ograniczenia wojny w Hiszpanii. Konferencja wyraziła nadzieję, że zorganizowanie zbiorowej nieinterwencji przyniesie pożądane wyniki.

Co do stosunków między trzema państwami stwierdzono, że zapoczątkowana we wrześniu 1934 r. przez zawarcie porozumienia bałtyckiego współpraca polityczna obecnie ma też swoje znaczenie i będzie dalej trwała.

Następna narada odbędzie się w grudniu w Tallinie.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 5. 7. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocniejsza.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poź. konwers. — większe odcinki — 60,— oraz za drobne 54,50—54,00; poza tym płacono za 4% premj. dol. 37,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% listy zast. złote w złocie 51,— oraz za 4½% złotawe listy zast. 51,25, natomiast ofiarowano 4% listy zastaw. konwert. po 45,—.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych płacono za Bank Polski 100,—, za H. Cegielski 19,— oraz za Lubań-Wronki 10,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poź. konwers. większe odc. 60,— P.

5% państw. poź. konwers. drobne odc. 54,50—54,— P.

4% poź. prem. dol. seria III 37,— P.

4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawne 4½% dol. listy zast. w zł — 8.9141 zł za 1 dol.) 51,— P.

4½% złotowe listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 51,25 P.

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 45,— O.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 100,— P.

Cegielski H. 19,— P.

Lubań-Wronki 10,— P.

Tendencja mocniejsza.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 5. 7. 1937 r.

STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owsis 420 g/l.

ceny orientacyjne:

Zyto (Usposobienie słabe)	25.75—26.00
Pszenica (Usposobienie słabe)	23.25—23.50
— wies	26.75—27.00
Usposobienie spokojne.	
Maki żytnie standarty nowe	
żytnia gat. I 0-70%	34.50
żytnia 0-82% wł. w.	32.50
żytnia razowa 0-95%	30.00
Usposobienie spokojne.	
Maki pszenne standarty nowe	
pszenna gat. I 0-65%	42.00
pszenna gat. II 65-70%	30.00—31.00
pszenna gat. III 65-75%	27.50—28.50
pszenna gat. III 70-75%	23.50—24.50
Usposobienie spokojne.	
Otreby żytnie stand.	18.25
Otreby pszenne średnie stand.	17.75—18.00
Otreby pszenne średnie stand.	17.00—17.25
Otreby jęczmienne	16.75—17.75
Gorzycza	33.00—35.00
Wyka latowa	23.00—25.00
Peluszka	23.00—25.00
Groch Wiktorja	23.00—25.00
Lubin niebieski	17.00—17.50
Lubin złoty	17.25—18.25
Makuch lniany w taflach	22.75—23.00
Makuch rzepak. w afłach	18.25—18.50
Makuch słon. w taflach 42—43%	23.00—23.75
Srut Soja	23.50—24.50
Słoma pszenna luzem	2.00—2.25
„ pszenna prasowana	2.50—2.75
„ żytnia luzem	2.20—2.45
„ żytnia prasowana	2.95—3.20
„ owsiana luzem	2.40—2.65
„ owsiana prasowana	2.90—3.15
„ jęczmienna luzem	2.10—2.35
„ jęczmienna prasowana	2.60—2.85
„ anio zwykłe luzem	4.60—5.10
„ zwykłe prasowane	5.25—5.75
„ nadnoteckie luzem	5.70—6.20
„ nadnoteckie prasowane	6.70—7.20

Ogólne usposobienie słabe.

Ogólny obrót: 890,7 tonn, w tem żyta 353 tonn, pszenicy 51 tonn, owsa 30 tonn

Nowe nastroje w łonie „frontu ludowego“

Do czego dążą socjaliści?

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego“)

Paryż, 3 lipca.

A więc drugi gabinet „frontu ludowego“ uzyskał od parlamentu żądane pełnomocnictwa. Przyczynił się do tego niezawodnie fakt, że na czele rządu stoi radykał Chautemps, a nie socjalista Blum, że finansami zawiaduje minister Bonnet, trzymający się tradycyjnych zasad równowagi budżetowej, a nie minister Auriol, zwolennik ryzykownych metod, skutkiem których skarb państwa w dniu 29 czerwca posiadał w swej kasie tylko 20 milionów, a do końca roku potrzeba mu 25 miliardów. Zważywszy też na sytuację finansową oraz na konieczność obrony franka, Senat uważał, iż pełnomocnictwa odmówione Blumowi-Auriolowi może przyznać Chautempsowi-Bonnetowi. Chodzi bowiem o zapobieżenie ruiny finansowej kraju. Na decyzję wysokiego zgromadzenia wpłynęła nie mało także i sytuacja zagraniczna.

W jaki sposób nowy minister zamierza urzeczywistnić swój program finansowy? — Składają się nań 4 zasadnicze punkty: oszczędności budżetowe, nowe kredyty Banku Francji, czyli właściwie inflacja, podatki, wreszcie ustalenie nowej wartości franka w złocie, inaczej mówiąc dewaluacja.

Wszystko to przyczyni się niezawodnie do nowego podrożenia życia. W związku z tym przypomina się bardziej niż kiedykolwiek pamiętne powiedzenie barona Louis, ministra finansów za Restauracji i za Ludwika-Filipa, który swego czasu oświadczył: „Faites-moi de bonne politique et je vous ferai de bonnes finances“ — „Zapewnijcie mi dobrą politykę, a ja wam zapewnię dobre finanse“. Inaczej mówiąc wszelkie wysiłki ministra Bonnet spełzną na niczym, jeżeli ogólna polityka nowego rządu, tak w stosunkach z zagranicą, jak i wewnętrznych zwłaszcza nie przywróci zaufania w kraju.

Gabinet Chautempsa czekają tymczasem ciężkie przejścia. Na uwagę zasługuje fakt, że socjaliści są bardziej niż kiedykolwiek zdecydowani na wygrywanie rozdzwiteków pomiędzy Izłą a Senatem. Rada Narodowa (!) partii socjalistycznej, która zebrała się celem zdecydowania udziału II Międzynarodówki w gabinecie Chautempsa, powzięła pod tym względem bardzo charakterystyczne postanowienie. Chodzi mianowicie o to, że na przyszłym kongresie socjalistycznym w Marsylii, który zbierze się w dniach od 10—15 lipca, na wniosek przedłożony przez ministrów bez teki Bluma i Faure'a, socjaliści zamierzają żądać reformy konstytucji w kierunku ograniczenia praw Senatu. Nie przebaczone mu w łonie II Międzynarodówki obalenia rządu Bluma.

Dalsze trudności następcza fakt, że cały szereg federacji socjalistycznych jest przeciwny udziałowi marksistów w rządach premiera Chautempsa. Uwidoczniło się to w czasie owych obrad Rady Narodowej przed utworzeniem gabinetu Chautempsa.

Fermenty w łonie partii socjalistycznej są bardzo silne. Skrajna jej lewica z Żyromskim na czele zarzuca Blumowi, iż nie wykorzystał sprzyjających okoliczności celem przeprowadzenia rewolucji we Francji, że ustąpił legalnie wobec opozycji Senatu, kiedy mógł doskonale zaapelować do mas i oprzeć się na nich.

Zwolennikiem nie brania udziału w rządach jest pomiędzy innymi prof. Bracke, doskonały hellenista, ale kiepski polityk, będący jednak zastępcą Bluma na stanowisku naczelnego redaktora w „Populaire“. Tego zdania jest również wielu innych czolowych socjalistów, domagających się utworzenia rządu, w którym by byli reprezentowane wszystkie odłamy „frontu ludowego“ a więc i komuniści.

Wobec tych nastroi, niektórzy zapytują się czy przyszły kongres socjalistyczny w Marsylii nie zechce zastosować względem radykałów tej samej metody, którą oni swego czasu stosowali względem partii narodowych tzn., że w momencie najtrudniejszym ministrowie radykalni zmuszeni byli, na mocy postanowień swoich kongresów opuszczać szeregi narodowe, i tym samym powodować przesilenie rządowe. Przeciwnie minister poczt i telegrafów wręcz oświadczył, że wejście socjalistów do rządu Chautempsa jest tylko posunięciem strategicznym. Było ono koniecznym ze względów taktycznych, ale socjaliści będą prowadzili nadal



W związku z zarządzeniami finansowymi rządu Chautemps — Blum na giełdzie paryskiej panują pełne niepokoj i troski o dalsze losy franka.

walkę o zdobycie całej władzy. Oczywiście, że i komuniści okazują gotowość do takiego samego rozwiązania sytuacji.

Czy jednak spełnia się przepowiednie tych, którzy przewidują, że kongres socjalistyczny w Marsylii wywoła przesilenie ministerialne, to inna rzecz. Trzeba jednak zaznaczyć, że z ewentualnością tą liczą się nawet w pewnych bardzo umiarkowanych kołach radykalnych. W nich bowiem przewiduje się nawet przesunięcie większości parlamentarnej, a to przez utworzenie, w danym wypadku, tzw. gabinetu koncentracyjnego. Byłby on utworzony przy poparciu wszelkich sił centrowych parlamentu, a z wykluczeniem skrajnych.

Jest jednak możliwym, iż powołanie do życia takiego rządu koncentracyj-

nego, o którym mówi się od lat, a jaki w obecnych warunkach miałby małe szanse utrzymania się, stanowi tylko pobożne życzenie radykałów, pragnących wreszcie zerwać z ich niebezpiecznymi pobratymcami z II i III Międzynarodówki. Niemniej samo wysuwanie podobnych kombinacji i ewentualności, świadczy najlepiej, o ewolucji dokonującej się w życiu politycznym Francji.

Horoskopów na daleką metę stawiać nie sposób. Nie należy jednak nigdy zapominać o żywotnych siłach narodowej Francji i o ich sposobie reagowania na wypadki, który już tyłkrotnie w błąd wprowadził zagranicę, liczącą na rozdzwinki wewnętrzne Francji.

I. BRIARES.

Zjazd powiatowy Stronnictwa Narodowego w Gnieźnie



Defilada przed władzami Stronnictwa

W niedzielę, dnia 4. bm. odbył się w Gnieźnie zjazd powiatowy Stronnictwa Narodowego. Po raporcie i przeglądzie na boisku Sokola dokonany przez prezesa powiatowego dr Zgaińskiego ruszył pochód z orkiestrą na czele do katedry na uroczyste nabożeństwo. Piękne kazanie wygłosił ks. Ziółkowski. Nabożeństwo zakończyło się odśpiewaniem „Boże coś Polskę“.

Następnie uformował się pochód i przed Magistratem nastąpiła defilada przed władzami powiatowymi. Defiladzie przyglądały się tłumy publiczności.

Zebranie zjazdowe w sali hotelu Europejskiego rozpoczęło się odśpiewaniem pieśni bojowej i zagajeniem przez prezesa dr Zgaińskiego. Aktualne referaty wygłosili p. Patalong i red. Czapiewski. Kiedy p. Patalong chciał odczytać rezolucję w sprawie ks. metropolity Sapięhy, znajdujący

się na sali referendarz p. Brząk zakazał odczytania rezolucji pod rygorem rozwiązania zebrania. Potężne zebranie zakończyło się okrzykami na cześć Romana Dmowskiego oraz odśpiewaniem „Hymnu Młodych“.

Zebranie Stron. Nar. w Mogilnie

Mogilno. Zebranie Stronnictwa Narodowego odbyło się w sali „Domu Katolickiego“, które przy udziale 100 członków zagaił prezes p. Rosiński. Po odśpiewaniu Hymnu Młodych, dłuższe przemówienie o zatargu wawelskim wygłosił prezes powiatowy p. radca Trzeciński ze Świerkówca. W dyskusji przewaliali pp. Porada, Kliszyński i Urbański. Uchwalono rezolucję i wysłano telegram. W dalszym ciągu prezes powiatowy omówił szeroko proces inż. Doboszyńskiego. Pieśnią bojową podniosło zebranie zakończono. (roj.)

FAKTY i OCENY

Zatarg z ks. metrop. Sapięhą podobno już zlikwidowany

W Warszawie rozeszła się wiadomość, że zatarg rządu z ks. metropolitą Sapięhą został przy pośrednictwie nuncjusza papieskiego mons. Cortesi zlikwidowany. W tych dniach ma nastąpić ogłoszenie oświadczenia ks. metropolity Sapięhy.

Równocześnie donoszą, że ks. bisk. Gallowi została nadana wielka wstęga orderu „Polonia Restituta“.

Pesymizm prof. M. Zdziechowskiego

Prof. Marian Zdziechowski, piśmuczyk, ale nie raz występujący krytycznie wobec dzisiejszej „rzeczywistej rzeczywistości“, wygłosił na kongresie mariańskim w Wilnie odczyt o barbarzyństwie, w którym ostro napiętnował wystąpienia przeciwkościelne żywiołów masońskich i przewrotowych z okazji zatargu rządu z ks. metropolitą Sapięhą.

Naszym zdaniem prof. Zdziechowski popadł w przesadę głosząc pogląd, że „Polska już dojrzała do przewrotu bolszewickiego“. Takim pesymizmem nie zwalczy się bolszewizmu.

Niebezpieczeństwo żydowskie na Śląsku

Prasa niemiecka donosi, że z chwilą wygaśnięcia konwencji genewskiej na Górnym Śląsku w dniu 15 bm. obszar niemieckiego Górnego Śląska będzie objęty prawami rasowymi, obowiązującymi w Niemczech.

W związku z tym przypomina się, że w roku 1933, a więc po objęciu władzy przez hitlerizm, ludność żydowska starała się uzyskać w niemieckim Górnym Śląsku prawa mniejszości narodowej.

Komentując to postanowienie, akcentuje prasa, że konwencja hamowała dotychczas pełne wprowadzenie ustaw rasowych na Górnym Śląsku. Daje to powód do przypuszczenia, że ustawy rasowe będą bardzo dokładnie realizowane na tym obszarze.

Należy się przeto liczyć z nową falą emigracji żydowskiej z Niemiec, która zagrozi przede wszystkim i tak już mocno zażydzoneму, polskiemu Górnemu Śląskowi. Powinno się poczynić zarządzenia uniemożliwiające osiedlenie się w Polsce Żydom z Niemiec.

Plany

„Deutsche Vereinigung“

Na łamach prasy niemieckiej w Polsce ukazał się artykuł przebywającego obecnie w więzieniu Gero v. Gersdorffa, w którym wzywa on do zjednoczenia się wszystkich Niemców w Wielkopolsce i Pomorzu pod sztandarem staroniemieckiego „Deutsche Vereinigung“. Organizacja ta miałaby spełniać podwójny cel: partii politycznej i związku, łączącego wszystkich obywateli narodowości niemieckiej.

Jak widać, w związku z rozłaniem w „Jungdeutsche Partei“, w „Deutsche Vereinigung“ odżyły zamiary „totalistyczne“.

„Dopóki im to dogadza...“

Lloyd George, najstarszy członek Izby Gmin, znany jest z swych sympatyj proniemieckich. Polska może dużo powiedzieć o tym, jak Lloyd George w okresie powojennym szedł Niemcom na rękę w sprawach Gdańska, Śląska itd.

Niemcy ze swej strony wielokrotnie odwzajemniali się angielskiemu politykowi za jego uczucia. Jeszcze we wrześniu zeszłego roku kanclerz Hitler przyjmował Lloyd George'a i odbył z nim naradę.

Zdumienie budzi przeto pewien zwrot w ustach starego Waliçyżka odnośnie Niemców, podczas wielkiej debaty parlamentarnej nad polityką zagraniczną W. Brytanii, po przemówieniach Edena i premiera Chamberlaina.

„Muszę powiedzieć — oświadczył Lloyd George, — że trudności uspokojenia europejskiego przez odpowiednie ustępstwa dla Niemiec, jakie przywykliśmy widzieć ze strony Francji, teraz ujawniają się ze strony samych Niemiec... Już śp. Austin Chamberlain, gdy był ministrem spraw zagranicznych, powiedział: co warto jest zawieranie układów z Niemcami, skoro dochowują ich one tylko dopóty, dopóki im to dogadza...“

Czyżby wreszcie Lloyd George zaczął również podzielać zdanie trzech kolegów z Izby Gmin co do zasad i metod polityki niemieckiej?

Zjazd lekarzy i przyrodników

Lwów (tel. wł.) Na rozpoczęty tutaj zjazd lekarzy i przyrodników polskich przybyło ponad 1500 uczestników z kraju, oraz goście zagraniczni z Austrii, Czechosłowacji, Francji, Jugosławii, Niemiec i Rumunii.

W niedzielę o godz. 9 rano w bazylice archikatedralnej solenne nabożeństwo na intencję zjazdu odprawił J. E. ks. arcybiskup dr Twardowski.

Punktualnie o godz. 10 Teatr Wielki zapelniał się szczerze uczestnikami zjazdu i zaproszonymi gośćmi.

Po zagajeniu zjazdu przez prof. dra Renckiego wybrano prezydium honorowe, a następnie prof. Nowak, któremu powierzono przewodnictwo, wygłosił dłuższe przemówienie poświęcone łączeniu nauki ze sztuką i literaturą oraz rozważaniom nad rolą warsztatu naukowego w państwie.

W dalszym ciągu min. prof. dr Świątosławski wygłosił wykład pt.: „Przyrost ludności w Polsce i jego

konsekwencje”. Wykład ilustrowany był wykresami.

O godz. 13 bezpośrednio po zebraniu inauguracyjnym, uczestnicy zjazdu udali się na plac Targów Wschodnich, gdzie nastąpiło otwarcie wystawy przyrodniczo-lekarskiej i uzdrowiskowej w pawilonie centralnym.

W godzinach popołudniowych w Sknikowie odbył się specjalny pokaz lotniczo-przeciwgazowy, zorganizowany przez władze wojskowe. W godzinach wieczorowych uczestnicy zjazdu byli na uroczystym przedstawieniu w Teatrze Wielkim.

Dzisiaj zjazd obraduje w poszczególnych sekcjach. Wyłoniono ich aż 32. Na posiedzeniach tych sekcji wygłoszone zostaną referaty, które według opinii fachowców posiadają bardzo duże znaczenie naukowe. Równocześnie program przewiduje posiedzenia plenarne, na których wygłaszane będą referaty o znaczeniu ogólnym.

Obrady pracowników miejskich

Katowice (AJS). Odbył się tu zjazd delegatów Zrzeszenia Zawodowego Pracowników Miejskich R. P.

Z wniosków komisji zawodowej, które przez Zjazd przyjęto jednogłośnie, wyróżnić warto sprawę projektów ustaw pracowniczych, przy czym potwierdzono dotychczasowe stanowisko, wyrażające się w unormowaniu praw i obowiązków pracowników samorządowych jedną ustawą. Ustawa ta winna mieć charakter ramowy i zapewniać normy praw ogólnie obowiązujących.

W sprawie uchylenia podatku specjalnego uchwalono walczyć wszelkimi rozporządzalnymi środkami aż do strajku włącznie.

Wysunięto szczegółowe tezy, które winny być podstawą zapewnienia bezpłatnej pomocy leczniczej we własnym zakresie związków samorządowych. Niezależnie od tego postanowiono do-

magać się przywrócenia samorządu w Ubezpieczalniach Społecznych.

Co do zadłużenia pracowników miejskich stwierdzono, że przekracza często 6-miesięczne wynagrodzenie. Powodem tego jest polityka oszczędnościowa władz nadzorczych zarządów miejskich oraz nadmierne obciążenie pracowników podatkami.

Dużo uwagi poświęcono sprawie reformy finansów komunalnych, wysuwając szereg wskazań. Nadto powzięto jeszcze różne uchwały, z których podkreślić należy żądanie zniesienia stanowiska komisarzy zarządów miejskich.

Prezesem zarządu głównego wybrano przez akklamację adw. Mieczysława Orlańskiego, skarbnikiem p. Dymmela i sekretarzem dr Cwiakowskiego — wszyscy z Warszawy. Ponadto powołano 4 wiceprezesów i 6 członków zarządu.

Rozmowy „rządu” żydowskiego z Rusinami

Łódź (Tel. wł.) Jak to podawaliśmy, wśród żydostwa łódzkiego odbywają się targi o miejsca w tymczasowej reprezentacji żydowskiej, stanowiącej oficjalny rząd żydowski w Polsce.

Poszczególne ugrupowania żydowskie starają się mieć jak najwięcej swych przedstawicieli w tymczasowej reprezentacji. Gdv z jednej strony Żydzi oficjalnie tworzą rodzaj państwa w państwie, wylaniając rząd własny, z drugiej strony w najskrytszy sposób czyni się przygotowania do sojuszu z innymi mniejszościami słowiańskimi, a to celem skuteczniejszego przeciwstawienia się narodowi polskiemu w jego walce z zalewem żydowskim.

Dywersja w społeczeństwie polskim za pośrednictwem sprzedajnych

Przy zaburzeniach czynności jelit i żółdka oraz obrzmiałej wątrobie szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa stosowana rano przez pewien czas działa szybko, łagodnie i niezawodnie.
Tg 21 120

Motywy wyroku na Chaskielewicza

Sąd Okręgowy w Warszawie ogłosił w sobotę piśmienne motywy wyroku na Judkę Lejbę Chaskielewicza, zabójcę wachmistrza Bujaka w Mińsku Mazowieckim.

Sąd doszedł do wniosku, że zbrodnia, jakiej dopuścił się Chaskielewicz wobec podoficera armii polskiej, powstała na tle bezwzględnie nienawistnego nastawienia oskarżonego do państwa polskiego, a zwłaszcza do armii, przy czym nie bez poważnego wpływu, choćby pośredniego, na ten nastrój, na ostateczną być może decyzję, był nienawistny i wrogi stosunek bądź wręcz komunistycznego, bądź komunizującego odłamu żydowskiej ludności i prasy do państwa polskiego, jego władz i armii polskiej. Ten wrogi stosunek w czasach ostatnich przed zabójstwem stawał się bardziej jaskrawym i napastliwym.

Zabójstwo wachmistrza Bujaka dokonane było pod wpływem tych nastrojów z pełną świadomością i premedytacją.

krańcami, a właściwie Rusinami z Małopolski wschodniej. Rozmowy te były bardzo skrycie prowadzone. Delegacja żydowska, w skład której wchodził również przedstawiciel Żydów z Łodzi, bawiła we Lwowie i innych miastach południowo-wschodnich województw, a rzecz wyszła poza ramy żydowskie dopiero z racji rewizyty Rusinów w Łodzi.

Według relacji chodzi Żydom o współdziałanie mniejszości żydowskiej i Rusinów, by przeciwstawić się próbom zamachów na prawa tych mniejszości ze strony polskiej. W rzeczywistości sojusz ten zawiera w sobie wyraźną groźbę pod adresem narodu polskiego. Żydzi szukają sojuszników, tworząc koalicję, by zwalczać gospodarczy kraj. Jeżeli zważymy, iż polityczne te kombinacje obejmują graniczne województwa południowe, to na sprawę powyższą należy patrzeć nie tylko z punktu widzenia polityki wewnętrznej, albowiem tego rodzaju sojusz stanowi groźbę dla granic państwa.

Spodziewać się należy, iż powołane władze zainteresują się polityką żydowskich sojuszków.

Bestialski napad Żydów

Sosnowiec (Tel. wł.) Pisaliśmy przed paru dniami o bestialskim pobiciu dwóch Polaków przez Żydów w Będzinie 30 ub. m.

Przeprowadzone śledztwo policyjne wykazało niezbicie, iż do zajścia doszło wskutek prowokacji żydowskiej. Miałowicie na Bolesława Ożoga wracającego do domu napadli 3 Żydzi: Laska, Lewkowicz i Szczyński, którzy pobili go ciężko, używając w bóje noży, brzytwy i tępych narzędzi. Spieszącego na pomoc syna Józefa Ożoga Żydzi pobili również dotkliwie podobnie jak i jego córkę.

Na wieść o wypadku zebrali się tłumy, które zaczęły demolować sklepy żydowskie. Policja w czasie zapobiegła dalszym zajściom.

Na jarmarku w Kazimierzu koło Sosnowca robotnicy Warsz. Towarzystwa nie dopuścili Żydom do sprzedaży towarów. Jarmark odbył się po raz pierwszy bez Żydów. W tych dniach chłopcy wypędzili Żydów z targów w Żarkach koło Zawiercia.

P. Greiser na ćwiczeniach wojskowych

Gdańsk (Tel. wł.) Prezydent gdańskiego senatu, p. Greiser, który w ciągu ostatnich dwóch miesięcy odbywał ćwiczenia wojskowe w niemieckiej marynarce wojennej w charakterze porucznika rezerwy, powrócił w dniu 1. lipca do Gdańska i objął urządowanie.

Reorganizacja przemysłu hutniczego

Dnia 2 lipca rb. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone rozpatrzeniu kilku aktualnych zagadnień natury gospodarczej, w szczególności sprawy przemysłu hutniczego. Rada Ministrów wysłuchała w tej ostatniej sprawie referatu ministra przemysłu i handlu. Biorąc pod uwagę: że jedną z naczelnych wytycznych rządu jest podniesienie potencjału obronności państwa, że stan obecny przemysłu hutniczego jako przemysłu najbardziej z obrotu związanego wymaga obok zasadniczych reform kapitałowych, techniczno-produkcyjnych i organizacyjno-handlowych również kilku natychmiastowych posunięć, Rada Ministrów uchwaliła:

1. Przyjąć do wiadomości, że minister przemysłu i handlu w uznaniu konieczności wprowadzenia zasadniczych zmian w dotychczasowej polityce hutniczej i organizacji przemysłu hutniczego powoła do życia specjalną organizację tego przemysłu i powierzy kierownictwo tej organizacji mężowi zaufania rządu. Organizacja ta zdać będzie: a) do zmniejszenia udziału zagranicznych tworzyw (rud i złomu) w procesie produkcyjnym naszego hutnictwa (piece wielkie i martenowskie), b) do pokrycia zapotrzebowania hutnictwa w dziedzinie rudy krajowej i węgla koksującego odpowiedniej jakości, c) do zorganizowania wspólnego zakupu wszelkich tworzyw zagranicznych, d) do zreorganizowania podziału pracy pomiędzy hutami w kierunku większej specjalizacji, e) do zreorganizowania dystrybucji żelaza w kierunku większego zbliżenia producenta i konsumenta, f) do opra-

cowania racjonalnego planu inwestycyjnego, którego realizacja umożliwi zmniejszenie zapotrzebowania tworzyw zagranicznych i ustalenie ceny żelaza na możliwie niskim poziomie.

2. Przyjąć do wiadomości zarządzenie ministra przemysłu i handlu w sprawie zabezpieczenia podaży surowców odlewniczej dla przemysłu przetwórczego. Jednocześnie minister przemysłu i handlu zaaprobuje podwyżkę ceny na surowce odlewniczy w takich rozmiarach, by nie spowodowało to podwyżki obecnego poziomu cen odlewów.

3) Przyjąć do wiadomości, że na skutek znacznej wyższości cen tworzyw zagranicznych staje się konieczne zrewidowanie cen wyrobów hutniczych. W związku z powyższym Rada Ministrów upoważnia ministra przemysłu i handlu do uchylenia rozporządzenia z dnia 4 grudnia 1935 r. o uregulowaniu cen tworzyw hutniczych na rynku krajowym (Dz. U. R. P. nr. 89 poz. 565), z tym, że nowe ceny wyrobów hutniczych w żadnym wypadku nie przekroczą poziomu sprzed wejścia w życie powyższego rozporządzenia. Minister przemysłu i handlu w razie potrzeby rozwiąże te kartele i porozumienia w przetwórczym przemyśle metalowym, których istnienie może zagrażać nieuzasadnioną wyższą cen w związku z rewizją cen półproduktów.

Rada Ministrów uznaje tę decyzję za zupełnie wyjątkową, jako dotyczącą podstawowego zagadnienia szczególnie ważnego dla całego życia gospodarczego oraz obrony państwa.



3.000 KANDYDATÓW ZDAŁO EGZAMINY DO LICEÓW

W szkolnictwie państwowym i prywatnym zakończone zostały pierwsze egzaminy wstępne dla kandydatów do nowoutworzonych liceów, które otwarte będą z rokiem szkolnym 1937-38. Ogółem egzaminy te zdało z wynikiem pomyślnym blisko 3.000 kandydatów, ubiegających się o przyjęcie zarówno do liceów ogólnokształcących jak i typu zawodowego.

Rok szkolny w liceach nowego typu rozpocznie się równocześnie z zajęciami w gimnazjach.

WYCIECZKI ZAGRANICZNE W POLSCE

W tych dniach przybywa do Polski wycieczka złożona z uczniów i uczniów szkół estońskich. Uczestnicy wycieczki odbyli uprzednio w Tallinie kurs języka polskiego. Po zwiedzeniu szeregu miast polskich młodzież estońska weźmie udział w obozie harcerskim w Tatrach.

Przez punkt graniczny w Bytomiu przejechała do Polski wycieczka irlandzka, udająca się w celach turystycznych do Zakopanego. Wycieczka licząca 20 osób zabawi w Polsce 14 dni.

BISKUP GALL ODZNACZONY WIELKĄ WSTĘGĄ POLONIA RESTITUTA

Dnia 2 bm. ks. prałat Humpola wręczył J. E. ks. arcybiskupowi Stanisławowi Gallovi w obecności księży biskupów Ślągowskiego i Gawliny odznaki wielkiej wstęgi orderu „Polonia Restituta”, który nadał ks. arcybiskupowi Prezydent R. P. w uznaniu zasług położonych w pracy społecznej.

Z racji złotego jubileuszu kapłaństwa Ojciec św. nadał dostojnemu jubilatowi pismo odręczne.

WYBÓR KRÓLA CYGANÓW

W końcu bież. miesiąca ma się odbyć w Warszawie wybór nowego króla cyganów. W związku z tym cyganie litewscy zamierzają wysłać do Warszawy specjalną delegację, która ma wziąć udział w wyborach. Obecnie cyganie litewscy czynią starania u władz, celem uzyskania zezwolenia na wyjazd do Polski.

ZAPORA POWODZIOWA W PORABCE

Wykończona niedawno zapora na Sole w Porabce przygotowuje się obecnie do spełnienia swych zadań. W pierwszej połowie lipca spodziewany jest letni przybór wód, zwany popularnie „świętojarńki”. Zadaniem zapory jest zredukowanie i powstrzymanie fali powodziowej, która w latach ubiegłych przyczyniła tyle szkód i spustoszeń.

W związku z tym została dokonana pierwsza wielka próba wytrzymałości zapory oraz spiętrzenia wód. W tym celu wypełniono zbiornik wodą, uzyskując głębokość 16 m. przy zaporze, tj. o 2 metry tylko niżej od korony przelewów. Zamagazynowana woda w ilości 14.000.000 m³ zalała około 340 ha powierzchni zbiornika, tworząc sztuczne jezioro o długości około 6 km.

Podczas próbnego spiętrzenia wód przeprowadzono powtórne badania muru zapory, znajdujące się po raz pierwszy pod tak znacznym ciśnieniem. Badania wypadły zadowalająco, gdyż zapora okazała się zupełnie szczelną. Po dokonaniu tych prób zwierciadło wody zostało obniżone o kilka metrów celem przyjęcia wody powodziowej.

Obecnie na przelewach zapory montuje się zasuwę do konstrukcji żelaznej, które pozwolą na dodatkowe spiętrzenie wody o 4 m. dzięki czemu uzyskać będzie można przy zaporze głębokość 22 m.

NOWA PLACÓWKA OSADNIKÓW WOJSKOWYCH NA KRESACH

W końcu czerwca odbyło się w Chorowie pow. zdobunowskiego założenie i poświęcenie kamienia węgielnego pod Dom Ludowy „Biały Orzeł”, fundowany przez tamtejszą osadę wojskową. W uroczystościach tych wzięli udział przedstawiciele władz i organizacji miejscowych, oraz cała ludność okoliczna.

Po wmurowaniu kamienia przemówił prezes „Domu Ludowego” p. Janicki, który zapewnił, że Dom Ludowy, nie zбочy z wytkniętej drogi, że tu osadnicy przez swą pracę i kulturę muszą przekazać młodemu pokoleniu kierunek, w którym mają iść naprzód ze sztandarem Ojczyzny, aby promieniował, szerząc wiarę, miłość Ojczyzny i zgodną pracę.

Zakazane zgromadzenie

W niedzielę odbyć się miało w Warszawie publiczne zgromadzenie Stronnictwa Narodowego. Tymczasem w sobotę zarząd okręgowy Stronnictwa Narodowego w Warszawie otrzymał pismo z Komisariatu Rządu, zakazujące odbycia zgromadzenia „ze względu na bezpieczeństwo, spokój i porządek publiczny”.

Wobec tego przygotowany wiec nie odbył się.

Pogrzeb śp. Adama Piotrowskiego

Olbrzymie rzesze obywatelstwa miasta Poznania zgromadziły się wczoraj o godzinie 18-tej przed kaplicą pogrzebową Szpitala Wojskowego, by oddać ostatnią posługę długoletniemu redaktorowi „Orędownika”, śp. Adamowi Piotrowskiemu.

Zgromadzili się towarzysze pracy społecznej Zmarłego, zorganizowani w towarzystwach przemysłowych w Poznaniu, koledzy pracy zawodowej, członkowie Syndykatu Dziennikarzy Wielkopolskich, współpracownicy wydawnictw Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu, członkowie Młodego Przemysłu, gdzie śp. Zmarły należał przez około 40 lat i był do niedawna prezesem.

Olbrzymi kondukt delegacji ze sztandarami, otwierał poczet sztandary Towarzystwa Uczestników Powstania Włkp. 1918-19.

Gdy trumnę ustawiono na katafalku, zabrał głos ze stopni kaplicy pogrzebowej naczelny redaktor „Orędownika” p. Tad. Powidzki obrazując działalność Zmarłego od wczesnej młodości aż do kresu życia. Wywody swe red. Powidzki zakończył w sposób następujący:

W życiu redakcyjnym śp. Adam był wzorem pracowitości i obowiązkowości odznaczając się przy tym nadzwyczajną wprost serdecznością i koleżeńską. Dzięki tym zaletom i rzadkiej prawości charakteru lubiany



W pogrzebie ś. p. Adama Piotrowskiego uczestniczyły tłumy przyjaciół, kolegów i znajomych.

tarz świętomarciński i zatrzymał się u bram cmentarza.

Tu przemówił w imieniu „Drukarni Polskiej” oraz ogółu jej współpracowników naczelny redaktor „Kuriera Poznańskiego” dr Marian Seyda:

Tak Opatrzność chciała, że znowu jesteśmy u wrót tego świętego, cmentarnego miejsca, by rozstać się z do-

Szlakiem tej Twojej myśli ostatniej pójdziemy za chwilę złożyć ziemską Twą powłokę do wiecznego spoczynku. Wędrowka duszy Twej niechaj dotrze do Pana Zastępów!

W imieniu Towarzystwa Młodych Przemysłowców wypowiedział słowa pożegnania prezes K. Matuszak:

Zebrał się do trumny śp. Adama Piotrowskiego, aby pożegnać Jego doczesne szczątki i oddać hołd Jego zasługom, albowiem ubył z grona naszego bojownika na niwie narodowej i społecznej niepośledni. Przypadł mi w udziale smutne zadanie pożegnania śp. Adama Piotrowskiego w imieniu członków i kolegów z zarządu Towarzystwa Młodych Przemysłowców w Poznaniu. Jeszcze niedawno, bo kilka miesięcy temu, był pośród nas i przewodniczył nam. Mimo postępującej choroby i cierpienia nie przestał interesować się pracą i zabiegami naszymi. A gdy nieubłagana śmierć przecięła pasmo Jego pracowitego życia, trudno było pogodzić się z nieustępliwym losem — przecie takich właśnie społeczników potrzeba dzisiaj jak najwięcej.

Śp. Adam Piotrowski był przeszło 40 lat członkiem Towarzystwa Młodych Przemysłowców. Od 10 lat zasiadał w jego zarządzie, w czym ostatnie 5 lat jako prezes. Równocześnie brał czynny udział w życiu całego szeregu innych organizacji, lecz głównie interesował się towarzystwami przemysłowo-rzemieślniczymi.

Praca społeczna nie jest łatwa, zwłaszcza w ostatnich czasach ogólnej apatii, wywołanej trudną sytuacją gospodarczą, która objęła specjalnie drobny przemysł i rzemiosło. Mimo piętrzących się przeciwieństw śp. Adam Piotrowski dążył wytrwale do obronę celu i przykładał swym zachęcał nas do nieustawiania w pracy. Były momenty, wywołane częściowo, niestety, przez czynniki, którym powinno szczególnie zależeć na powodzeniu pracy narodowej i społecznej, — w których ogarniało zwątpienie. W takich momentach umiał śp. prezes Piotrowski zagrześć nas do walki aż do zwycięstwa!

Pochodził ze stanu średniego i dlatego dobrze znał braki i bolączki tej warstwy. Zrozumiał, że oświatą w ramach sprężystej organizacji, nie demagogią i rozproszkowaniem klasowym, można podciągnąć warstwy te w zwyły i przysporzyć narodowi dobrych i użytecznych obywateli. I tylko z pobudek patriotycznych pracy tej oddał się z całym zapalem i nie ustawał w niej.

Śp. Adam Piotrowski nigdy nie usuwał się od czynnej współpracy. Nie dążył do zaszczytnych godności, lecz jeśli nałożono nań obowiązki, spełniał go chętnie i sumiennie. Praca Jego wydała plon obfity, czego dowodem jest szacunek i poważanie, którym cieszył się w szerokich kołach mieszczańskich Poznania. Kiedy wskutek wzma-

gającej się choroby musiał opuścić umiłowany warsztat pracy, Towarzystwo Młodych Przemysłowców obdarzyło śp. Adama Piotrowskiego w uznaniu Jego zasług i ofiarnej pracy najwyższą godnością, jaką dysponuje, mianując go swoim prezesem honorowym.

Dzisiaj zgromadziliśmy się po raz ostatni na zebranie pod Twoim przewodnictwem. Lecz jakże to zebranie odmienne jest od innych, jak uroczyste a zarazem smutne... Choć martwe już ciało Twoje pokrywa ciemne wieko trumny, to duch Twój przewodniczy nam i przewodniczyć będzie nadal.

Odchodzisz po żywocie pełnym trudów i znojów po zastużoną nagrodę wieki, a Sędzia Sprawiedliwy nie odmówi Ci jej. W modlitwach naszych pamiętać będziemy o Tobie, kochany i niezapomniany nasz prezesie!

Po odmówieniu modłów przez duchowieństwo nad trumną kryjącą ziemskie szczątki red. Adama Piotrowskiego wyrosła świeża mogiła, zasłana kwieciami licznymi wieńców.

Cześć pamięci ofiarnego pracownika społecznego i narodowego!

*

Dziś o godz. 9,30 w kościele parafialnym św. Marcina ks. prałat dr Taczak odprawił Requiem za duszę śp. Adama Piotrowskiego. (pt)

*

W dalszym ciągu napływają na ręce rodziny i naszej redakcji depesze kondolencyjne z powodu zgonu śp. Adama Piotrowskiego od „Bractwa Kurkowego” i innych organizacji.

Między innymi wdowa po Zmarłym otrzymała pismo następujące:

Wielce Szanowna Pani!

W imieniu swoim i Zarządu Okręgowego Stronnictwa Narodowego przesyłam Pani i Rodzinie wyrazy najgłębszego współczucia z powodu straty, jaką poniosła przez śmierć nieodżałowanej pamięci Meza Pani. Ruch narodowy stracił niezmiernie ważnego bojownika o ideały narodowe nie tylko w szeregach zorganizowanego robotnika, ale i rzemieślnika i drobnego kupca. On zrozumiał intuicję swą, że ruch narodowy oprzeć się musi przede wszystkim o stan średni.

On też walczył o jego odpowiednie w społeczeństwie stanowisko, pracował i walczył bez rozgłosu, nie dla zaszczytów, a z wewnętrznego przekonania.

W historii naszego ruchu narodowego stanie on jako kryształowy, nieskazitelny Polak o gorącym sercu, w zasadach nieustępliwy, a tak miły i dzielny kolega w pracy społeczno-politycznej.

Cześć Jego pamięci!

Z wysokim szacunkiem

Dr Czesław Meissner

*

Zamiast wieńca na trumnę śp. Adama Piotrowskiego koledzy redakcyjni wydawnictw „Drukarni Polskiej” złożyli na zasilenie funduszu zapomogowego dla wdów i sierót po zmarłych dziennikarzach 50 zł.

Przy otyłości, dnii i reumatyzmie naturalna woda gorzka Franciszka Józefa zazywana rano na czczo — powoduje łagodne wypróżnienie i usuwa z krwi jady powstałe w związku z przemianą materii. Tg 21 121

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO DEBIEC

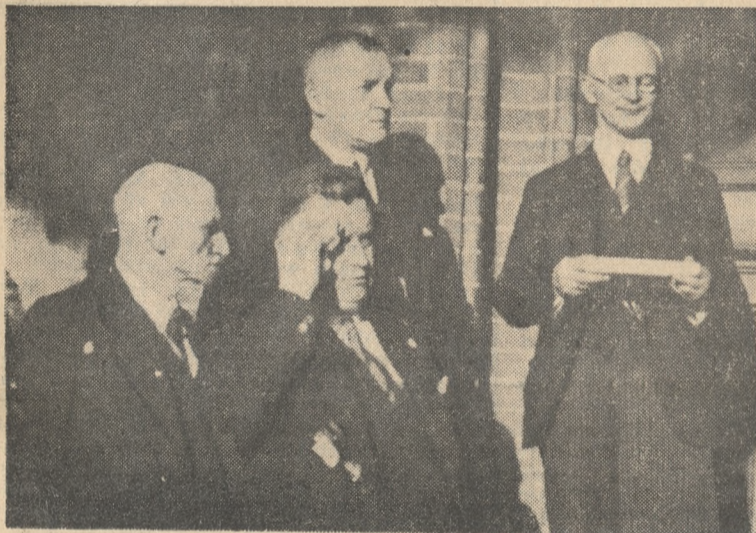
W piątek 9 bm. o godz. 20 zebranie plenarne w lokalu p. Figla przy ul. Świerczewskiej 6.

KOŁO GÓRCZYN

W czwartek 8 bm. o godz. 20 zebranie plenarne na sali p. Spychały przy ul. Marsz. Focha 146.

KURS PRELEGENTÓW GOSPODARCZYCH

W poniedziałek, dnia 5 bm. o godz. 20 w lokalu Stron. Narod. przy ul. św. Marcina 65 odbędzie się siódme/zebranie kursu dla prelegentów gospodarczych S. N. Referat wygłosi red. St. Czapiewski nt.: „Zagadnienia gospodarcze i organizacyjne przemysłu i rzemiosła”.



Naczelny redaktor „Orędownika” Tadeusz Powidzki, wygłasza przemówienie. Obok naczelny red. „Kuriera Poznańskiego” dr Marian Seyda, prezes Tow. Młodych Przemysłowców Matuszak i dr Rydlewski.

był i ceniony przez kolegów nie tylko z „Orędownika”, „Kuriera Poznańskiego”, „Wielkopolanina” i „Ilustracji Polskiej”, lecz również przez wszystkich zrzeszonych w Syndykatie Dziennikarzy Wielkopolskich, którego był członkiem czynnym przez cały ciąg swej pracy w Poznaniu, przez szereg lat jako członek komisji rewizyjnej.

Ceniony i miłowany przez nas wszystkich — odchodzisz na zawsze. Ta cześć nasza dla Ciebie i miłość jest bez wątpienia najlepszym wyrazem uznania, na jakie sobie zasłużyłeś. Byłeś bowiem charakterem, jakich nie spotykamy na każdym kroku, nie złomnym w swych przekonaniach i umiłowaniach politycznych i narodowych, prawym w każdej myśli i w każdym czynie, mimo wielkich zasług — skromnym. Żegnamy Cię więc wszyscy ze szczerem, serdecznym żalem. Patrząc na Polskę z nieba, miej jak najwięcej radości i zadowolenia, gdy w niej rósł będzie w siłę i potęgę to wszystko, czym żyłeś, dla czego pracowaleś niestrudzenie w każdym dniu Twego żywota!

Orszak żałobny, prowadzony przez ks. prałata dra Taczaka w otoczeniu licznych duchowieństwa m. i. ks. prałata Prądzyńskiego, ks. prof. Skazińskiego i ks. red. Foreckiego przeszedł Wałami Batorego, al. marsz. Piłsudskiego, Focha i Bukowską na cmen-

brym i serdecznym Kolegą, z wiernym i oddanym Towarzyszem pracy dziennikarskiej, pracy społecznej, pracy narodowej.

Kol. Powidzki — u progu owej aż nadto w ostatnich czasach dla dziennikarzy gościnnej kaplicy żaloby — dał już pełen obraz Twojej działalności, śp. Adamie, a zarazem pełen obraz uczuć i myśli, jakie nas ożywiają w chwili, gdy Ciebie od nas oddzieliło wieko trumny. Pragnę Cię jeszcze pożegnać, śp. Adamie, w imieniu wydawnictwa, przy którego warsztacie roboty publicznej stałeś długie lata, oraz w imieniu całego zespołu jego współpracowników umysłowych i fizycznych.

Łączyły nas wzajemny szacunek i wzajemne zaufanie, — łączyły wspólny ideał i wspólny cel dążeń, — łączyły ta sama wiara, ta sama nadzieja, to samo święte umiłowanie. Jedno mieliśmy zrozumienie zadania i obowiązku publicysty ideowego, jeden stosunek do sprawy narodowej. Dlatego współpraca nasza była bez cienia, pogodna, szczerą.

Taka pozostanie wśród nas zawsze pamięć o Tobie, takie pozostanie wspomnienie wzajemnych naszych serdecznych stosunków.

Nie zapomnę nigdy spojrzenia Twojego, już jakby na pół z zaświatów pochodzącego, gdy w ostatnie do Ciebie przybył odwiedziny. Uśmiechnąłeś się łagodnie do barwnych róż, — uśmiechnąłeś się z oddali do życia. A gdy Ci, dla odwrócenia uwagi od cierpienia, wspominałem piękne, wielkie chwile przeszłości, jakieśmy przeżyli, szepnąłeś mi, że ku tym wielkim sprawom i ku sprawom wiecznym skieruje się myśl Twoja ostatnia.



Tg 20 996

Co wieczór

Chlorodont Corano
z czerwoną głową lwa.

Tg 20 933

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Lipiec
6
Wtorek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogniowa: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Posłańcy: 15-60 i 23-36
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinika przy Polnej 74-02; Marsz. Focha (nar. Niegolewskich) 77-82; Plac Świątokr. 49-0; Zielona (nar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wildecki 66-55; W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.

Poczt. biuro zleceń: 49-28; Zegarynk: 07. Centr. międzym. 00. Inform. tel. 09. Biuro napr. 08.

WARCIE poziom: -0,19
temper.: +22,4

NOCNY DYŻUR APTEK

Sródmieście: Apt. św. Marcina, ul. Fr. Rajtacza 12; — Apt. pod Białym Orłem, Stary Rynek 41; — Atp. Sapieżyńska, plac Sapieżyński 1; — Apt. Zielona, ul. Wrocławska 31; — Apt. na Śródcie, Rynek Śródecki 1. — **Jeżyce:** Apt. pod Opatrznością Boską, ul. Dąbrowskiego 76 (narożnik Staszica); **Lazarz:** Apt. Plucińskiego, ul. Marsz. Focha 72; — Apt. im. Matejskiego, ul. Matejski 1. — **Wilda:** Apt. przy Bramie Wildeckiej, ul. Górna Wilda 3; — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158. — **Debiec:** Apt. Debiecka ul. Debiecka 6; — **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12; — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 63; — **Staroleka:** Apt. miejscowa, ul. Staroleka 83.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 5 lipca 1927 r.

Przybyło do Poznania 400 dzieci górnośląskich, skąd rozjechali się na kolonie letnie.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Prymicje.** W sobotę, dn. 3 bm., w kaplicy sióstr Serafitek przy ul. św. Rocha na Miasteczku ojciec Oskar Wiśniewski, franciszkanin, odprawił solenne prymicje i udzielił błogosławieństwa; a w wczorajszą niedzielę w swym kościele zakonnym udzielił po raz drugi, po uroczystej sumie, błogosławieństwa ojcom i braciom zakonnym. (pt.)

— **Pielgrzymka duchowieństwa do Lourdes** wyruszy z Poznania w dn. 16 sierpnia br. Zgłoszenia i zaliczki przyjmują najpóźniej do 5 lipca br. Związek Kapłanów „Unitas”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

OBCHODY

— * **10-lecie chóru mieszanego przy kościele oo. Jezuitów.** W dniu wczorajszym chór mieszany przy kościele oo. Jezuitów w Poznaniu obchodził pod protektoratem księdza superiora M. Malinowskiego T. J. rektora protektora honorowego 10-lecie swego istnienia. Na tę intencję odprawiona została o godz. 8 przez ks. Szopińskiego T. J. msza św. w kościele oo. Jezuitów, podczas której członkowie chóru przystąpili do wspólnej komunii św. W czasie nabożeństwa pienia religijne wykonał chór męski pod dyrekcją p. Mariana Szczęsnowskiego. Na uroczystej

BI SKUPIN

W ubiegłym tygodniu bawiła w Biskupinie wycieczka prehistoryków niemieckich z Wrocławia z prof. dr M.



Na zdjęciu prof. dr Jahn¹⁾ ze swoim współpracownikiem i w towarzystwie prof. dr Kostrzewskiego²⁾ kier. prac wykopaliskowych i dr Z. Rajewskiego³⁾ zast. kierownika.

Jahn'em na czele. Goście zwiedzili poza tym dział prehistoryczny Muzeum Wlkp. w Poznaniu oraz wykopaliska w Gnieźnie. Wycieczkę towarzyszył prof. dr Józef Kostrzewski

Wzruszająca wierność gołębia

Rawicz. (rs) Niezwykłe wydarzenie miało miejsce w ub. niedzielę w czasie pogrzebu zawiadowcy stacji śp. Aleksandra Wdowika. Zmarły był członkiem tut. Tow. Hodowli Gołębi Poczтовых. Podczas obrzędu pogrzebowego wypuszczono gołębia z kosza. Wszystkie ptaki wzbily się w powietrze. Nagle jeden z nich zawrócił i bez obawy siadł na deskach nad

Wtorek | Sroda
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Dominiki p. | Cyryla i Metodego
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Izaeława | Kraenorody

Słońca: wschód 3.38, zachód 20.16
Długość dnia 16 godzin 38 minut
Księżyc: wschód 1.39, zachód 18.39
Faza: 2 dzień przed nowiem

Prośba o ulaskawienie Wnęka

Obrońca mordercy Jana Wnęka, skazanego na karę śmierci, zwrócił się za pośrednictwem Ministerstwa Sprawiedliwości do Prezydenta R. P. z prośbą o ulaskawienie.

Nadejścia odpowiedzi oczekuje się w dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych. Jeżeli odpowiedź będzie odmowna, Wnęk zawiśnie na szubienicy jutro, we wtorek. (k)

Termin procesu b. sekretarza S. O.

W dniu 12 bm. o godzinie 11 rozpocznie się przed trójosobowym trybunałem Sądu Okręgowego proces przeciwko 31-letniemu b. sekretarzowi Sądu Okręgowego w Poznaniu, Marianowi Rydlewskiemu, oskarżonemu o sprzeniewierzenie około 50.000 zł w czasie pełnienia funkcji skarbnika Sądu Okręgowego w okresie od 1 kwietnia 1930 do 1934 r. na szkodę Skarbu Państwa.

Sprzeniewierzenie Rydlewskiego wykryli urzędnicy wydziału rachunkowego Sądu Okręgowego, którzy z polecenia prezesa S. O. p. sędziego Kornickiego przeprowadzali rewizję ksiąg.

Ze względu na stanowisko oskarżonego rozprawa budzi wielkie zainteresowanie. (k)

w II wypadku grzywną 500 zł z zamianą na 14 dni aresztu w razie nieściągalności. Józef Jankowski, Poznań, Wolnica 7 (mistrz fryzjerski) grzywną 200 zł z zamianą na 10 dni aresztu w razie nieściągalności.

Marian Piszcz, Poznań, Wielkie Garbary 14 m. 4 grzywną 400 zł z zamianą na 14 dni aresztu w razie nieściągalności i w II wypadku grzywną 500 zł z zam. na 14 dni aresztu w razie nieściągalności.

Władysław Wróblewa, Poznań, Wysoka 4 m. 10 grzywną 400 zł z zamianą na 14 dni aresztu w razie nieściągalności.

— * **Przeniesienie.** W tych dniach opuszcza swoje stanowisko służbowe w Poznaniu, odwołany do Warszawy, inż. Bohdan Pietrowicz, inspektor do walk z przestępczością skarbową. Na zajmowanym stanowisku wykazał dużo aktywności i broił wybitnie interesów Skarbu Państwa, będąc przy tym nader rzeczowym i obiektywnym.

Nawiasowo nadmieniamy, że inż. Pietrowicz jest byłym więźniem politycznym i za sprawę polską odbył blisko dwuletnią kază w więzieniu niemieckim.

Z TARGU

Dziś na targu na placu Sapieżyńskim placowo (w zł za pół kg).

Nabiał: masło wiejskie 1.10—1.20, masło mlecz. 1.30—1.40, twaróg 0.30—0.40, śmietana (litr) 1.00—1.20, mleko (ditr) 0.20—0.22, jaja (mendl) 1.00—1.10.

Mięso: wołowina 0.70—1.00, wieprzowina, 0.70—1.00; cielęcina 0.75—1.00, słonina wędzona 0.90—1.00, skopowina 0.60—0.80, słonina 0.85, kozina 0.50—0.60, smalec 1.20.

Ryby: (ryby śniecie 10—20 groszy mniej): karp 1.30—1.40, szczupak 1.20—1.40, lin 0.80—0.90, sandacz 1.60—2.40, okoń 0.70—1.00, karaś 0.80—1.00, białe ryby 0.40—0.50, leszcz 0.50—0.70, węgorz 1.10—1.20, sum 1.00—1.60, dorsz dzielnony 0.50.

Raki: 0.80—2.50 za 1 mdl.
Drób i dziczyzna: kura 2.00—3.20, kaczka 2.00—3.50, goś 3.50—6.00, królik 0.90—1.20, perlicka 2.60—2.90, indyk 5.00—8.50, gołąb 4.40 do 0.60, para kurcząt 2.00—3.20.

Jarzyn (w groszach): ziemniaki 7—8, buraki 5—10, pietruszka (peczek) 10 seler (sztuka) 10—20, rabarber 5—10, salata 5—10, szpinak 20—25, rzodkiewki 5—10, szparagi 30—40, ogórek 10—30, kalarepa 10—15, marchewka 5—8, kalafior 20—60, młode ziemniaki 10, pomidory 60—80, fasola 15—20, groszek 15—20.

Owoce (w groszach): agrest 20—30, czereśnie 25—50, cytryny 18—20, owoce suszone 80 do 1.00, poziomki 50—60, czarne jagody 20, porzeczki 15—20, maliny 40, wiśnie 20.

Grzyby: kurki 60
Od ostatniego targu ceny bez znaczniejszych zmian. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Chłopiec ofiarą przewodów o wysokim napięciu.** Wstrząsający wypadek wydarzył się wczoraj w godzinach popołudniowych w Luboniu nad brzegiem Warty, w pobliżu przystani kajakowej. Trzynastoletni syn robotnika fabrycznego w Luboniu Roman Maciejewski wszedł na słup z przewodami o wysokim napięciu i zetknął się z przewodami, zawisł na drutach. Sytuacja była bardzo tragiczna, gdyż nie można było nieszczęśliwego dziecka ratować. Z uwagi na to, że wypadek wydarzył się w miejscu odosobnionym, ratunek był trudny tem bardziej, że miejscowa ochotnicza straż pożarna była na ćwiczeniach i pozabierała drabiny.

W pewnej chwili jednak chłopiec spadł z przewodów i zahaczył się na słupie, dzięki czemu zdolano go zsiąć, był jednak nieprzytomny. Na miejsce przybyło wezwane pogotowie ratunkowe (66 66),

..... Kino „ŚWIT“ św. Marcin 65
Tylko jeszcze 2 dni
wyświetlać będziemy film p. t. **„Dzikie ścieżki”**
Piękny kolorowy nadprogram p. t. **„SŁONCE W BUTELKACH“** nr 46364

30-lecie pierwszego ogrodu działkowego

W ub. niedzielę Tow. Ogródków Działkowych im. dra Karola Marcinkowskiego w Poznaniu przy ul. Bukowskiej obchodziło 30-lecie swego istnienia.

Z rana w kościele św. Floriana na Jeżycach odprawił na intencję Towarzystwa ks. Kaluża msze św., której gremialnie wysłuchali działkowcy. O godz. 11 we własnej sali Towarzystwa, mieszczącej się na terenie ogródków działkowych przy ul. Bukowskiej, odbyło się uroczyste zebranie.

Przy licznych udziałach działkowców i przedstawicieli bratnich organizacji zagał obrady długoletni prezes Towarzystwa p. Walenty Matczyński. Na wstępie zaznaczył, że obchód 30-lecia pierwszych ogrodów działkowych zorganizowano w miejsce pominiętego przed 5 laty obchodu 25-lecia pierwszego ogrodu działkowego na terenie m. Poznania.

sumie o godz. 10.45 śpiewał chór jubileuszowy.

O godz. 19 w sali sodalicyjnej przy ul. Dominikańskiej 8 odbyła się akademія jubileuszowa. Rozpoczął ją chór męski odśpiewaniem „Gaude Mater” Górczyckiego, po czym zagał akademię i powitał delegatów i gości prezes chóru mieszanego p. Stanisław Chyży. Przewodniczącym zebrania wybrano prezesa okręgu poznańskiego Zw. Chórów Kościelnych p. inż. M. Andrzejewskiego, sekretarzem p. Bogdana Wyszczkowski, ławnikami pp. Urbanowicza i Tschuschkego. Krótkie sprawozdanie z działalności chóru mieszanego złożył prezes Chyży, po czym artysta Opery Poznańskiej p. Ignacy Wiśniewski odśpiewał pieśń religijną. Występ ten, podobnie jak i chór, przyjęty został gorącymi oklaskami przez zebranych. Po przemówieniach delegatów, którzy składali serdeczne życzenia chórowi z okazji jubileuszu oraz odczytaniu nadesłanych pism, nastąpiło wręczenie dyplomów. Dyplomy 10-lecia otrzymali oo. Jezuici i pp. Janina Koszarkowa, Maria Górna, Zofia Krzyżankowa, Stanisław Siedlewski i Stanisław Rausch, dyplomy uznania zaś pp. Janina Bogacka, Jadwiga Gielnikowa i Marian Olsztyński. W zakończeniu akademii chór mieszany pod dyr. p. Mariana Szczęsnowskiego odśpiewał „My chcemy Boga” w układzie ks. Szopińskiego T. J. (sk)

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Żywe tempo w stemplowaniu zapalniczek.** Dziś przed południem, w drugim dniu stemplowania zapalniczek po życiowej cenie i bez legitymowania właścicieli, w kasie I Urzędu Skarbowego przy Alei Marcinkowskiego 31 było z górstu interesentów. Dla informacji podajemy, że zapalniczki można stemplować w Poznaniu, w godzinach od 8 do 15, we wszystkich siedmiu kasach Urzędów Skarbowych, a więc: Al. Marcinkowskiego 31 (w urzędzie I i VI), Cieszkowskiego

Dalsze przewodnictwo zebrania objął prezes okręgowy Zw. Ogródków Działkowych p. Bąkowski. Protokół prowadził sekretarz okręgowy p. Cenker.

Z kolei wyczerpująco opracowane sprawozdanie z 30-letniej działalności ogrodów działkowych odczytał sekretarz Towarzystwa p. Koralewski. Następnie prezes Towarzystwa wręczył artystycznie wykonany dyplom p. Janowi Ławiakowi, posiadającemu nieprzerwanie 30 lat ogród działkowy. Wzruszony do głębi 75-letni działkowiec podziękował serdecznie za miły upominek.

Przemówienia okolicznościowe i życzenia poza delegatem Związku p. asesorem Lubawym złożyli delegaci wszystkich niemal ogrodów działkowych w Poznaniu.

Skromną uroczystość 30-lecia zakończono wspólnym śpiewem. (ir)

7 (II urząd), Piekary 15-17 (III) Dąbrowskiego 6 (IV), Wyspiańskiego 14 (V) i Wąły Kościuski 3 (VII).

— * **Propozycja przeniesienia do Torunia.** W związku z przywróceniem z dnjem 1 września br. pomorskiego kuratorium szkolnego w Toruniu około 30 urzędników kuratorium poznańskiego otrzymało propozycję przeniesienia się do Torunia. Wśród tych urzędników część pracowała już w kuratorium pomorskim, część zaś tylko w Poznaniu. Kilku urzędników z Poznania wyraziło życzenie przeniesienia się do Torunia, z którym łączą ich sprawy rodzinne. Co do kuratora okręgu szkolnego w Toruniu, to dotychczas nie wiadomo jeszcze kto nim zostanie.

— * **Ukaranie nielegalnych dentystów.** Jak nam donosi Związek Dentystów Zachodnich Ziemi R. P., od dłuższego już czasu uprawia się w Poznaniu tzw. „czarne”, nielegalne praktyki dentystryczne. Ostatnio zajęły się tą sprawą władze powołane do nadzoru.

W dniu 28 ub. m. stanęło kilku nielegalnych dentystów przed wydziałem karnym starostwa, który nałożył im kary.

Ukarani zostali: Wacław Holub w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 12 I grzywną 300 zł z zamianą na 14 dni aresztu w razie nieściągalności.

Rudolf Trachmann, Poznań, Szamarzewskiego 36 w I wypadku grzywną 300 zł z zam. na 14 dni aresztu w razie nieściągalności, w II wypadku grzywną 400 zł z zamianą na 14 dni aresztu w razie nieściągalności i w III wypadku grzywną 500 zł z zamianą na 14 dni aresztu w razie nieściągalności.

Wiktor Gołąbek, Poznań, Patr. Jackowskiego 15 w I wypadku grzywną 400 zł z zamianą na 14 dni aresztu w razie nieściągalności i w II wypadku grzywną 500 zł z zamianą na 14 dni aresztu w razie nieściągalności.

Kurt Bazler, Poznań, Bukowska 37 w I wypadku grzywną 400 zł z zamianą na 14 dni aresztu w razie nieściągalności i

Patrol policyjny ofiarą obowiązku

Dwóch posterunkowych poranionych przy likwidowaniu awantury

Do głośnej awantury doszło w nocy na niedzielę o godzinie 2.30 na Górczynie przy ul. Marsz. Focha 175 przed lokalem p. Grzegorzewicza.

Na niewyjaśnionym bliżej tle powstała bijatyka na ulicy, w której uczestniczyli m. i. 29-letni robotnik Marian Maciejewski, mieszkający przy ul. Stan. Knapowskiego 9, 27-letni Stanisław Mazurkiewicz, 25-letni Karol Kasawa i 28-letni Edmund Feige, wszyscy z Górczyna.

Pomiędzy awanturujących się

wkroczył patrol policyjny z VI komisariatu i zlikwidował bójkę. Podczas zajścia post. Stanisław Cichy uderzony został w lewe oko i zraniony na twarzy. Poster. Franciszek Nowak uderzony tępym narzędziem odniósł złamanie chrząstki nosowej. Przewieziono go do kliniki laryngologicznej na ul. Fredry, gdzie dokonano natychmiastowej operacji.

W areszcie policyjnym zatrzymano Mariana Maciejewskiego i przekazano go dziś do dyspozycji władz sądowych.

kotóre przewiozlo matego Maciejewskiego do szpitala Sw. Jozefa. Pod wieczór chlopiec poparzony dotkliwie na nogach i glowie odzyskal przytomnosc. Stan jego jest ciezkim, nalezy jednak miec nadzieje, iz utrzyma sie on przy zyciu. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

Na goracym uczynku kradziezy roweru. P. Feliks Palacz mieszkajacy na Rynku Srodeckim 10 pozostawil rower na ul. Polwiejskiej 16. Rower ten zabrał Stanislaw Lesniowski (G. Wilda 127), ktorogo jednak przytrzymano podczas poscigu. Lesniowskiego, ktory karany jest juz za kradzieze odstawiono do dyspozycji wladz sadowych (kl)

Skladnica w komisariacie. W komisariacie I przy Pl. Wolnosci 12, znajdujacy sie material koloru niebieskiego na suknie damskie i 2 plaszczki (prochowce) pochodzace z kradziezy. Interesowani moga przedmioty te obejrzeć w komisariacie I. (kl)

XI okregowy zlot K. S. M. M. okr. paluckiego

Znin (zd). W ub. niedziele odbyl sie w Janowcu XI okr. zlot KSM M. M. okregu paluckiego. Karne szeregi KSM wyruszyly ze stadionu miejskiego przy dzwiewkach orkiestry na uroczyste nabozenstwo, ktore odprawil ks. prob. Hofman ze Znin, asystent okregowy KSM okr. paluckiego.

Po mszy sw. odbyla sie na rynku defilada przed licznie przybylym dwudziestym i wladzami, poczem mlodziez spod znaku krzyza i Orla Bialego przemaszcerowala na stadion miejski. Tu odbyla sie wspaniala akademii. Przewodniczacy wybrano jednoglosnie ks. asystenta Hofmana. Dr Sztynar wyglosil obszerny referat. Nastepnie w serdecznych slowach przemowil do mlodziezy delegat centrali p. Gielin z Poznania.

W godzinach popoldniowych odbyly sie zawody lekkoatletyczne. W biegu na 3 tys. m zwyciezyl Graczyk Edmund. W biegu dla mlodziok na 1.500 m zwyciezyl Kapiński z Brudzyńna.

Zlodziej ziemniakow poranil gospodarza

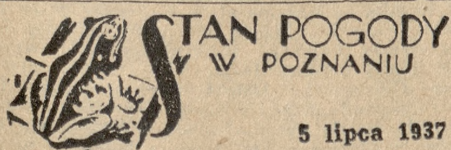
Swarzedz (Tel. wl.) W nocy z soboty na niedziele dn. 4 bm. w Gruszczyńskie koło Swarzedza dokonano bestialskiego napadu na Fryderyka Gierczyńskiego, ktory pilnowal ziemniakow gospodarza. Gierczyński przychwycil dwuch zlodziei na goracym uczynku. Wywiazala sie walka, w czasie ktorej Gierczyńskiemu zadano ostrymi nozami 15 ciosow, w tym 4 w glowe. Na krzyk napadnietego przybyli domownicy i bezprzytomnego gospodarza odstawiono do domu. Za bestialskimi zlodziejami miejscowy P. P. wszczel energiczny poscig. Stan Gierczyńskiego jest beznadziejny.

Zamordowanie bezrobotnego

Kornik (Tel. wl.) Bezrobotny Czeslaw Naglewicz wyszedl w piatek z domu i przez trzy dni nie wracal. Zna jego doniosla o tym policji, ktora wszczela poszukiwania. Dzis przed poludniem znaleziono w zycie rozkladajace sie juz zwloki Naglewicza w poblizu Kornika. Ustalono, ze N. zostal zamordowany. Jako podejrzanych o morderstwo aresztowano Antoniego Kowalskiego i Stanislawo Jaskule. Balszych szczegolow na razie brak.

JARMARKI

Kornik. Jarmark na inwentarz zywy odbedzie sie w czwartek, dnia 8 lipca. Sped swin wskutek panujacej zaazy jest niedozwolony.



STAN POGODY W POZNANIU 5 lipca 1937

Temperatura 7 godz. + 18,7, 13 godz. + 26,9.

Cinienie 7 godz. 757,3 mm. wysokie 13 godz. 756,0 mm. tendencja barom.: cinienie spada

Zachmurzenie 7 godz. pogodnie 13 godz. pogodnie

Wiatr 7 godz. kierunek poln.-wsch., szybk. 3 m/sek. 13 godz. kierunek poln. szybk. 3 m/sek. Temperatura w dniu 4 lipca br. byla: najwyzsza + 28,0 o godz. 13 najnizsza + 14,8 o godz. 5

Pogoda na dzien jutrzejszy:

Pogoda naogol bez wiekszych zmian, jedynie nieco chlodniej z lekkim za chmurzeniem, wiatry zachodnie.

Rok pracy Towarzystwa „Stella”

W biurze Tow. Kolonii Wakacyjnych i Stacyj Sanitarnych „Stella” w Poznaniu przy ul. Fr. Ratajezaka 26-7 odbylo sie walne zebranie tej przyzecznej instytucji, dzialajacej juz od przeszlo 40 lat.

Obrazy zagail ks. radca Putz jako prezes Tow. Stella i powial zgrupowaniem: Na przewodniczacego zgrupowania powolano hr. Zoltowskiego, do pióra p. Feldowne.

Wyczerpujace sprawozdanie z dzialalnosci Towarzystwa dal sekretarz Tow. „Stella” ks. dyr. Krajewski. Sprawozdawca przedstawil calocroczna prace Towarzystwa, omowil szczegolowo akcje kolonij letnich dla dzieci oraz kolonij wycieczkowych dla matek na stacji Kobylnicy. Staraniem „Stelli” wyslano na kolonie wakacyjne 1325 dzieci, z tej liczby 274 znalazlo goscinie bezplatna u ziemianek. Niektore stowarzyszenia wyslyaly za posrednictwem „Stelli” dzieci na kolonie na własny koszt. Biura Stelli posredniczyly m. in. w wysylce dzieci pracownikow Zakladow Umundurowania, fabryki „Stomil”, Państw. Monopolu Spirytusowego, „Macierzy Szkolnej” w Gdańsku, i dzieci z niektórych szkól. Na koloniach dzieci otrzymywaly 5-krotne wyzywienie i powrocily podratowane na zdrowiu. Przeciety przyrost wagi w ciagu miesiaca wynosil 2,5 kg. Poraz pierwszy w roku ubieglym w miesiacach maju, czerwcu i wrzesniu i pazdzierniku, urzadzono bezplatne kolonie dla 136 matek, ktore byly na 10-dniowym wycieczku w Kobylnicy. Bezinteresowne badanie dzieci i matek

Z WIELKOPOLSKI

Gniezno. Do szpitala miejskiego odstawiono Stanislawo Mukerta, robotnika, zam. przy ulicy 3 Maja 21, ktory w celach samobójczych napil sie kwasu solnego. Mimo zabiegow lekarskich denat zmarl w sobote w poludnie. Powodem samobójstwa byl brak pracy.

W Gwierzdnie powstal pozar w zagrodzie Wawrzynickiego. Splanal chlew.

W mlynie p. Jagodzinskiego w Zdzichowie ogien ogarnal maszynerie na II pietrze. Dzieci natechmiastowej akcji ratunkowej zdolano pozar ugasic. Spalily sie filtry oraz czesciowo konstrukcja drewniana. Strata wynosi około 900 zlotych.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono jednoglosnie zakupic kosztem 22 000 zl autopogotowie z motopompa dla straży znieznieskiej. (br)

Inowroclaw. Droznika Zarzadu Miejskiego z Gniewkowa, Leona Szudzikowskiego, zaczepil w czasie urzadzowania niej. K. Woźniak i uderzyl go kilka razy lopata w plecy. Woźniak stanal onegdaj przed sadem, ktory skazal go na 6 miesiecy wziezienia.

Przykry wypadek oddania ziemi polskiej w rece niemieckie wydarzyl sie w Chrostowie, pow. inowroclawskiego. W tej czysto polskiej wiosce, reemigrant Mariane Stasiak sprzedal ladne gospodarstwo Niemcowi Schultheisowi.

W najblizszym czasie przypada 60-lecie Kólka Rolniczego w Przybyslawiu. Jubileusz ten brać rolnicza obchodzic bedzie bardzo uroczyste.

Wsielkizne bydlu rogatego stwierdzono w majetnosci Walentynowo.

Na walnym zebraniu spolki lowieckiej w Inowroclawiu wybrano nowy zarzad, ktory tworza pp. prezes — wiceprezydent miasta Jungst, zast.-prezesa — Jan Burzynski, czlonkowie zarzadu — radca Reszka, Roman Kazmierczak, Ludwik Plotka.

Nadawanie i odbior przesylok pospiesznych, nieoplaconych na pociaz osobowy odbywac sie bedzie z dniem 5 bm. w ekspedycji towarowej w Inowroclawiu; natomiast magazyn dotychczasowej ekspedycji pospiesznej bedzie przyjmowal i wydawal tylko przesylinky pospieszne, oplacone.

W salach „Parku Miejskiego” odbylo sie otwarcie polkolonii dla biednej dziatwy, ktora w ciagu dwuch miesiecy letnich zgrupowala 300 dzieci wraz z pelnym wyzywieniem. Ponadto w Inowroclawiu znajduje sie kolonia, liczaca 35 dzieci ze slaska niemieckiego, powiatowa kolonia lecznicza, skladajaca sie z 40 dzieci i kolonia kuratorium okr. szkolnego poznaniego. Trojka nad caloscia kolonii spoczywa w reku p. dyr. Tokarskiej i p. dra Bydalka.

W Mierzynku pow. inowroclawski, wybuchl pozar w zabudowaniach rolnika Nowaka. Pastwa plomieni padla stodola, chlew i narzedzia rolnicze. W godzinie pozniej splonela stoda wraz z narzedziami rolniczymi gospodarza Langnera. Straty sa duze. (mz)

Jarocin. W poniedzialek 5 bm. o godzinie 17 odbedzie sie w sali posiedzeń Rady Miejskiej zebranie rady z nastepujacym porzadkiem obrad: bilans roczny K. K. O. miasta Jarocina za rok 1936 oraz rachunek strat i zyskow za tenze rok, wybr nowego opiekuna spolecznego, sprawa konkursu na stanowisko zawodowego burmistrza miasta Jarocina.

W czwartek w kościele parafialnym w Mieszku odprawil msze sw. prymicyjna ks. Ludwik Wawrzynkiewicz. W prymicyjach uczestniczylo 8 księzy oraz licznie zebrane mieszkowe spoleczenstwo

W Międzynarodowym Kongresie Katolickim w Poznaniu udział wzieło około 1500 osób z Jarocina. W ostatni dzien kongresu wyjechalo podciagiem popularnym 800 osób, ktore wieczorem po powrocie udaly sie procesja do kościoła Chrystusa Króla, gdzie odbylo sie uroczyste wystawienie Najsw. Sakramentu.

W ub. tygodniu powrocila w godzinach rannych wycieczka sokola bioraca udział w VIII Zlocie Zwiazkowym w Katowicach. — Mimo wczesnej godziny powitali przybylych licznie zebrani czlonkowie Sokola, ktorzy nie mogli wziac udziału w zlocie oraz sympatcy Sokola. Specjalnie serdecznie witano zawodniczki, ktore w zawodach zwiazkowych zajely kilka bardzo dobrych miejsc.

Przez kilka lat jeden z miejsc. Zydow handlarz skórami i przyborami szewskimi, poslugiwal sie chrześcijańskim imieniem oraz nazwiskiem zmienionym na brzmienie polskie. —

przeprowadzili pp. dr Warchocka i dr Szenic. Na kolonie wyslano istotnie najuboższe i najbardziej wyczerpane matki, czego dowodem byl m. in. duzy przyrost wagi. W zakladzie leczniczym dla dzieci im. M. Focha w Inowroclawiu przebywalo 111 dzieci „Stelli”, ktorymi opiekowal sie bezinteresownie lekarz dr Nikelman w Inowroclawiu.

W ciagu roku sprawozdawczego utworzono wydzial opiekuńczy pan na czete z ks. Zdzislawowa Czaratoryska, ktory zorganizowal różne imprezy dochodowe, jak np. „Raut bez rautu”. Impreza ta przyniosla 1000 zł czystego zysku. Liczba czlonków „Stelli” wynosi obecnie 365.

Po dyskusji nad sprawozdaniem, wylosowanych czlonkow rady: ks. kan. Szreybrowskiego, wiceprezidenta dr Kiedacza, prezydentowa Zychlińska, hr. Zoltowskiego, radce dr. Tadeusza Szulca i naczelnika Rakowskiego wybrano ponownie. W miejsce ks. Misiołka obecnego proboszcza w Żabnie, ktory zlozyl urzad, wybrano ks. dyr. Jasińskiego. Poza tym powolano do zarzadu p. Wojciechowska z Kobylnicy.

Po walnym zebraniu, odbylo sie zebranie rady, ktora ukonstytuowala sie jak nastepuje: ks. radca Putz — prezes, dr Szenic — wiceprezes, ks. dyr. Krajewski — sekretarz, dyr. Marcin Nowak — zastepca sekr., wiceprezydent dr Kiedacz — skarbnik. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Mieczyslaw Bogajski, dyr. Wlad. Kontrowicz, dyr. Kujacinski, dyr. Rufin Pilatowski i dr Roman Ziolecki. (kl)

Dopiero presje karne spowodowaly, ze sztydzik „Leon Króll” zostal usuniety z nad drzwi wejscionych i zastapiony napisem „L. Krul”. Dla lepszej orientacji podajemy, ze imie tego Zyda brzmi „Lewek”.

Zarzad Miejski w trosce o estetyczny wyglad miasta przytapił do pomalowania lamp ulicznych. W zwiazku z tym sluzby skargi obywatelstwa z powodu nie wazwienia na nowo pomalowanych lampach tabliczek ostrzegawczych co spowodowalo liczne wypadki splamienia ubrań i sukien przechodniow. (jp)

Koscian. W niedziele zakonczyl sie w Koscianie „Tydzien Morza”. O godz. 10 przed pol. przybyly wladze i organizacje na msze sw. do kościoła farnego. Po nabozenstwie pochód z orkiestra Woj. Zakl. Psychiatrycznego przeszedl na teren lazienek nad Obrą. Tutaj do obecnych przemowil burm. Feret, podkreślajac waznosc morza i kolonij dla Polski. Mowca zakonczyl swoje przemowienie okrzykiem na czesć Rzeczplitej, po czym orkiestra odegrala hymn narodowy. Z kolei nastapily dwa udatne wystepy Tow. Sp. „Cecylia” z Kielczewa, a w koncu przy dzwiewkach marza orkiestry przedeflowaly przed wladzami i komitetem L. M. i K. barwnie przybrane kajaki. W godzinach popoldniowych odbywala sie na plazy az do poznej wieczora zabawa.

Leszno. W sobote ubiegla odbyla sie na boisku Sokola „Noc wenecka”, urzadzana corocznie przez zeniske gniazdo Sokola. Piekna, letnia noc zwabila licznych gosci, ktorzy zywo oklaskiwali cwiczenia sokolice oraz odtanczonego w dziesiec par „Kujawiaka”. Gwozdziem wieczoru bylo szukanie „Kwiatu paproci”. Piekny widok stanowily liczne pary rozpiante po całym boisku, szukajace ze swiecami w reku ukrytego szezciska. Los usmiechnal nie druźnie B. Borowiakównie, ktora w nagrode otrzymala flakon perfumu.

W niedziele, około godz. 3 rano stróz polowy p. Talarczyk natopkal w okolicy Grodow Leszczyńskich kradnaca ziemniaki z pola p. M. Raszewskiego. Przytrzymanej zlodziejce pospieszil na pomoc maz, po czym dobrana para poczel obijac kijami stróza. Na krzyk napadnietego pospieszyl z pomocą goscie z pobliskiego lokalu noego, na widok ktorch zlodziejska para ulotnila sie. P. Talarczyk rozpoczal zlodziei jako mieszkanow „Zameczka”, siedliska bezrobotnych i szumowin miejskich.

W Lesznie odbyla sie na korcie Sokola rozgrywka między Rawickim Klubem Tenisowym i gospodarzami. Zwyciezyl goscie w stosunku 5:2 — Pilka nozna. Spotkanie o wejście do klasy 5:2 — Pilka nozna. Spotkanie o wejście do klasy 5:2 — Pilka nozna. Spotkanie o wejście do klasy 5:2 — Pilka nozna.

Podczas pobytu na zlocie Sokola w Katowicach skradziono p. J. Czarabajskiemu z Leszna portfel bez pieniedzy, lecz zawierajacy różne dowody i legitymacje. W piatek otrzymal p. Czarabajski list z poczty, zawierajacy nie naruszony portfel z wiadomoscia, ze znaleziono go w skrzynce do listow w Katowicach.

Krotoszyn. „Dzień morza” zapoczątkowano podniesieniem bandery na Rynku, po czym w auli szkoły powsz. nr 4 odbyla sie akademii. Na wstepie przemowil prezes obwodn L. M. K. dr Gogolewski ktory w dluzszym wywodzie wykazal znaczenie floty wojennej i handlowej oraz koniecznosc uzyskania kolonij dla Polski. W czesci wokalno-muzycznej p. W. Mikunicka wyglosila wyjatke z „Wiatru od morza” — Zeromskiego; chór „Harmonia” pod batuta dyr. C. Walkowskiego odpiewal „Warszawianke” — Poniecki i „Pieśń o morzu” — kompozycji swego dyrygenta, zaś orkiestra wojskowa odegrala tańce góralskie z „Halki” — Moniuszki. Nastepnego dnia odbylo sie nabozenstwo w kościele farnym a nastepnie pochód propagandowy. Tradycyjne „Wianki” nad stawem przy Bloniu, wobec niepogody zostaly odlozone do niedzieli.

Burza z piorunami jaka przeszla ostatnio nad okolica Krotoszyna, wyrzadzila wiele strat. Od uderzenia piorunu spalila sie stodola nalezaca do rolnika Michala Kuźnickiego w Galewie. W Walkowie zaś piorun uderzyl w topole, a stamtad wpadl do stodoly rolnika Jana Rutkowskiego, ktora wraz z maszynami rolniczymi doszczetnie splonela. Ogien przeniosl sie stad na sasiednie stodoly nalezace do Szczepana Paterki, Stanislawo Kowalskiego, Konstancji Gali, Stanislawo Mikołajczyka, Jana Cerekwickiego, Franciszka Krawczyńskiego i Walentego Pabcha. Straty wynoszace ogolem 45 tysiecy zł pokryje czesciowo ubezpieczenie.

W piatek po poludniu wybuchl groźny pozar w Sulmierzycach, pow. krotoszynskiego. Do akcji ratunkowej wezwano okoliczne straze pozarne a z Krotoszyna wyjechala motopompa. Pastwa plomieni padlo kilka domow mieszkalnych. (jk)

Nad Morzem

Gdynia (ATE). Na wybrzezu sezon jest juz obecnie w calej pełni. W poszczególnych kąpieliskach zarówno na Helu, jak i na tzw. „Jasnym Brzegu”, tj. od Wielkiej Wsi aż do Dąbek, oraz w Orłowie Morskim, znajduje sie ponad 10.000 latników.

Poza tym w różnych miejscowosciach nadmorskich uruchomiono obozy dla mlodziezy szkolnej, urzadnikow państwowych i cały szereg innych, zorganizowanych przez poszczególne organizacje.

Mosina. W uzupelnieniu opisu wypadku kolejowego na szosie Poznan — Mosina nalezy stwierdzic, ze Zarzad Miejski juz od poczatku ubiegłego roku domagal sie od Dyrekcji Kolei zabezpieczenia przejazdow kolejowych na tut. terenie. Odpowiedzialnosc za katastrofe spada na Dyrekcje Kolei, ktora zabiegala o uwage zwroczone przez Zarzad m. Mosiny. Wypada nadmienic, ze przed kilku laty zostalo na tym samym miejscu przejechane dziecko a na drugim przejezdzie pociag zabil konie. Oszczednosc kolei w tych wypadkach jest zbyt daleko posunieta i wymaga ratychmiastowej rewizji. (ms)

Ostrow. Pozar wybuchl we Wielowski i strawil dom mieszkalni rolnika Jozefa Rosika.

Ks. prob. Joachimowicz otrzymal w zarzad parafie w Rososzyce po ks. prob. Stefanianu powolanym do pracy duszpasterskiej wśród Polakow we Francji.

Teatr Ludowy Akademickiego Kola TCL z Poznania wystawil w Ostrowie wesola komedie Aleks. Fredry „Oj mlody, mlody...”.

Na zakonczenie „Tygodnia morza” odbyly sie tu zawody pływackie. Do zawodow stanulo 60 zawodnikow. Wyniki uzyskano nastepujace: panowie w biegu na 200 m stylem klas.: Wawrzyniak — Ostrow. Kubacki — Ostrow. Wolny — Ostrow. Na 100 m stylem dowoln.: Szpera, Maciejewski Dardas. Na 100 m wznak: Dardas, Sosinski, Tanaś. Na 100 m stylem dowolnym o puchar ufundowany przez Zarzad Miasta i mistrzostwo m. Ostrowa m. Ostrowa: Szpera, Wawrzyniak, i Maciejewski. Panie na 100 m stylem klas.: Szczuraskyówna, Ratajówna. Na 100 m wznak: Szczuraskyówna, Sztafeta. Na 100 m wznak: Szczuraskyówna, Głodkówna. Sztafeta 3 × 100 Ostrowa I, i II. Skoki: Cieślak, Walczak, Kubacki. Pilka wodna: Ostrowia II i Ostrowia I 2:1. Wszyscy zawodnicy pochodza z Ostrowa. (os)

Zbaszyn. W czasie burzy jaka szalala nad Zbaszynem i okolica grom uderzyl w chlew gospodarza p. Początko w Nowej Wsi Zbaszkiej, ktory doszczetnie splonal. Poza tym grom uderzyl w zabudowania gospodarze p. Szotta w Perzynie zabijajac na miejscu cielaka.

Znin. W sprawie p. Wabicha stwierdzamy ostatecznie, ze w kawiarni „Paluczanka” byl on w towarzystwie Zyda Halperna z Grudziadza dyrektora Pepege i dwuch Polakow, pp. Domachowskiego, i Engla z Poznania, ktorzy sa przedstawicielami tej fabryki. Na skutek zwroczenia im uwagi, ze lokal jest tylko dla chrześcijan, p. Wabioch, wraz ze swymi gosmi opuscil „Paluczankę”.

Spadl z balkonu

Niezwykle tragiczny wypadek wydarzyl sie wczoraj krótko przed godzina 22 przy ulicy Piotra Wawrzyniaka 14. Przebywajacy w towarzystwie na drewnianym balkonie jednopietrowego domu, znajdujacego sie w podworzu, dozorca miejskiego wychowawia fizycznego Walenty Kosicki (ul. Bukowska 53), wskutek zalamania sie bariery, spadl z wysokoSci około pięciu metrow i zabil sie na miejscu.

Celem wyjasnienia przyczyny tragicznej smierci sp. Kosickiego, przywolano na miejsce policje i zawiadomiono prokurature. (kl)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego zlozono w dalszym ciagu.

Na Tanie kuchnie: Rodzina Ansion 5.— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 40.— zł.

Na Ociemnialych żołnierzach: Rodzina Ansion 5.— zł, razem z poprzednio pokwitowanymi 35.— zlotych.

Na Chleb sw. Antoniego: Dnia 3 lipca 1937 r., wypaliliśmy Siostrze Henrycze 60,70. Na nowo zlozono: Dr N. z podkiegowaniem za czuwanie nad domem 7.— zł, razem 7.— zł.

Na „Caritas”, okr. pozn.: Dnia 3 lipca 1937 r. wypaliliśmy 57,55 zł.

Na Ochronki Naramowice, Urbanowo i Winiary: Dnia 3 lipca 1937 r. wypaliliśmy na konto ochronek w PKO m. Poznania 20.— zł.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 8 b. m. wywieszono nastepujace zapowiedzi (osoby, przy ktorch nie jest podana miejscowosc, mieszkaja w Poznaniu):

Przemyslawiec Stanislaw Kielinski i Urszula Kosicka; lekarz wete ynaryjny Karol Kubicki i Boleslawo Zaworowiczówna; kamieniodrukarz Bruno Wesolek i Pelagia Multana w Stęszewie, pow. pozn.; kowal Jozef Lawniczak i sluz. Stanislawo Paszkowiakówna, szofer Bronislaw Aniolo i intrologatorka Salomea Gorska; muzyk Antoni Waltrowski i gospod. Jozefa Szudlak; owdow. emeryt. starszy listonosz Stefan Heller w Ryczywolu, pow. oborn., i owdow. Helena Szelagowska z domu Burczykówna.

Zgony

Dnia 3 lipca 1937 r. zapisało nastepujace zgony: Florian Federski, czlonnik wydzialu w Urzedzie Miejskim w Grudziadzu 50 lat; Edward Paczkowski, technolog-mec. matk. 53 lat; Ryszard Górecki, 5 lat; Adam Nogaj 1 godz.; Mieczyslaw Roszak, 2 mies. 22 dni; Wawrzyn Jakubowski, robotnik kolejowy, 74 lat; Ardziej Pfeiffer, 1 mies., 23 dni; Stanislaw Jedzejczak, 10 mies. 20 dni; Wiktoria Lisiecka z domu Muszyńska wdowa, 73 lat; Franciszka Feldwinciel pozar. — Straty pogrzebowe wynosza 3 400, pokrywa ubezpieczenie. W zagrodzie

Sukces „Unii” w „Międzymostowym” wyścigu „Orędownika” — Verey zwyciężył w Gdańsku

Sukces „Unii” — Maleszyński Maciej zdobył nagrodę „Orędownika” — 14-letnia Stawska pierwsza u pań — Kruczkowski najlepszy młodzi

Poznań. — Przy pięknej słonecznej pogodzie i dużym zainteresowaniu publiczności, która szczególnie licznie zebrała się na starcie przy moście Chwaliszewskim, odbył się w niedzielę doroczny XII „Międzymostowy” wyścig pływacki „Orędownika”, organizowany na Wędrę przez „Unię” na dystansie od mostu Chwaliszewskiego do Szeląga.

Tradycyjny ten wyścig, będący najstarszym tego rodzaju wyścigiem w Polsce, ma już ustaloną reputację, nie tylko wśród pływaków, ale również wśród publiczności. Dzięki pięknej pogodzie trwającej już od szeregu tygodni, oraz pięknym nagrodom, ufundowanym przez redakcję „Orędownika” oraz przez firmy poznańskie, doceniające również wagę pływactwa w życiu społecznym, zgłosiła się rekordowa liczba zawodników. Przy porównywaniu z ubiegłym rokiem, zanotować należy wzrost zgłoszeń prawie stu procentowy. Gdy bowiem w 1936 roku stanęło na starcie nie całe 50 zawodników, w roku bieżącym zgłosiło się ich aż 92. Reprezentowane były (za wyjątkiem WKS) wszystkie kluby poznańskie w liczbie sześciu, dalej zawodnicy z Gniezna, Kórnik, Śremu, Grudziądza oraz Katowic.

Nie zabrakło również najlepszych zawodników i zawodniczek. Startowali więc wszyscy dotychczasowi zdobywcy nagrody „Orędownika”, m. in. też pierwszy — Lisewski i zeszlorzoczną — Barysz z Katowic. Ostatni niestety krótko po starcie wskutek skurczu nogi musiał się wycofać z konkurencji.

We wszystkich kategoriach toczyła się niezwykle zacięta walka, szczególnie wśród młodzików, gdzie do mety przybyli Kruczkowski i Ratajczak prawie jednocześnie. Zarówno lepsze czasy jak i wyniki wskazują na to, że pływactwo poznańskie zrobiło w ostatnim czasie poważny krok naprzód.

Na podkreślenie zasługują dość niespodziewany sukces, odniesiony przez organizatorów, „Unię”, która w trzech kategoriach zajęła trzy pierwsze miejsca, zdobywając wszystkie pierwsze nagrody.

Start wyścigu odbył się z pewnym opóźnieniem. Znajdował się przed mostem Chwaliszewskim. Pierwsi ruszyli młodzicy a następnie panie. Jako ostatni odbył się wyścig główny, panów. Gdy u pierwszych zacięta walka potoczyła się jedynie pomiędzy Kruczkowskim i Ratajczakiem — inni pozostali wyraźnie w tyle — to u pań cała stawka 9 pływaczek przeplątała całą trasę dość równo. Młodziczka Stawska wypracowała sobie na ostatnich kilkuset metrach wyraźną przewagę, którą utrzymała do końca. Pozostałe zawodniczki postępowały w krótkich odległościach.

Niezwykle zacięta walka rozegrała się u seniorów, zwłaszcza pomiędzy pierwszymi dwoma zawodnikami. Ratajczak do ostatniej chwili zagrażał Maleszyńskiemu. Piękny finał zapewnił w rezultacie ciężko wywalczone zwycięstwo z różnicą zaledwie jednego uderzenia raką Maleszyńskiemu przed Ratajczakiem.

Po biegach programowych pływaczki odbył się pokaz ratownictwa, „fachowo” objaśniany przez red. Hernesa, po czym odbył się start do wyścigu motorówek. Poszczególne wyniki wszystkich trzech kategorii wyścigu o nagrodę „Orędownika” były następujące:

- Młodzicy (do lat 18 włącznie): 1) Kruczkowski (Unia) 24:14.2, 2) Ratajczak (Unia) 24:11.3, 3) Gorczewski (PTP) 24:51.8, 4) Malecki (Sokol) 25:10.2, 5) Skibiński (U) 25:10.2, 6) Leitgeber (PTP), 7) Wieczorek (WKS Grudziądz), 8) Neumann (PTP), 9) Wiśniewski (HCP), 10) Jarecki (HCP), 11) Draskiewicz (U), 12) Knocezyński (5 hufiec) — I harcerz, 13) Szydłowski (HCP), 14) Ciemyński (5 hufiec), 15) Rutkowski (1 hufiec), 16) Król (5 hufiec), 17) Szejbrowski (5 huf.), 18) Kuberski (niest.), 19) Jarosz (5 huf.), 20) Zmienniewski (5 huf.), 21) Klejnowski (5 huf.), 22) Dojs (5 huf.), 23) Jedrusiak (niest.), 24) Łączka (niest.).
- Panie: 1) Stawska Ewa (Unia) 26:52, 2) Nanthejłówna (PTP) 26:56, 3) Kudlińska (U) 27:06 (zeszlorzoczną zwyciężczyni), 4) Leitgeberówna (PTP), 5) Kaźmierczakówna (Unia), 6) Kłemińska Władysława II (U), 7) Libiżanka (U), 8) Stawska Jadwiga (U), 9) Sikorzanka (HCP).
- Panowie: 1) Maleszyński Maciej (Unia)

24:09.6 — I poznański, 2) Ratajczak Henryk (PTP) 24:09.7, 3) Tomczak (W) 24:10.3, 4) „Jur” (WKS Grudziądz), 5) Lisewski (HCP), 6) Malczek (Pogoń Katowice), 7) Perz Kazimierz (U), 8) Frania (Pogoń Katowice) 9) Królik (Wojsk.)



Start pań.

Centrum Wyszk. Modlin — I wojskowy, 10) Helwing (AZS), 11) Ulych (AZS), 12) Kwiatkowski (baon pancerny), 13) Gromadziński (PTP), 14) Boruszak (W), 15) Kosiński M. (U), 16) Gawrych (niest.) — I niestowarzyszony, 17) Rauhut (HCP), 18) Gorczewski (PTP), 19) Zmizkiński (U), 20) Nadolny (Sokol), 21) Nowak Marian (niest.), 22) Tomkowiak (HCP), 23) Majewski (niest.), 24) Kalisz (HCP), 25) Bruski (niest.), 26) Tucholski (PTP), 27) Lesik (Pogoń Katowice), 28) Skompiński (niest.), 29) Debski (5 huf.), 30) Surdyk (niest.)

Wyścig motorówek

Do wyścigu motorówek stanęły w kategorii A (dodzie do 200 ccm) dwaj zawodnicy. Rossa wskutek defektu motoru zaprzepaścił pewne szanse na zwycięstwo w chwili gdy prowadził już zdecydowanie. Do drugiej kategorii B (kajaki do 175 ccm) stanęło pięć kajaków, z których wszyscy bieg ukończyli. Zaznaczyć należy, że wyścig pierwszy odbył się na trzy okrążenia po 500 m, a drugi, kajaków, na dwóch okrążeniach o takimż dystansie. Poszczególne wyniki:

Wyścig motorówek: kategoria A (kajaki do 175 ccm) — 1) Mielich na SM 106 ccm w 8:22, 2) Włodarczak na Steudel 125 ccm 8:25, 3) Wojnar na SM 125 ccm.

Kategoria B (dodzie do 200 ccm) — 1) Stagracyński na DKW 175 ccm w 13:46.4, 2) Rossa na SM 175 ccm.

Rozdanie nagród

Po przybyciu ostatniego seniora, komisja udała się na posiedzenie i obradowała do czasu ukończenia wyścigu motorówek. Wtedy też w pięknym parku odbyło się rozdanie nagród, które było — podobnie jak cały wyścig transmitowane przez instalację głośnikową Liersch - Radio (Al. Marcinkowskiego).

Po krótkim przemówieniu prezesa „Unii” p. Antoniewicza, w serdecznych słowach przemówił zastępca naczelnego redaktora „Orędownika”, p. red. Bogdan Danielewski, który wręczył następnie zdobywcą piękną nagrodę, ofiarowaną przez redakcję „Orędownika”, a więc: statuetkę z brązu z podstawą marmurową zwycięzcy biegu panów oraz pierwszej czwórce względnie szóste w poszczególnych biegach artystycznie wykonane plakiety. W wyścigu głównym nagrodzony został poza tym Maleszyński jako pierwszy poznańczyk i jako pierwszy „Uniak”, Królik zdobył nagrodę Polcy na jako pierwszy wojskowy, a Gawrych nagrodę „Unii” jako pierwszy niestowarzyszony.

W kategorii młodzików Kruczkowski otrzymał nagrodę sekcji Sportów Wodnych Woj. Kom. W. F. i P. W. oraz drugą nagrodę jako pierwszy „Uniak”. Pierwszemu harcerzowi wręczony został żeton a V hufcowi harcerzy — nagroda przechodnia „Ka - De - Ha”. Poza tym za zwycięstwo Kruczkowskiego oryginalną nagrodę przechodnią „Browaru Związkowego” otrzymała „Unia”.

Stawskiej Ewie, jako pierwszej pani, wręczony został srebrny puchar przechodni do domu mody W. i St. Schubert.

Za wygrane w wyścigu motorówek zwycięzcy otrzymali nagrody honorowe (m. in. oliwę Gargoyl) oraz przechodnie i to fabryki S. Malcherek w kat. A, i zakładu brązowniczego A. Tyrła w kat. B.

Napierała wygrał w biegu „Dokoła Polski”

Ostatni etap wygrał Wandor

Warszawa. — W niedzielę zakończył się na torze kolarskim na Dynasach wyścig kolarski „Dokoła Polski”, którego 1339 km trasa podzielona była na dziewięć etapów.

Startujący w wyścigu kolarze zagraniczni a więc Francuzi, Włosi, Węgrzy i Rumunii nie odegrali poważniejszej roli. Drużyno to odniosły zwycięstwo czterech zespoły polskie w następującej kolejności: 1) Polska I (Starzyński J. i M., Kapiak, Wasilewski) 86 godz. 26:37, 2) Polska III (Moczulski, Urbaniak, Wandor, Wiśniewski) 86 g. 31:36.4, 3) Polska II (Ignaczak, Matczak, Napierała) 86 godzin 32:18.4, 4) Polska IV (Kluj, Duda, Kołodziejczyk) 87 g. 29:33.8, 5) Rumunia 90 g. 07:54.

Indywidualnie ostatni etap Łódź — Warszawa wygrał Wandor 4 g. 47:13, 2)

Kapiak J. 4 g. 47:14.4, 3) Wasilewski 4 g. 47:15, 4) Napierała 4 g. 47:22, 5) Klub 4 g. 47:25, 6) Ignaczak 4 g. 47:26, 7) Starzyński 4 g. 47:27, 8) M Kapiak 4 g. 47:30, 9) Szalay (Węgry) 4 g. 47:31, 10) Kołodziejczyk 4 g. 47:32.

W ogólnej klasyfikacji indywidualnej kolejność przedstawia się następująco: 1) Napierała 43 g. 05:58, 2) Wasilewski 43 g. 08:36, 3) J. Kapiak 43 g. 20:12, 4) Ignaczak 43 g. 28:58, 5) Moczulski 43 g. 31:02, 6) Urbaniak 43 g. 39:30, 7) Starzyński 43 g. 46:53, 8) Wiśniewski 43 g. 50:32, 9) Wandor 44 g. 01:17, 10) M. Kapiak 44 g. 09:07, 11) Tzapu (Rum), 12) Duda, 13) Kołodziejczyk, 14) Szalay, 15) Bambagiotti (Włochy), 16) Kluj, 17) Matczak, 18) Clemens (Francja), 19) Hrenciuk (Rumunia). (c)

Kolarstwo

Na boisku „Sokola” odbył się w niedzielę wyścig kolarski na torze żużlowym o puchar i nagrody firmy „Kastor”, organizowane przez Poznański Tow. Cyklistów i Mot. Ogółem startowało 53 kolarzy.

Zawody wywołały duże zainteresowanie i zgromadziły spore publiczność. Wyniki poszczególnych biegów były następujące:

W biegu głównym (2 okrążenia toru — 940 m) startowało 19 zawodników. Po 4 przedbiegach w finale zwyciężył H. Lange (HCP) 17.8 s. (ostatnie 200 m), 2) Sarnowski (PTOM), 3) Frackowiak (PTCM).

W biegu na 4 000 m o drużynowe mistrzostwo okręgu poznańskiego startowały 3 drużyny (po

4 zawodników) osobno na czas. Mierzono czas trzeciego kolarza na mecie. Zwycięstwo odniosła niespodziewanie drużyna Pozn. T. C. M. (Sarnowski, Garczyński St., Frackowiak i Thiem) w czasie 6:39 zdobywając wędrowny puchar firmy „Kastor”, 2) „HCP” (Lange H., Szymański, Bamber i Stankowski) 6:39.2.

Bieg australijski (10 okrążeń — na każdym okrążeniu odpadał ostatni zawodnik). Startowało 13 zawodników. Zwyciężył Ratajczak (P. T. C. M.) 20.2 sek. (ostatnie 200 m), 2) Waroczek (ZS), 3) Michalak (HCP).

Bieg punktowy na 10 okrążeń z finiszami na 4, 7 i 10 okrążeniach wygrał Ratajczak (PTCM) 12 p., 2) Jakubowski (PKK Gniezno) 6 p., 3) Rozmiarek (ZS) 5 p. Startowało 13 zawodników.

W biegu wewnętrznym „PTCM” (5 okrążeń) startowało 7 kolarzy Zwyciężył Sarnowski, 2) Frackowiak, 3) Garczyński St.

Bieg dla kolarzy niestowarzyszonych (5 okrążeń — 17 zawodników) wygrał Pluta, 2) Kotecki, 3) Pawłowski, 4) Nowak.

Najciekawszym biegiem dnia był półgodzinny wyścig parami, do którego stanęło 7 par. — Zwycięstwo odniosła kombinowana para H. Lange (HCP) i Wecliewicz (Stomil). Przejechała ona 18 800 m. 2) Jankowiak i Czajka (ZS) 18 700 m. 3) Bamber (HCP) i Ratajczak (P. T. C. M.) o 1 okrążenie w tyle, 4) Szymański i Stankowski (HCP) o 1½ okrążenia 5) komb. para Thiem (PTCM) i Łobza (Stomil) o 2 okrążenia. Zwycięzca para jechała doskonale taktycznie i prowadziła wyścig od drugiego okrążenia do końca.

Po ukończeniu wyścigów przedstawiciel firmy „Kastor” wręczył zwycięskiej drużynie „PTCM” puchar a prezes klubu, nagrody zdobyte przez innych zawodników. (al)

W Ostrowie odbył się w niedzielę przy udziale 35 zawodników i na dystansie 80 km zawody kolarskie. Bieg ukończyło 20 zawodników Zwyciężył Bednarek Stanisław (Zduńska Wola) w czasie 2 g. 47. 2) Kaczocha Franciszek (Ostrów) 2 g. 47:05 3) Edmund Izydorski (Ostrów) 2 g. 47:15, 4) Wojtasik (Ostrów) 2 g. 48, 5) M. Gawroński (Kościąn) 2 g. 48:15. (os)

Gdańsk. — W międzynarodowych regatach wiosłarskich, które odbyły się w niedzielę w Gdańsku, uczestniczyły również osady polskie. Nieoczekiwanie dwójka podwójna krakowskiego AZS zajęła dopiero trzecie miejsce, a czwórka BTW, nawet czwarte. Dobrze natomiast spisali się Verey w jedynkach — przychodząc pierwszy przed Niemcem Fueth (Berlin).

Kraków — Poznań 4:2 (2:1)

Kraków — W niedzielę pierwszy zespół reprezentacyjny Poznania rozegrał po długiej znow przerwie, spotkanie międzymiastowe z reprezentacją Krakowa. — Obie drużyny oparte były na graczach ligowych, podczas gdy zespoły, grające o puchar Prezydenta Rzplitej, zestawione były wyłącznie z graczy lig okręgowych i klubów A-klasowych.

Zwycięstwo odniosła lepiej zgrana drużyna Krakowa, dla której bramki strzelili: Szeliga (2), Habowski z karnego i Hausner. Również z karnego uzyskał Poznań bramkę przez Nawrata, podczas gdy drugą strzelił Sobkowiak. Sędziował p. Fryszyński. Publiczności 2500 osób. (c)

O mistrzostwo Łotwy

W turnieju tenisowym o mistrzostwo Łotwy Tłoczyński pokonał w drugiej kolejce Łotysza Jansona 6:0, 6:1, a Czajkowski wygrał z czołową rakieta łotewską — Kronbergiem 8:6, 3:6, 6:3. W grze podwójnej para Tłoczyński — Czajkowski pokonała Łotyszów Rosenberg — Mayer 6:0, 6:0.

W turnieju o puchar wędrowny Ryckiego K. T., Tłoczyński pokonał mistrza Łotwy Bertin-Berzinsa 6:0, 6:0, a Czajkowski Łotysza Steinberga 6:2, 6:3.

Ryga. — W dalszym ciągu gier pojedynczych, obaj Polacy zakwalifikowali się do półfinałów: Czajkowski bijąc Handwerkerka 3:6, 6:3, 6:2, a Tłoczyński mistrza Łotwy Polisa 6:1, 6:1. (c)

WLTK — AZS 6:1

W drugim dniu spotkania tenisowego o mistrz. druż. Polski zwyciężyli goście w stosunku 3:1. Niespodzianką spotkania było zwycięstwo Ks. Tłoczyńskiego nad Warmińskim.

Wyniki drugiego dnia były następujące:

Matuszewska-Konopacka — Jaškowiakówna 6:4, 6:1. Jedynie w pierwszym secie Jaškowiakówna nawiazała walkę, oddając za to drugiego bez walki.

Tłoczyński — Warmiński 7:5, 5:7, 6:4. Gra była zacięta i stała na dobrym poziomie. Pierwszego seta wygrał Tłoczyński po wyrównanej walce. W drugim na początku przeważał Tłoczyński, prowadząc 4:0, ale Warmiński wyrównał i w rezultacie nawet seta wygrał. W trzecim za to walka była bardzo denerwująca. W końcu jednak Tłoczyński, mniej zmęczony, wygrał seta i spotkanie.

Spychała — Mikołajczak 6:3, 6:3. Zwyciężył pewnie Spychała, przeważając nad Mikołajczakiem rutyną.

Matuszewska i Spychała — Jaškowiakówna i Tłoczyński 4:6, 6:1, 8:6. Jedynie w pierwszym secie para poznańska grała dobrze. Za to drugiego oddała bez walki. Natomiast w trzecim walka była wyrównana. Słaba jednak gra Jaškowiakówny w rezultacie przyniosła mimo wysiłków Tłoczyńskiego zwycięstwo gościom, którzy wygrali wobec tego spotkania w ogólnym stosunku 6:1. (fl)

Lekka atletyka

Walawiczejówna przybędzie do Gdyni we wtorek 13 bm. (i)

Nowy rekord świata ustanowił Szwed Johnson w biegu na 2 000 m uzyskując wynik 5:18.4. Poprzedni rekord należał do Francuza Ladoumègue i wynosił 5:21.8.

Pięściarstwo

Sekcja pięściarska poznańskiego Warty dozna prawdopodobnie dalszego osłabienia, gdyż wystąpić ma w niej utalentowany pięściarz Koziolek, który zasiadł ma drużynę warszawskiego C. W. S. (Pat)

Piłka nożna

Polonia (Kęпно) — Polonia (Poznań) 2:0 (0:0). Spotkanie to odbyło się w Kępinie w niezwykle napiętej atmosferze. Drużyna gospodarzy chciała za wszelką cenę wygrać uciekając się do gry ostrej i brutalnej. W związku z tym doszło do zajść, w wyniku czego sędzia, p. Maslak, który miał niewykonane trudne zadanie, wykluczył z boiska gracza drużyny gospodarzy, Tajnerta. Na zawodach został czynnie znieważony delegat władz piłkarskich z Poznania. Bramki zdobyli 10 min. po zmianie stron najlepszy gracz Polonii kępińskiej, Meller, z 5 minut później drugą strzelił Tajnert. W drużynie gości wyróżnić należy obrońcę Jósłowski i bardzo ambitnego Galaszcaka. Dzięki nikłej przegranej Polonia poznańska, zdaje się ostatecznie zakwalifikowała się do ligi okręgowej. Watpliwym bowiem wydaje się, aby Polonia kępińska mogła jeszcze wyprzedzić ja stosunkiem bramek.

Ostrowia — KPW 6:1 (3:0). Ostatnie spotkanie o mistrzostwo ligi okręgowej, rozegrane w Ostrowie, przyniosło zdecydowane zwycięstwo Ostrowii. Odnotowane KPW przedstawiało się bardzo słabo. Bramki dla Ostrowii strzelił: Szubert (4), Noculak i Mysnarek. Jedyną bramkę dla KPW strzelił Klinkiewicz. Sędziował dobrze, wobec 300 osób p. Kwiatkowski. (os)

Turniej błyskawiczny „Unii” swarzędzkiej rozegrany na stadionie miejskim w Swarzędzu o puchar gospodarzy dał wyniki następujące: Unia I — Stow. Sport. 2:0, Stomil — Unia II 3:0, „Cybina” — Pozn. Huta Szkła 3:0 (walk.), Stomil — „Cybina” 2:0, Unia I — Cybina 2:0 i Unia I — Stomil 2:1. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zdobyła Unia, drugie — Stomil przed Cybiną. Publiczności zebrało się b. dużo. (sw)

Triumf lekkoatletów AZS Poznań

Katowice — W sobotę i niedzielę odbyły się w Chorzowie lekkoatletyczne mistrzostwa Polski panów.

Spośród zawodników pewną rewelację stanowił Dunecki (KPW Toruń), zdobywca dwóch drugich miejsc (100 m i 100 m pt). Innych niespodzianek nie było. Zwycięzcy na ogół faworyci, a w niektórych konkurencjach nawet starzy weterani (Maszewski i Kostrzewski), co właściwie nie najlepiej świadczy o postępach w polskiej lekkiej atletyce.

Drużynowo poznański AZS powtórzył swój sukces, uzyskany na zimowych mistrzostwach Polski i objął „tron” mistrzowski opuszczony przez Wartę. Na ogół punktacja wykazuje bardzo poważne przesunięcia klubów.

Wyniki techniczne drugiego dnia były następujące:

- 3) Popek 22.6, 1500 m: 1) Kucharski 4.01, 2) Soldan 4:02.8, 3) Skolik 4.09.4, 5.000 m: 1) Noji 15:22, 2) Duplicki 15.27, 3) Wirkus 15:30, 400 m pt: 1) Maszewski 55.8, 2) Kostrzewski 56.3, 3) Niemiec 57.5, 4) 100 m: 1) AZS Poznań (Popek, Tęsiorowski, Szymt, Hoffman) 43.8, 2) AZS Lwów 44.4, 3) Warszawianka 44.8, Wzwyż: 1) Hoffmann 182, 2) Chmiel 182, 3) Niemiec 182, Tyczka: 1) Sznajder 4.00 m, 2) Mucha 3.70, 3) Klemczak 3.70, Oszepek: 1) Turczyk 63.90 m, 2) Lokajski 60.09, 3) Gburczyk 59.96, Miot: 1) Węglarski 42.58, 2) Kocolt 42.38, 3) Więkowski 41.33. (i)
- Trójskok: 1) Hoffman M. (AZS Poznań) 14.28, 2) Hoffman K. (AZS Poznań) 14.19, 3) Szymt (AZS Poznań) 13.74, 4) Chmiel (KPW Katowice) 13.34, 5) Gniot (AZS Poznań) 13.22, 6) Kaszubowski (AZS Poznań) 13.05, 4x400 m: 1. AKS Warszawa 3:28.2,

Polska przegrała z Rumunią 2:4 (2:3)

Nieudany rewanż piłkarzy w spotkaniu z Rumunami — 20 tysięcy widzów na stadionie LKS — Matyas zdobył obie bramki i był najlepszym graczem polskim

Łódź — Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem ósme z kolei spotkanie reprezentacji Polski i Rumunii zakończyło się przegraną Polaków, którzy nie zdołali powetować wysokiej klęski, poniesionej dwa lata temu w Bukareszcie (1:4). Przypadać należy, że goście byli zdecydowanie lepszym przeciwnikiem i wygrali zasłużenie. Przewyższali bowiem Polaków pod względem startu i szybkości, a przede wszystkim w grze głową. Podyktowane od początku tempo przetrwali do końca, wygrywając w rezultacie pewnie.

W drużynie polskiej w niedzielę nie kleiło się zupełnie. Gdy u gości nie widać było słabych punktów, to zgranie w drużynie polskiej pozostawało do życzenia. Pomoc nie umiała utrzymać kontaktu z niezłym atakiem, który zagrywał wcale dobrze. Wybijał się w nim ponad wszystkich Matyas, najlepszy gracz drużyny polskiej i zdobywca obu bramek. Jako kierownik ofensywy polskiej wywiązał się doskonale ze swego zadania. Ze skrzydłowych prawa strona Piątek—Piec była niebezpieczniejsza, wykazując lepsze zgranie, podczas gdy lewa Wilimowski—Wodarz jakoś tym razem nie rozumiała się bardzo, popisując się raczej indywidualnie. W tych warunkach też ciężar gry w ataku przerzucił się raczej na stronę prawą.

Nieszczęśliwie wypadła pomoc, która jedynie w pierwszych momentach gry zaczęła bardzo obiecująco. Później jednak wyczerpana tempem Rumunów, opadła na siłach i grała wyłącznie defensywnie. Ucierpiała oczywiście na tym gra ataku polskiego i łączność jego z tyłami polskimi. Kotlarczyk i Kryśkiewicz nie umieli sobie w żaden sposób dać rady z lotnymi skrzydłami gości, którzy z każdego pojedynku wychodzili zwycięsko.

Zawiodła wręcz całkowicie obrona polska, a Madejski w bramce wypadł nadspodziewanie słabo. On też ponosi winę trzech puszczonej bramek. Miał co prawda w drugiej części gry kilka efektywnych zagrań, ale było to za mało na szybki i niebezpieczny atak rumuński.

Przed rozpoczęciem gry odegrano hymny państwowe, przy czym pierwsi na boisko wbiegli Rumuni, a następnie drużyna polska, powitana gromkimi oklaskami przeszło 20-tysięcznego tłumu, zebrałego na stadionie LKS-u.

Losowanie stron wypadła niekorzystnie dla Polaków. Muszą grać pod wiatr i słońce. Mimo to początek jest bardzo obiecujący i wręcz nadspodziewany. Już w 2 min. bowiem Polacy po rogu, bitym przez Pieca, zdobywają prowadzenie. Piłkę łapie Matyas i efektywną główką lokuje ją nieuchronnie w siatce. Na widowni entuzjazm. Niestety, jak się okazało, przedwczesny. Polacy chwilowo nie oddają inicjatywy gry, a Rumuni bronią się zaciekłe. W 7 min. Polska ma znów okazję zdobycia bramki, ale strzał Pieca trafia w słupek. W 8 min. z kolei do ataku przechodzą Rumuni. W 9 min. niebezpieczną sytuację wyjaśnia obrona. Minutę później otrzymuje piłkę lewoskrzydłowy Dobay. Mija on Giemzę i z 30 metrów strzela nieuchronnie w róg, zdobywając wyrównanie. Madejski, źle ustawiony, rozbijonuje bezskutecznie.

Od tej chwili Polacy prawie nie istnieją na boisku. Dwie minuty później prawoskrzydłowy Moldevanu strzela ponownie na bramkę. Madejski wybiega, ale Baratky, środkowy napastnik, jest zbyt szybki i zdobywa dla Rumunii drugą bram-

kę. Polacy tracą zupełnie głowę. W 14 min. pada w rezultacie tego trzecia bramka. Centrem prawego łącznika Kovaci przejmując Bodola, lewy łącznik gości. Madejski, podbiegając, odbija strzał, ale Bodola poprawia i piłka grzeźnię w siatce polskiej po raz trzeci.

Raz jeszcze Polska przechodzi do at-

ne nastawienie naszych tyłów wykorzystują Rumuni, którzy znów obejmują inicjatywę Mają też odtąd znowu przewagę, a w końcowych minutach przygniatają rzetelnie. Polacy ograniczają się do nielicznych, choć niebezpiecznych wypadków, skutecznie likwidowanych przez obronę i bramkarza gości. Gra przy tym w ostat-



Na zdjęciu dwa momenty podbramkowe. Na dolnym zdjęciu niebezpieczna akcja ataku rumuńskiego na bramkę polską, u góry identyczna sytuacja w polu podbramkowym Polski.

ku. Obrona gości z trudem likwiduje te zagrania. W 23 min. Wilimowski nie trafia z dogodnej pozycji do bramki. Minutę później jednakże następuje skuteczny atak Polski. Po ładnej kombinacji Matyas zdobywa dla nas drugą bramkę.

Po zmianie stron początkowo Polacy grają lepiej, często przebijając pod bramką rumuńską. Strzelają dużo, ale niecelnie. Ta faza gry też należy wyraźnie do Polaków. Niestety, okres przewagi polskiej pozostał niewykorzystany. W pewnym momencie pomoc nasza załamuje się ponownie, cofając się niepotrzebnie do tyłu. Atak wskutek tego pozbawiony został potrzebnego oparcia. Wybitnie defensyw-

nich 20 minutach staje się nieciekawa.

W 37 min. pada czwarta bramka dla gości. Podanie prawoskrzydłowego Moldevanu umiejętnie przejął Baratky głową, zdobywając w efektywny sposób zwycięski punkt i ustalając wynik dnia. Bramki tej Madejski stanowczo nie był w stanie obronić. Końcowa część gry nie przyniosła już zmiany wyniku i upłynęła na bezbarwnej grze. Sędziował dobrze Jugosłowianin, p. Kług.

Wspomnieć należy, że obie drużyny wystąpiły w zapowiadanych składach. Jedynie w bramce rumuńskiej zagrał zamiast Davida rezerwowi Pavlović, który spisał się bardzo dobrze.

Ćwierćfinały o puchar Polski

Śląsk — Poznań 3:0 (2:0)

Katowice — Rozegrane w niedzielę na stadionie katowickim międzymiastowe spotkanie w ramach rozgrywek o puchar Prezydenta R. P. zakończyło się porażką drużyny poznańskiej, która tym samym

została wyeliminowana z dalszych rozgrywek. Wynik sam nie odpowiada wprawdzie przebiegowi zawodów. Poznań bowiem grał, a Ślązacy strzelali bramki, zdobyte przez Goda i Cebule.

Z miejsca rozpoczął Poznań atakiem na bramkę Ślązaków, uzyskując wyraźną jednak nie wykorzystaną przewagę. Gra toczyła się głównie na polu gospodarzy, ale wszystkie ataki drużyny poznańskiej kończyły się na obronie śląskiej. Z kolei do ataku przeszedł Śląsk, który gościł odtąd częściej pod bramką Śląska. W tej fazie gry Poznańcy nie zdobyli się na żadną skoordynowaną akcję podbramkową, zawodząc przede wszystkim pod względem strzałowym, jakkolwiek dobrze zagrywają w polu.

W 17 min. atak śląski niebezpiecznie podchodzi pod bramkę Poznania. Było to niewątpliwie jego najpiękniejsze zagranie podczas całego spotkania. Skuteczne podanie Stachowskiego przejmując God, zdobywając pierwszą bramkę dla Śląska. — Trzy minuty później za foul obrońcy Poznania, Dusika na Godzie sędzia dyktuje wolny. Efektywna bomba tego ostatniego grzeźnię kilka sekund później w siatce gości i Śląsk prowadzi 2:0.

Poznań teraz przechodzi ponownie do ataku, dając do zmiany wyniku i stale gości pod bramką gospodarzy. Atak zagrywa bardzo ładnie. Nie potrafi się jednak zdobyć na strzał, toteż każda akcja kończy się na trio obronnym Śląska.

Po zmianie stron gra staje się bardzo ostrą. Celuje w tym przede wszystkim obrońca śląski, Michalski. Na domiar złego nie reaguje na to sędzia. Napór drużyny poznańskiej pozostaje w rezultacie tego bez skutku. W 17 min. nagły zryw Ślązaków przynosi niebezpieczną sytuację pod bramką Poznania. Środkowy napastnik Śląska Stanowski marnuje jednak sytuację, mając przed sobą tylko bramkarza. Podobną sytuację zaprzepaszcza również atak poznański, który i w dalszym ciągu fatalnie spisuje się w polu bramkowym gości. Zwłaszcza lewa strona ataku nie umie się zdobyć na wykończenie akcji. Niekiedy tylko wysunięcie nogi po-

trzebne było do wepchnięcia piłki do siatki.

W dalszym ciągu gra początkowo jest znów wyrównana. Obie drużyny wykazują zmęczenie, przy czym Ślązacy grają wyraźnie na czas. W 24 min. Cebula otrzynuje na środku boiska piłkę, mija pomoc i obronę. Strzał z 4 metrów nie do obrony ustala wreszcie wynik dnia. W ostatnich kilkunastu minutach Poznań przygniata zdecydowanie, wskutek czego Ślązacy cofają napastników do tyłu, tworząc dla przeciwnika mur nie do przebycia.

W drużynie poznańskiej wyróżnił się w ataku Markiewicz, a w obronie Boettcher i Dusik. Szczególnie ostatni wykazał bardzo dobrą formę i niezwykle pewny wykop. Bramkarz Majewicz ma na sumieniu dwie puszczone bramki. W drużynie śląskiej na wyróżnienie zasługują God i Dytko, który zagrał na środku pomocy. Sędzia p. Jędrasik nie miał swego dnia i mylnymi rozstrzygnięciami krzywdził obie drużyny. (AJS.)

Warszawa — Łódź 3:0 (2:0)

Warszawa — Gra nie stała na specjalnie wysokim poziomie. Zwycięstwo, w pełni zasłużone, odniosła reprezentacja Warszawy. Najlepszym jej graczem był obrońca Martyna i Nycz. W drużynie łódzkiej wyróżnili się Karasiak i Królasik na skrzydle. Bramki dla Warszawy strzelili Kruk, Marian i Kulla. — Wobec 2000 publiczności sędziował p. Linke. (c.)

Kraków — Stanisławów 4:1 (3:0)

Stanisławów — Reprezentacja Krakowa nie miała specjalnie trudnego zadania. Bramki dla niej zdobyli Kasina i Kochański, jedną dla Stanisławowa zaś Krawczyk. Sędziował p. Grajcarek. (c.)

Wilno — Wołyń 1:0 (0:0)

Łuck W Łucku reprezentacja Wilna pokonała zespół Wołynia 1:0 (0:0). Decydującą bramkę strzelił Pawłowski. Widzów 3.000. (Pa)

Jędrzejowska wicemistrzynią świata

London — Piętnaście tysięcy widzów zebrało się w sobotę na słynnym centralnym korcie Wimbledonu, aby przyrzec się rozgrywkom finałowym o mistrzostwo świata pań w tenisie. W oficjalnej łóżce zasiadły ciotki króla Jerzego VI, księżna Beatrycze i księżna Maria Luiza, w towarzyszyście ambasadora R. P. i p. Raczynskiej, oraz ministra spraw wewnętrznych sir Samuel Hoare.

Grę od razu obie zawodniczki rozpoczęły w bardzo ostrym tempie i w pierwszym gemie dwukrotnie obie mistrzynie doszły do 40 pkt. Trzykrotnie jednak Jędrzejowskiej udawało się wyrównać, ale w końcu Round zdobyła pierwszego gema. Następne gemy pierwszego seta były mniej zaciekłe. Gra toczyła się przez pewien czas dość równo.

Przy stanie 2:2 Round dzięki bardzo umiejętnej grze przy siatce ostrymi smecami zdobyła trzeciego gema i objęła prowadzenie, nie oddając już Jędrzejowskiej ani jednego gema i wykazując niewątpliwą przewagę. Round bez większego trudu zdobyła następną trzy gemy i wygrała pierwszy set 6:2.

W drugim secie toczyła się znowu uparta walka o pierwszy gem. Tym razem jednak z większym szczęściem dla Jędrzejowskiej, która objęła prowadzenie. — Round wyrównała na 1:1, Jędrzejowska poprawia na 2:1, a następnie do końca seta panuje z kolei niepodzielnie na korcie. W trzecim, czwartym i piątym gemie, które Jędrzejowska zdobyła po prostu brawurą, dając w każdym z nich Angielce tylko po jednym punkcie, mistrzyni polska wykazała znakomitą grę i była entuzjastycznie oklaskiwana. Niektóre piłki Jędrzejowska plasowała bardzo nisko, tuż nad siatką. Miały one taką siłę, że niemożnością było je odbić. Przy stanie 5:1 dla Jędrzejowskiej, Round zdobyła drugiego i ostatniego gema. Kontratak Jędrzejowskiej przyniósł Polce ostatniego gema a zarazem i seta w stosunku 6:2.

Po tych dwóch setach, w których obie mistrzynie wykazały zupełnie równe siły, naprężenie publiczności wzrosło w sposób niesłychany. Rozpoczął się bardzo długi trzeci set, w którym obie zawodniczki walczyły zaciekłe. Szalony upał, niewątpliwie przyczynił się do silnego wyczerpania obu tenisistek i gra ich w trzecim secie była bardzo nierówna. Z początku Round wyraźnie zmęczona, nie wykazywała należytą energią. Jędrzejowska zdobyła pierwszego gema, oddając jednak drugiego. Przy stanie 2:2 Jędrzejowska, jakby owiana nową energią, przeszła do ostrego ataku, świetnie zdobywając następną dwa gemy. Przy stanie 4:2 Jędrzejowska nagle zastężyła w swej energii i grając zbyt ostrożnie, pozwoliła miss Round na przejście do ataku, która w rezultacie zdobyła dwa gemy, wyrównując do 4:4 i teraz zaczęła się ostateczna walka.

Round poprawiła na 5:4. Z kolei jednak Jędrzejowska wyrównuje na 5:5. Było jednak już widocznym, że Polka jest u schyłku swoich sił fizycznych. Przy stanie 6:5 na korzyść Round Jędrzejowska stawiała jeszcze słaby opór i zdobyła jeden punkt, ale ostatecznie Angielka rozstrzyga seta na swoją korzyść 7:5.

Na mistrzostwa Ameryki Forest-Hill wygrała Jędrzejowska w dniu 16 bm. (c.)



Przed rozpoczęciem gry odbyła się prezentacja drużyn i ceremonial powitania gości. Na zdjęciu obie drużyny w chwili słuchania hymnów państwowych. U góry drużyna rumuńska, poniżej zespół polski.

„Bractwo Piekielnego Ognia“

Kluby angielskie i ich dziwactwa — Nieco anegdot

Do najbardziej charakterystycznych zjawisk życia angielskiego należą niewątpliwie liczne i najdziwniejsze kluby. I tak — jedynie w Anglii znane są kluby: uczestników pojedynków, klub 2-groszaków, klub szpetnych ludzi, klub grubasów, klub wychających, klub gadulskich, klub wściegów, klub brudnych koszul, klub piekielnego ognia i t. p.

BEFSZTYK ZWYCZYŁ SZEKSPIRA

W roku 1790 powstały jednocześnie dwa kluby o przeciwnych kierunkach. Jeden „zjadaczy befsztyków”, którego członkowie gromadzili się raz w tygodniu, by nasycić się smakowicie przyrządzanymi kawałkami mięsa wołowego, drugi — o upodobaniach wręcz przeciwnych — „miłośników literatury”, odbywający swe posiedzenie 2 razy w miesiącu, poświęcone czytaniu cenniejszych wyjątków z Szekspira, Miliona, Younga i t. d. Ciekawym jest, że podczas gdy klub pożeraczy befsztyków liczył w krótkim czasie 519 członków, zwolennicy pięknej literatury zdołała pozyskać zaledwie 29 adeptów. Befszyk pokonał Szekspira, na szczęście w umysłach bardzo przeciętnych Anglików.

CNOTA NAGRODZONA

Pewien bogaty Anglik, poznawszy artystkę niezwykłej urody, zdziwił się wielce, gdy piękna kobieta odrzuciła najbardziej nęcące propozycje.

— Z drogi uczciwej nie zejść nawet za największe pieniądze — oświadczyła pewnego dnia zbyt natrącającemu bogaczowi. Nazajutrz otrzymała czek na 50 funtów i list tej treści: „Uznając Pani zasade, wyznaczam Jej rentę miesięczną w wysokości 50 funtów, z tym jednak, że, o ile Pani zgodzi się zejść z drogi cnoty, przy czym zastrzegam sobie pierwszeństwo, sumę tę podniosę do 100 funtów”.

Oszczędź Panu tak jednego, jak i drugiego wydatku — odpisała artystka, odsyłając bogaczowi czek. Jednocześnie zaskarżyła go do sądu, który natrętnego nababa skazał na więzienie za obrazę czci kobiety.

LORD I POETA

Sławny poeta angielski, Edmund Spenser, przybył do lorda Sydney, by mu przedłożyć tom swych wierszy. Lord, nie znając poety, polecił mu zaczekać w salonie i sam z wręczonym mu tomem wierszy udał się do swego gabinetu. W miarę czytania wzrastało zainteresowanie lorda młodym poetą, a dając mu konkretny wyraz, lord zawałał ochmistrza swego i polecił wypłacić poecie 50 funtów. Po chwili, natrafiwszy na wiersz, który szczególnie mu się podobał, polecił wypłacić poecie jeszcze 100 funtów. Gdy ochmistrz spełnił polecenie, lord, który w międzyczasie natrafił na jeszcze piękniejszy wiersz, zawałał: „Proszę zatrzymać Spencera i dać mu jeszcze 150 funtów!” A gdy ochmistrz zwlekał z wykonaniem polecenia, lord, zaczytany wciąż w wręczonym mu tomiku, rzekł: „Daj mu pan jeszcze 200 funtów, ale proszę się spieszyć, inaczej może mi przyjść ochota podzielenia

się ze Spencerem całym moim majątkiem!”

ANGLIA — TO CAŁY ŚWIAT

Podczas pobytu wybitnego angielskiego meża stanu Foxa w Paryżu wprowadzając go wyższy urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych, wskazując na mapę świata, a ściślej — na wyspy brytyjskie,

zagadnął dyplomatę angielskiego w ten, dość niedyplomatyczny sposób:

— Jak się to dzieje, że tak mały kraj zdołał opanować pół świata? Anglik odrzekł na to:

— Nasze wyspy — to tylko przystanek rodzaj „pied a terre”, świat cały — to właściwie Anglia”.

METROPOLIS
Seanse 445 645 845
OD JUTRA WTORKU 6 hm.

**WYSOCE
DRAMATYCZNY
ROMANS**

„KRÓLESTWO ZA POCAŁUNEK“
MARION DAVIES — DICK POWEL — CHARLES RUGGLES

nr 46038 *Dzieje romantycznej miłości swawolnej Amerykanki do brata Napoleona, Hieronima Bonaparte*

DZIŚ w poniedziałek poraz ostatni „GRZESZNIK MIMO WOLI“

Podwójne morderstwo indyjskiego radży

Władze angielskie zajmują obecnie sensacyjną aferę morderczą, której bohaterem jest książę indyjski, pozostając pod zarzutem zamordowania

młodej Angielki i oficera armii kolonialnej.

Dnia 18 maja 1934 r. dokonane zostało w pobliżu Nici zagadkowe morderstwo. Diana Vardier, młoda, piękna, 29-letnia Angielka, znaleziona została nieżywa w swej podmiejskiej willi. Bliższe okoliczności zbrodni były

w najwyższym stopniu zagadkowe.

Zwłoki zmarłej poza drobnym zadraśnięciem nie wykazywały żadnych ran ani śladów zbrodni. Obdukcja wykazała, że Diana Vardier zamordowana została za pomocą bardzo silnej i nie znanej trucizny. Wynik obdukcji potwierdzało zadraśnięcie, pochodzące widocznie od zatrutego kolca.

Od służby dowiedziano się, że Diana Vardier prowadziła życie bardzo zaciszne. W przeddzień swej śmierci udała się na spacer na skutek rozmowy telefonicznej do Nici, skąd wróciła późnym wieczorem. O dalszych wypadkach służba nic nie wiedziała. Dalsze dochodzenia policyjne pozostały bez skutku, tak iż śledztwo zostało zawieszono.

Minęło kilka lat. W lutym r. zjawił się w Scotland Yard

oficer kawalerii kolonialnej

H. J. Walker i zeznał do protokołu co następuje:

Dowiedziawszy się o zabójstwie Diany Vardier usiłowałem na własną rękę wykryć mordercę. Dzisiaj jestem pewien, że go znam. Jest nim książę indyjski Mahmut Mirza. Znikł on od roku 1934 ze swej ojczyzny w pobliżu Nepalu.

Byłem przed laty zaprzyjaźniony z Mahmutem Mirzą. Studjowaliśmy obaj w Cambridge i zgadzaliśmy się doskonale. W jesieni 1932 r. poznaliśmy miss Diana Vardier. Zakochaliśmy się w niej obaj i rywalizacja ta stała się przyczyną,

że przyjaźń nasza rozbiła się. Mahmut Mirza miał więcej szczęścia u miss Diany, ślub ich odbył się 9 lutego 1933 r. Po ślubie, w którym byłem jako świadek, wróciłem do Indji.

Miodowe miesiące młoda para spędziła we Francji. Diana pozostawała ze mną w korespondencji. Pierwsze miesiące małżeństwa były szczęśliwe. Następnie jednakże poczęły się gromadzić

ciemne chmury nad głową

młodej kobiety. Pewnego dnia Mirzę odwiedził pewien Indus, który następnie pozostał przy nim jako jego sekretarz prywatny. Człowiek ten nazwiskiem Jedrup, wywierał fatalny wpływ na swego pana. Mahmud Mirza stawał się coraz bardziej niespokojnym i częściej wspominał o swoim powrocie do Indji. Grał on poważną rolę w indyjskim ruchu nacjonalistycznym. Diana, wiedzioma jakimś

tajemniczym instynktem,

wzbraniała się towarzyszyć mężowi do Indji. Pewnego dnia książę Mirza i jego sekretarz zniknęli.

Diana zamieszkała w samotnej willi pod nazwiskiem panińskim. Po kilku miesiącach otrzymała od męża swego list,

w którym tenże nalegał, by przyjechała do Indji, gdyż bez niej żyć nie może. Gdyby rozkazowi jego nie była posłuszna, musi być przygotowana na konsekwencje. Nieufna miss Diana Vardier pozostała w Nici.

Gdy dowiedziałem się o śmierci Diany Vardier, podejrzenie moje padło natychmiast na Mirzę. Stwierdziłem, że opuścił on był swój pałac i w przebraniu, w towarzystwie fakira z Ipi, wędrował po kraju i podburzał naród przeciwko Anglii. Ażby odwrócić od niego wszelkie podejrzenie, Jedrup rozgłosił, że Mirza utonął w czasie podróży powrotnej.

Na podstawie tych zeznań władze angielskie zaczęły

poszukiwania za mordercą.

John Walker żywy brał w nich udział. Po pewnym czasie udało się ująć Jedrupa. Zeznał on, że książę Mirza, według dawnego prawa indyjskiego, młodą swą żonę ukarał śmiercią za nieposłuszeństwo. Miejsca pobytu swego pana Jedrup nie chciał zdradzić.

Przed kilku tygodniami znaleziono Johna Walkera w namiocie jego z głęboką raną w pierś. Umierając wskazał on na Mahmuda Mirzę jako swego mordercę.

Morderca oficera zbiegł. Władze angielskie ze zwiększoną gorliwością ścigają podwójnego mordercę. (Kk.)

Żałujemy bardzo, nie potrzebujemy...

Instytuty anatomiczne uniwersytetów nowojorskich postanowiły nie przyjmować więcej ofert na dostawę trupów za zapłatą. W tym celu wydrukowały formularze z gotową odpowiedzią na liczne oferty. Odpowiedź ta brzmi następująco: „Bardzo żałujemy, ale nie reflektujemy na trupa pana”.

Przypomnieć należy, że jeszcze przed kilku laty zarówno w Europie, jak i w kilku krajach w Azji, jak i w tropikach w prosekutorach, co bardzo utrudniało naukę przyszłym lekarzom. W tych czasach przyjęło się zwłaszcza w Ameryce, że rozmaici ludzie sprzedawali swoje ciała jeszcze za życia instytutom anatomicznym. Umowy zawarte w ciągu kilku



ZE ŚWIATA MODY

Takie stroje noszono na zawodach wioślarskich „Henby Regaty”.

lat między uniwersytetami nowojorskimi a „przyszłymi trupami” były tak liczne, że pokryły zapotrzebowanie instytutów anatomicznych na długie lata, wskutek czego uniwersytety zmuszone były zaprzestać dalszych „transakcyj”.

Jak to się czasy zmieniają! Medycy na słynnym uniwersytecie w Salerno studiować musieli anatomie tylko na zwierzętach, ponieważ nie można było w tych czasach dostać trupów. Pierwszych sekcji zwłok ludzkich dokonał profesor Mondino de Luzzi w Bolonii w roku 1306. Trupów dostarczali i jemu i jego następcom zbrodniarze, którzy zazwyczaj kradli zwłoki z cmentarza. Rzecz oczywista, że kazali sobie słono płacić za swoje usługi.

I nie tylko w średniowieczu, ale jeszcze w czasach nowożytnych tworzyły się bandy, które grasowały na cmentarzach i rabowały świeżo pochowane zwłoki. A kiedy władze przedsięwzięły energiczną akcję przeciwko „hienom cmentarnym”, bandy te zaczęły mordować ludzi na ulicy, czy w lesie, byle tylko zdobyć trupy i móc je sprzedać.

Wstrzymanie zakupów trupów przez uniwersytety nowojorskie usuwa ostatnie pozostałości epoki, w której handel trupami był na porządku dziennym.

Przebudowa „Queen Mary“

Zdobycie błękitnej wstęgi Atlantyku przez francuski kolos morski „Normandie” wywołało poważne refleksje w kołach marynarki angielskiej. Angielskie towarzystwo żegludowe eksploatujące „Queen Mary” przystąpiło wobec tej tymczasowej porażki do gruntownego remontu statku. Do komory maszyn wbudowane zostaną nowe urządzenia zwiększające szybkość. Jednocześnie intensywnie odbywa się przeróbka kominów, które z powodu rzekomo wadliwej konstrukcji spowodowały znaczny opór powietrza w czasie wyścigu.

Zarząd linii żegludowej jest przekonany, że po przeprowadzeniu wszystkich tych robót zwiększy się szybkość transatlantyku, a tym samym wzmocnią się szanse uzyskania błękitnej wstęgi Oceanu.

Znak czasu

— Widzisz, Jasiu — mówi ojciec wskazując na gwiazdy — tam jest „wielki wóz”.

— A ile ma cylindrów, tatusiu?

Argentyńskie piekło

Taką nazwę ma więzienie w Ushuaia

W niegościnniej strefie Ziemi Ognistej, w najbardziej na południe wysuniętej miejscowości Ushuaia, znajduje się więzienie, które do niedawna znane było pod nazwą „argentyńskiego piekła”.

Więzienie to, zbudowane przez rząd argentyński dla więźniów politycznych i przestępców kryminalnych, należało, obok słynnego zakładu karnego na francuskiej Guayanie, do najcięższych więzień na świecie.

Obecnie, na skutek starań wybitnych polityków argentyńskich, więźniów politycznych przeniesiono do innego zakładu. W Ushuaia pozostają jedynie przestępcy

kryminalni. Więzienie przebudowano odpowiednio, urządzając cele na wzór zreformowanych więzień amerykańskich.

Regulamin surowo zabrania wszelkich szykan w stosunku do więźniów. Skazani zatrudnieni są przy budowie dróg, kanałów itp. Ponieważ ucieczka z Ziemi Ognistej jest prawie niemożliwa i wobec rozległości i niezamieszkania olbrzymich obszarów narażało na każdego śmiółka na niechybną śmierć, władze ograniczyły straż więzienia do minimum.

Ten wzgląd zdecydował m. in. o kwestii utrzymania więzienia karnego w Ushuaia.



AMELIA EARHART przed startem do swego lotu.



SZLAK, NA KTÓRYM ZAGINĘŁA LOTNICZKA AMERYKAŃSKA AMELIA EARHART. (Szczegóły na stronach depeszowych „Kuriera”).

DZIAŁ GOSPODARCZY

W sprawie systemu p. R. Lossowa

Pan Roman Lossow ze Skrzetuszwa poczuł się dotknięty paroma ciepłymi uwagami, jakie zamieściliśmy w potatce z dnia 6 ub. m. (nr. 250) nt. jego artykułu w „Deutsche Landwirtschaftliche Presse”. Otrzymał listy od p. Lossowa obszerny list z wyjaśnieniami, którego tylko ze względu na brak miejsca nie możemy przedrukować w całej rozciągłości. W liście tym p. Lossow stwierdza następujące fakty:

1. Artykuł swój w „Deutsche Landwirtschaftliche Presse” p. Lossow zamieścił nie z własnej inicjatywy, lecz na prośbę redaktora tegoż czasopisma, p. dr Fudickera.

2. Zarzut odnośnie koserwatywności wgl. niechęci do wprowadzania nowych metod pracy p. Lossow nie skierował pod adresem całego polskiego rolnictwa, a jedynie pod adresem jednego z właścicieli ziemskich, który mimo poczynienia korzystnych doświadczeń z systemem Lossowa (osiągnął bowiem 29 ctr. z malej morgi żyta) wzdurzał się zastosować system ten do całego pola, obawiając się, że przy tak wielkiej produkcji ceny żyta gotowe spaść do 2 zł za 50 kg.

3. Fakt zamieszczenia artykułu w niemieckim organie fachowym tłumaczy się przede wszystkim wysokim poziomem tegoż czasopisma, jak w ogóle faktem, iż rolnictwo niemieckie zajmuje przodujące miejsce w świecie.

4. Z faktu zamieszczenia tego artykułu nie należy wysnuwać wniosku, jakoby p. Lossow „obdarzył prezentem” rolnictwo niemieckie, ofiarując mu swój system. Aby system ten gruntownie opisać, musiałby jego autor opracować artykuł 10-krotnie większy, nadto zaś doświadczenia dokonywane w Niemczech musiałyby odbywać się pod jego nadzorem.

Tyle najważniejszych wyjaśnień ze strony p. Lossowa. Ze swej strony pragniemy oświadczyć, że nie mieliśmy zamiaru uczynienia przykrości ani też krzywdy p. R. Lossowowi, którego wytrwałe wysiłki nad uszlachetnieniem kultury rolnej należycie doceniamy. Co do tych właśnie wysiłków znajdujemy w liście p. R. L. ciekawe wiadomości; dotyczą one przede wszystkim trudności, na jakie p. Lossow natrafia, chcąc rozpowszechnić stosowanie swego systemu w Polsce. Byłoby rzeczą pożądaną, aby miarodajne czynniki poddały szczegółowemu zbadaniu system R. Lossowa, o co zresztą autor systemu od dawna zabiega. Wyniki dodatnie, o których poinformował nas p. Lossow, są rzeczywiście zastanawiające.

Kiedy pracownik handlowy uważany jest za pracownika umysłowego?

Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał ostatnio ciekawy wyrok, w sprawie uznania pracownika sklepowego za pracownika umysłowego. W wyroku tym N. T. A. stwierdza, że jeżeli czynności tego rodzaju, jak przyjmowanie pieniędzy oraz prowadzenie zapisów lub ksiąg, same albo łącznie z czynnościami administracyjnymi lub nadzorczymi, wchodzącymi w zakres kierownictwa sklepu przeważają nad innymi czynnościami, które należą do zakresu działania sprzedawcy lub ekspedienta sklepowego, wówczas uznanie odnośnej osoby za kasjera albo za kierownika sklepu, a tym samym za pracownika umysłowego, nawet niezależnie od stopnia wykształcenia, jest uzasadnione.

Samo jednak wykonywanie zwyczajnych funkcji sprzedawcy lub ekspedienta nie uzasadnia zaliczenia danej osoby do kategorii pracowników umysłowych, jeżeli nie odpowiada ona warunkom, jakie przewiduje rozporządzenie Prezydenta R. P. z dnia 24 listopada 1927 r.

Krótkie informacje gospodarcze

— Stosownie do zarządzenia Min. Przemysłu i Handlu poczynając od dnia 1. 9. 1937 r. ulgi celne na bawełne i odpadki bawełniane wydawane będą wyłącznie firmom (handlowym lub przemysłowym) prowadzącym prawidłowe księgi handlowe. Również prowadzenie ksiąg uproszczonych będzie stanowiło podstawę do uzyskania ulgi celnej.

— W najbliższym czasie uruchomiona zostanie regularna komunikacja okrętowa między portem w Królewcu a Gdańskiem i ewtl. Gdynią zapomocą parowca „Einigkeit”.

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniąż i papiery wartościowe

Światowe giełdy papierów wartościowych stały w ub. tygodniu pod znakiem coraz bardziej wikłającej się międzynarodowej sytuacji politycznej i niepomyślnej sytuacji gospodarczej Francji, zwłaszcza na odcinku finansowo-walutowym. Wskutek tego nastroj na giełdach był przeważnie słaby, a transakcje rozwijały się leniwie. Giełda paryska była od 28 VI do 1. VII nieczynna. Po otwarciu zaznaczyło się duże ożywienie.

Na giełdzie nowojorskiej panowała początkowo pewna depresja. W środku tygodnia nastąpiła jednak poprawa nastrojów, wskutek większych zakupów akcji przemysłu stalowego i żelaznego, co pociągnęło za sobą popyt również na inne papiery. Pod koniec tygodnia zaznaczyło się znowu lekkie osłabienie. Pożyczki polskie wykazywały na ogół tendencję mocniejszą. W dniu 2 bm. notowano (w nawiasach cyfry z 25 czerwca rb.): 8 pct. pożycz. Dillona 47.50 (47.12½), 7 pct. pożycz. stab. 65.00 (64.25), 6 pct. pożycz. dolarowa 51.50 (51.25), 7 pct. pożycz. m. Warszawy 47.37½ (47.50), 7 pct. pożycz. śląska 47.12½ (47.12½).

Na giełdzie londyńskiej panował przeważnie nastroj słaby przy obrotach ograniczonych. Na nastroje giełdowe działały ujemnie ostatnie wydarzenia we Francji i w dziedzinie polityki międzynarodowej. Niektóre tylko papiery zdolały osiągnąć zwykłą kursów.

Giełda amsterdamska po pewnym osłabieniu na początku tygodnia, w środku okresu sprawozdawczego wykazała lekkie wzmocnienie.

Giełda berlińska wykazała wzrost, co przypisać należy przede wszystkim większym zakupom ze strony spekulatorów, a następnie dość dużym zleceniami klienteli bankowej. Rynek rent był spokojny, przy kursach utrzymanych. Na giełdzie wiedeńskiej po początkowej zmianie nastąpiło w środku tygodnia ogólne wzmocnienie. Na giełdzie praskiej ostatnie wydarzenia we Francji wywołały wzrost kursu akcji. Speculanci dokonywali większych zakupów.

Na giełdzie warszawskiej obroty były mniejsze.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w zeszłym tygodniu następująco:

	28. 6.	29. 6.	30. 6.	1. 7.	2. 7.	3. 7.
Pszonica						
Warszawa	32,50	—	32,25	31,75	31,25	—
Poznań	—	—	30,50	30,00	29,50	—
Bydgoszcz	32,25	—	30,25	30,00	30,00	—
Łódź	—	—	—	—	31,50	—
Zyto						
Warszawa	28,25	—	8,25	27,50	27,00	—
Poznań	—	—	27,50	27,25	27,00	—
Bydgoszcz	26,75	—	26,75	26,75	26,75	—
Łódź	29,00	—	—	—	28,75	—
Jęczmień						
Warszawa	28,00	—	28,00	27,50	27,50	—
Poznań	—	—	26,00	26,00	26,00	—
Bydgoszcz	25,00	—	25,00	25,00	25,00	—
Łódź	25,50	—	—	—	26,00	—
Owies						
Warszawa	29,00	—	29,00	28,75	28,75	—
Poznań	—	—	27,00	27,00	27,00	—
Bydgoszcz	23,00	—	26,00	26,00	26,00	—
Łódź	30,00	—	—	—	29,50	—

Na światowych rynkach zbożowych trwała w dalszym ciągu tendencja mocna. Zarówno w Chicago, jak i w Winnipeg — w głównych ośrodkach handlu zbożowego Ameryki Północnej — ceny kształtują się zwykłowo. Złazszcza ceny pszenicy wyraźnie się poprawiły. Źródła tej zmiany upatrywać należy w wiadomościach o szkockich, jakie na wielu terenach Stanów Zjedn. poczyniła rzda, oraz o klęsce suszy panującej w całej prawie zachodniej Kanadzie. Na rynkach wolnych notowania w transakcjach terminowych są wyższe od bieżących, co jest prognostykiem, że ceny po żniwach będą się kształtowały raczej pomyślnie.

W przeciwieństwie do tendencji panującej na rynkach zagranicznych notowania na rynkach krajowych przyniosły załamanie się cen. Źródłem spadku cen są zapewne przyspieszone wszędzie nieomal żniwa. Mimo niewielkich dowozów zboża na rynki popyt jest na ogół bardzo ograniczony. Poważniejsze transakcje ograniczone były do minimum.

Masło

Na poznańskim rynku masła panuje w chwili obecnej tendencja mocna. Drobne zapasy, jakimi handel poznański dysponuje, pozwoliły jednakże na utrzymanie cen tego artykułu na dotychczasowym poziomie, tzn. za I. gat. masła deserowego 3 zł, a za II gat. — 2.80 zł za 1 kg. w detalu. Produkcja jest umiarkowana, lecz z uwagi na panujący spokój w handlu detalicznym — wystarczająca.

Eksport masła — szczególnie na rynki angielskie i niemieckie — odbywa się w warunkach korzystnych. Ceny towaru eksportowanego podwyższono na lipiec o 5 groszy na 1 kg. Mimo to kwota eksportowa obecnego okresu jest o ca 35 pct mniejsza, aniżeli w analogicznym okresie r. ub. (az)

Jaja

Poznański rynek jaj wykazał w ub. tygodniu lekkie osłabienie tendencji, przy czym jednakże ceny utrzymały się na dotychczasowym poziomie. Na ogólne osłabienie wpłynęły zwiększona podaż towaru ze strony producentów oraz brak ożywienia w okresie kongresu.

Rozwój eksportu jaj hamuje w poważnej mierze brak dobrego towaru. (az)

Bydło i mięso

Tendencja na poznańskim rynku trzody chlewnej uległa w ub. tygodniu pewnemu osłabieniu wyrażając się w niższych cenach świń we wszystkich kategoriach o 2 zł na 100 kg. Niższa ta jest anomalna i objaw ten należy uznać za przemijający, gdyż w okresie przednowkowym i żniw ceny zwierząt hodowlanych wykazują raczej kierunek zwykłowy; rolnicy są zajęci pracami w polu i tym tłumaczy się ograniczenie podaży, co z kolei rzeczy wpływa na kształtowanie się cen. Obecna niższa wywołana została nagromadzeniem znaczniejszych zapasów mięsa na okres kongresu oraz trudnościami tego towaru. Anormalność niżki potwierdza wiadomość, że w tym samym czasie zanotowano na innych rynkach krajowych wzmocnienie tendencji. Dowóz świń na targowisko poznańskie był zadowalający, gdyż obejmował ogółem 1.425 sztuk.

Nieco odmiennie ułożyły się warunki na poznańskim rynku bydła. Tendencja była spokojna a 418 sztuk zwierząt różnych znalazło chętnych nabywców. Ceny pozostały bez zmian, aczkolwiek zdarzały się sporadyczne wypadki, że za dobrze wyuczzone bydło osiągnęto ceny ponad notowanie. Stwierdzić jednakże należy, że dobrego bydła jest brak, co w obecnym okresie jest zjawiskiem okresowym. Wzrost cen w tym czasie jest w dużej mierze do zaakceptowania; tzn. bydło pastwiskowe nie przedstawia dla sfer handlowych już tych walorów, co było w obrotu.

Poznański rynek cieląt wykazał w ub. tygodniu tendencję wyraźnie słabą. Ceny cieląt obniżyły się o 16 zł na 100 kg.; notowano je bowiem od 64 zł do 70 zł, podczas gdy w tyg. poprzednim ceny wahały się w granicach pomiędzy 80 zł a 86 zł. Spęd cieląt w ub. tygodniu był znacznie mniejszy (360 sztuk), aniżeli w tyg. poprzednim (910 sztuk) i mimo to nie wszystkie zwierzęta ubojowe sprzedano.

Również słabą tendencję zanotowano na rynku owiec, przy czym ceny utrzymały się na dotychczasowym poziomie, t. zn. do 70 zł za 100 kg. Rozwój warunków na tym rynku zależy w dużej mierze od ukształtowania się sytuacji walutowej we Francji, gdyż — jak wiadomo — baranina jest pierwszorzędnym artykułem eksportowym, znajdującym szczególnie zbytnie na rynkach francuskich.

Rynek ogólnokrajowy nie wykazał w ub. tygodniu żadnych szczególnych zmian. (az)

Drób

Cechą charakterystyczną poznańskiego rynku drobiu w chwili obecnej jest znaczny spokój. Obniżenie cen w granicach od 5 do 7 pct nie przyczyniło się w najmniejszej mierze do ożywienia handlu. Przyczyną martwoży, a nawet spadku obrotów szukać należy w rozpoczętym już sezonie wakacyjnym, w którym najpoważniejsi konsumenci opuszczają Poznań. To też większego ożywienia spodziewać się należy z końcem sierpnia. Produkcja jest dostateczna i dowóz regularny, co stwarza korzystne warunki dla aprowizacji miasta. (az)

Ryby

Na odcinku wielkopolskiego handlu branży rybnej zanotowano w ostatnim

czasie poważne zmniejszenie zainteresowania ze strony konsumentów, co tłumaczy się gwałtownym odpływem z miasta do miejsc letniskowych głównych odbiorców tego artykułu. W porównaniu z analogicznym okresem r. ub. obroty tegoroczne tylko nieznacznie zmalały.

Głównymi artykułami, jakie znajdują obecnie zbytnie, są: szczupak, lin, węgorz i sandacz. Ceny ich na przestrzeni ostatnich 2 miesięcy nie uległy żadnej zmianie, gdyż — z uwagi na zmniejszony popyt — dowozy oraz połowy w okolicznych jeziorach są zupełnie wystarczające. (az)

Nawozy sztuczne

W handlu nawozami sztucznymi zanotowano w rb. większe ożywienie, aniżeli w ostatnich latach. Zwyżkujące ceny zboża oraz niepomyślne warunki atmosferyczne w czasie zimy wpłynęły na zwiększenie konsumpcji nawozów sztucznych — i to w wszystkich rodzajach. Największe zainteresowanie budziły potasy, następnie azoty i fosforowe. Pod koniec pierwszego kwartału rb. popyt na nawozy azotowe tak wzrósł, że zapasy saletry wapniowej w Zjednoczonych Fabrykach Związków Azotowych w Mościcach i Chorzowie zostały zupełnie wyczerpane, a zapotrzebowanie pokrywano jedynie z produkcji bieżącej. Jako objaw szczególnie wymowny należy podkreślić zwiększenie popytu na nawozy sztuczne ze strony mniejszych warsztatów rolnych. Ogólna zwiększona sprzedaż nawozów sztucznych w I kwartale rb. w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. — wyniosła około 30 pct.

Sytuacja na rynku nawozowym w 2-gim kwartale rb. należy ocenić pod kątem widzenia wzrostu konsumpcji nawozów sztucznych. Wzrost ten na terenie woj. poznańskiego wynosi około 20 pct. Zły stan ozimzin sprawił, że zapotrzebowanie ze strony rolnictwa na nawozy azotowe — a zwłaszcza na saletrę wapniową — było znaczne. Niestety zapasy fabryk tego produktu — na skutek większego wzrostu konsumpcji, aniżeli przewidywano — wyczerpały się całkowicie i zapotrzebowanie rolnictwa musiało być pokrywane, podobnie jak w I kwartale rb. z produkcji bieżącej, co niejednokrotnie wywoływało niezadowolone rolnictwa, gdyż nie wszystkie zamówienia zdołano wykonać na czas. Wprawdzie inne nawozy azotowe — jak saletrzak i saletra sodowa — były łatwiejsze do zdobycia, jednak według opinii rolnictwa saletra wapniowa jest najlepszym nawozem azotowym do głównego stosowania.

Inaczej układają się warunki rynkowe na sezon jesienny. Zamówienia na nowy okres są obecnie w porównaniu z r. ub. o ca 20 pct mniejsze. Narazie popytem cieszą się nawozy potasowe i fosforowe, natomiast nie notuje się zapotrzebowania na nawozy azotowe.

W chwili obecnej panuje na poznańskim rynku nawozów sztucznych znaczny spokój. Ceny poszczególnych nawozów nie doznały żadnych zmian. (az)

Lustra

Sytuacja na poznańskim rynku luster jest w chwili obecnej niekorzystna. Ceny szkła lustrzanego i luster utrzymują się od mniej więcej roku na tym samym poziomie, jednakże tendencja wykazuje już obecnie kierunek wybitnie niżkowy. Na taki stan rzeczy wpływa coraz bardziej ostryzająca się walka konkurencyjna. Warunki produkcyjne stają się o tyle trudniejsze, że — z uwagi na brak artykułów produkcji krajowej — główne surowce sprowadzać trzeba z zagranicy, przede wszystkim z Niemiec. Aczkolwiek wielkopolskie fabryki luster przy sprowadzaniu surowca nie natrafiają na szczególne trudności, to przecież niezmienione ceny u źródła zakupu surowców stawiają opłacalność wytwórni luster pod znakiem zapytania.

Zbyt luster jest słaby, gdyż uzależniony jest w dużej mierze od przemysłu meblowego, który nie wykazuje żadnego ożywienia. (az)

KRONIKA GOSPODARCZA

Płatność podatków w lipcu

W lipcu płatne są podatki następujące: do 25 lipca: a) zaliczkamiiesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1937 r. w wysokości podatku przypadającego od obrotu osiągniętego w czerwcu przez wszystkie przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach, lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe w I i II kategorii oraz przemysłowe I — V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe; b) zaliczka kwartalna w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w ubiegłym kwartale, przez pozostałych płatników (nie wymienionych wyżej w p. a.), prowadzących prawidłowe księgi handlowe; do 5 lipca — podatek od energii elektrycznej, pobranej przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 30

czerwca rb.; do 20 lipca — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni lipca rb.;

do 7 lipca — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w czerwcu rb.;

Ponadto płatne są w lipcu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Z ZAGRANICY

(z) Podwyższenie Funduszu inwestycyjnego o 200 miln. funtów. Izba Gmin W. Brytanii przyjęła w trzecim czytaniu projekt ustawy upoważniającej rząd do powiększenia o 200 miln. funtów (z 350 do 550 miln. funtów) zasobów funduszu interwencyjnego.

Emerycy obradują

Liczne zebranie emerytów, wdów i sierót, odbyte w Poznaniu w sali restauracyjnej Ogrodu Zoologicznego w dniu 3 bm., wyraziło żal i rozgoryczenie panujące wśród rzeszy emerytów z powodu przewlekłego ostatecznego uchylenia dekretu z listopada 1935 r., ukrócającego lata spędzone w służbie państwowej, dekretu redukującego przyznane prawomocnie emerytury i zaopatrzenia wdowie i sieroce.

Jest rzeczą ogólnie znaną, że przedstawiciele rządu, premier jako też wicepremier uznali, że emerytom wyrządzono niezasadzoną krzywdę i przyrzekli krzywdę tę naprawić. Do budżetu na rok 1937/38 wstawiono nawet 4.000.000 zł, a następnie 3.500.000 zł na przywrócenie zabranych lat służby, jednakowoż dekret dotychczas nie został uchylony. Uchwalona przez Sejm ustawa uchylająca dekret odesłana została przez plenium Senatu do senackiej komisji budżetowej i mimo przyrzeczeń nie weszła pod obrady sesji nadzwyczajnej.

Wskutek dekretu i poprzedzających dekret kilkakrotnych redukcji emerytur, które w niektórych wypadkach spadły do kwot o 61 proc. niższych od wymiaru normalnego ustalonego ustawami w ten sposób, że emeryt pobierający przedtem 100 zł otrzymuje dziś na wyżywienie swoje i rodziny zaledwie 39 zł, panuje w szeregach emeryckich straszna nędza.

Gdy się przy tym uwzględni, że wzrost wydatków na emerytury w państwie polskim powstał nie wskutek podwyższania emerytur, ale wsku-

tek polityki biur personalnych, które wysyłały na emeryturę ludzi młodych, zdrowych i wpracowanych, z czego 40 proc. nie miało w chwili przejścia na emeryturę 45 lat życia, w tym 8 proc. nie liczyło nawet 35 lat wieku, musi się przyjść do przekonania, że sprawa emerytalna w Polsce należy do spraw najdrażliwszych i najpilniejszych, gdyż nie leży w interesie ani państwa, ani społeczeństwa przedłużanie takiego stanu.

Po przemówieniach licznych mówców, którzy w ostry sposób potępiali dotychczasowy stan rzeczy, zebrani uchwalili rezolucję domagającą się wy-

Z uchwał Nauczycielstwa Chrześ.-Nar.

W tych dniach w Częstochowie walny zjazd Stowarzyszenia Chrześ. Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszecznych powziął szereg uchwał. Przede wszystkim podniesiono konieczność przeprowadzenia niezwłocznie rewizji programów nauki w szkołach powszechnych. Zmiany mają iść w trzech kierunkach.

Zjazd domaga się, aby nauczanie wszystkich przedmiotów przeniknięte było nauką Kościoła Katolickiego, jego tradycją, moralnością i obyczajami. W wychowaniu należy w jak najszerszym zakresie wyżytkować uczucia religijne celem kształcenia mocnych charakterów. Następnie zjazd uważa za wielki błąd obecnych programów

POJAWIŁ SIĘ NAŚLABOWI
NICTWA SZWARCOWSKIEGO
ABY OTRZYMAĆ ZNAKOMITY,
WALCZYK PROSZEK JAPONSKI,
NALEŻY
KATOL
ZABIA ROŚCISTWO
OWADY I T.

nr 44 422

jaśnienia, dlaczego nie załatwia się wniesionej już do izb ustawodawczych noweli o uchyleniu dekretu z r. 1935. Winna ona być załatwiona w czasie najbliższym. Dalej domagają się zebrani opieki lekarskiej dla emerytów i ich rodzin, oraz ulg kolejowych dla żon emerytów i wdów po funkcjonariuszach i emerytach.

nieuwzględnianie wychowania narodowego. Trzecim dezyderatem zjazdu w zakresie programów jest równomierny rozkład materiału nauczania na poszczególne klasy. Obecnie w klasach 5 i 6 dzieci napotykać wielkie trudności, do których nie są przygotowane ani umysłowo ani moralnie wskutek ściśnionego programu w klasach niższych.

Zjazd zwrócił uwagę również na liczne bardzo i doniosłe braki podręczników szkolnych. Wiele z nich w niczym nie wyraża światopoglądu katolickiego i narodowego. Są natomiast prześlaknięte doktrynami pacyfizmu międzynarodowego, socjalizmu i czasem nawet niedwuznacznym uznaniem

dla Rosji sowieckiej. Zdaniem zjazdu odpowiedzialne obowiązki nauczycieli w szkołach polskich spełniać należyćie mogą tylko Polacy; dzieci katolickie nie powinny mieć w żadnym wypadku nauczycieli należących do obcych wyznań lub bezwyznaniowych.

Ze względu na zasadnicze sprzeczności, które zachodzą w światopoglądach i strukturach psychicznych narodu polskiego i żydowskiego, w szkołach w których kształcą się młodzież chrześcijańska, nie powinno być dzieci żydowskich. (KAP).

RADIO

Wesola audycja

Na temat lekarzy i pacjentów kraja niezliczone anegdoty i dykteryjki. Wesoly dialog pt. „Medycy i ich chorzy w krzywym zwierciadle humoru”, który usłyszymy dnia 6 bm. o godz. 19 będzie jakby pojedynkiem dwóch kategorii dowcipów. Z jednej strony staną do rozgrywki dowcipy pacjentów o medykach, z drugiej — dowcipy medyków o pacjentach.

Księżyc już zaszedł, psy się uspiły,
Któż to tak klaszcze za borem?
To pewno czeka mój Filon miły
Pod umówionym jaworem.

Tak się mówiło dawniej. Dzisiaj przyjaciółka mówi do przyjaciółki: przepraszam cię moja kochana, muszę już iść, umówiłam się z Jankiem na rewie w Adrii. Ogródek w Adrii jest w tej chwili najmodniejszym i najmilszym miejscem spotkań. Kopytkowego się nie płaci, prowiant zaledwie 2,— zł a śpiewu, tańca i beztróskiego humoru conajmniej za 1000,— zł.

Pg 28 814-26,104



W dniu 3 lipca 1937 r. o godz. 10.30, zmarł nagle, we wieku 58 lat, zaopatrzony Olejami św., mój najukochańszy, najszlachetniejszy mąż, nasz najdroższy brat, szwagier stryj i wuj, s. p.

Marian Doerffer

adwokat
sodalis marianus.

Toruń, dnia 5 lipca 1937 r.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Drogiego Zmarłego odprawi się we wtorek, dnia 6 bm. o godz. 9 w kościele Najśw. Marii Panny. Pogrzeb tegoż dnia w Toruniu zdomu żaloby przy ul. Słowackiego 4 o godzinie 17,30 na cmentarz św. Jana przy ul. św. Jerzego.

W nieutulonym smutku pogrążeni

żona, bracia i rodzina.

ng 46 780

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

3-4 pokojowego

centrum, przyzwoitego, komfortowego, od 1. IX. wzgl. 1. X. 1937 poszukuje. Zgłoszenia Kurier Poznański zg 27325

Młocarnia

Lanz 60x22, Lokomobila, Prasa po gruntownym remoncie. Żniwiarki używane i nowe do sprzedania Markowski Poznań, Jasna 16
Pg 28 556-25,148

DOBRA NOWINA dla cierpiących

NA BÓLE NÓG



to niezwykle tania, waga kąpiel kładzie antychminist kres wszelkim bólem nóg. Zmiękcza odciśki, które usuwamy w całości wraz z korzeniami.

Należy najwzajemniej dodać garść Saltrat Rodell do miski z ciepłą wodą. Ukazują się miliony baloników tenowych. Zanurzamy nogi w tej ożywczej wodzie. Czujemy, jak ten wprowadza kojące sole z szóstym ułatowej sławy źródła do głębi porów, niosąc uzdrowienie biednym udreżonym nogom. Natychmiastowa ulga nie do opisania. Ból i zapalenie znikają. Spuchlizna ustępuje. Można w nowym obuwii chodzić cały dzień jak najwygodniej. Kup dziś jeszcze paczkę Saltrat Rodell w aptece, składzie aptecznym lub perfumierii. Skład główny: Ontax, Warszawa, Traugutta 3.

ng 46 696

Wydzierżawienie alei owocowych.

W piątek, dnia 9 lipca 1937 o godz. 18 w sali Hotelu Europejskiego w Gnieźnie przy ul. Dąbrowski 19 odbędzie się

wydzierżawienie alei owocowych (JABŁONIE)

na szosach administrowanych przez powiat.

Warunki dzierżawy będą ogłoszone przed przetargiem. Czynsz dzierżawny, oraz kaucję, której wysokość ustalona zostanie na przetargu, należy zapłacić zaraz po przyznaniu dzierżawy.

Oplatę stemplową ponosi dzierżawca. ng 46 313

Gniezno, dnia 3 lipca 1937 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego (—) Kasprzak.

Poszukujemy młodszego handlowca do Biura Zakupów.

Wymagane wyższe studia handlowe, znajomość języka niemieckiego perfektnie w słowie i piśmie, pożądanym również francuski lub angielski. Stanowisko do objęcia zaraz — uposażenie według umowy. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw wraz z podaniem referencyj wiarogodnych osób należy nadsyłać pod adresem: Państwowa Wytwórnia Prochu w Pionkach. ng 46 066

BIALĄ PAPE DACHOWĄ

nasycaną tłuszczem i talkumowaną, rulon 10 mtr. kwadr. po cenie 8,— zł sprzedaje dopóki zapas starczy. — Świeży towar — oraz papę czarną (smółcową), smołę, lepik, pak itp. po cenach fabrycznych ng 24 375

I. MANDOWSKI, Poznań, Grobla 3, tel. 34-06

Porzeczeki, Agrest, kupuje

Likwopin

Wierzbowa 5, telefon 25-36
Pg 28 812-27,2

Motocykl

marki „Ternoda” okazynie spiesznie sprzedam. Wawrzyniak, Poznań, ul. Składowa 11, restauracja. ng 46 101

TOKARKI

używane, lecz w dobrym stanie, wysokość wrzeciona do 200 mm, długość toczenia do 2000 mm, kupimy. Oferty do Kuriera Pozn. pod zg 27 378 z podaniem cen, opisu i czasu używania.

Nawijaczy silników

elektr. wazechronnie obezpieczonych, poszukuje się od zaraz. Oferty z podaniem życiorysu i odpisami świadectw do Kuriera Pozn. zg 27 371.

PARAMENTA - SZTANDARY
POLECA
WIELKOPOLSKI ZAKŁAD
HAFTÓW ARTYSTYCZNYCH
K. KĘDZIERSKA
POZNAŃ, UL. SKARBOWA 3

PRZY HEMOROIDACH

(KRWAWIENIE, SWĘDZENIE, PIKNIENIE, BÓLE)

CZOPKI i MAŚĆ VARICOL

GASEKIEGO

DO NABYCIA W KAŻDEJ APTECE

ng 46 212

ZBOŻOWIEC na kierownicze stanowisko

potrzebny od zaraz. Wymagana znajomość języków polskiego i niemieckiego, księgowość amerykańska, szerokie stosunki handlowe również z zagranicą. Pierwszeństwo mają żonaci. Zgłoszenia tylko piśmienne z podaniem wysokości wynagrodzenia kierowca do firmy Dom Zbożowy Tomasz Stasiarski, Ostrzeszów. Zgłoszenia nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi. dg 23 658



WIĘCEJ NIŻ SIĘ MOŻNA BYŁO SPÓDZIEWAĆ...

działają dla piękna cery, zawierające RAD i TOR ożywcze dla tkanki skóry i upiększające

KREM I PUDER

THO-RADIA

w/g przepisów D-ra Alfreda CURIE

SOCIÉTÉ SEGOR, PARIS

Bureau: (—) F. Szwedowski.

Nagłówkowe słowo (tusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy. 5 liczb = jedno słowo, i. w. z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2396, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. DOMY - PARCELE

Sprzedam lub zamienie dom-wille, komfortowy, solidnie zbudowany w największym mieście, z przeliczonymi praktyki po lekarzu. (Poznańskie). Oferty Kurier Poznański zdg 4 567

Parcele budowlane Dąbrowskiego, Bukowska, Piękna, Botaniczna, Szełag, Rocha, Antoniak najtaniej „Osadopol”. Rzeczypospolitej 9, zdg 4 663

Sprzedam korzystnie dom z piekarnią dobrze zaprowadzona w głównej ulicy miasta, dużo urządził, mieszkańców 6 000. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 158

Okazja 15 parcel katastralnie wymierzonych ogółem 13 000 m² pod Mosią, korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 402

Sprzedam nowy dom - wille, Antkowiak, Poznań, Pogodna 47, zdg 3 937

Parcele Osiedlu Warszawskim w różnych wielkościach korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 5 368/9

Kamienice z składami, śródmieście, rentowa, dochód 22 000.— za 180 000.— wpłaty połowa sprzedam. Richter, Strzelecka 5-7, zdg 5 589

Kamienice dochód 4 000.— sprzedam 23 000.— Gruszczyński, Marcinkowskiego 17 a, zdg 5 575

Sprzedam wille 5 pokojowe, duży ogród warzywno - owocowy, przy lesie. Zgłoszenia Kurier Poznański pod zdg 5 478

Parcele morgowe, ogrodowe, obsadzone drzewami owocowymi, wyróżnieniemi dobrze rodzajem przy Poznaniu. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 5 533

Parcele 2 000 m² Solec zaraz na sprzedaż. Oferty „Par” nr. 56 147, Pz 28 816-56 147

Okazycznie willa, dwa mieszkania, składem, komfortem 25 000.— „Dom Złocien”, Poczta 15-2, zdg 5 628

2. PIENIĄDZ

8 000.— pod zastaw listu hipotecznego — 40 000.— poszukuje. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 4 710

Od 5—7 tys. wypożycze na I hipotekę, procent 2 duże pokoje z kuchnią. Oferty Kurier Poznański zdg 5 633

Kupię skład tytoniu, cukierków, kawiarankę lub kolonialno-delicatesowy ewentualnie 15 000.— ułokuje jako współniczka pewny interes. — Oferty Kurier Poznański zdg 5 423

3. LETNISKA I UZDRÓWKISKA

Od 20 lipca — 3 sierpnia poszukuje pokoju w okolicy bardzo leśnej, położonej przy wodzie (blisko Poznania). Warunki, położenie i cenę wraz z utrzymaniem proszę podać do Kuriera Pozn. zdg 4 095

Krynica „Sienkiewiczówka” Pensjonat Wandy Gławskiej poleca pokoje z utrzymaniem wykwalifikowanym. — Przyjmuje tylko chrześcijan. zdg 2 563

Letnisko przy Miłowodach wygodny, elektryczność, ogród, park, las, rybołówstwo. Informacje skład papieru, Ratajczaka 14, zdg 3 432

Krynica „Liliana” kościółka, nowoczesnie urządzone gorąca, bieżąca woda, dwa salony, pierwszorządna kuchnia pod zarządem właścicielki inż. Urszuli Szymanowskiej. zdg 4 515

Gdynia - Kamienna Góra Nowa plaża, tani miły pobyt. — Pensjonat „Polonia”. ng 46 251

Letnisko 2 pokoje utrzymanie do wynajęcia. stacja Kobylnica. Oferty Kurier Poznański zdg 5 332

Letniska na 7 tygodni, blisko Poznania, las i woda, dwa oddzielne pokoje z obiadaniami, z możliwością używania kuchni rano i wieczorem poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 5 357

Truskawiec. Pensjonat „Ostojka” Sadowskich, centrum, nowoczesny komfort, — kuchnia wykwalifikowana, zarząd własny, ceny przystępne. zdg 5 477

Letników przyjmują Linke, Orlowo, Świerkowa 12, zdg 5 338

4. OSOBISTE

Masaże dypl. specj. H. Giernatowska — Szkolna 13, m. 5, zdg 4 594

6. OŻENKI

Dyrektor dobr. kawaler, lat 44, na stałej posadzie z dochodem miesięcznie ca 600 zł, pozna pania zdecydowana, szatynkę inteligentną, miłą, lubiąca wieść, z majątkiem w celu matrymonialnym. Nieanonimowe zgłoszenia możliwie z fotografią do Kuriera Pozn. zdg 5 227.

Wdowiec lat 50, dzierżawca majątku szuka żony do lat 45, wymagana gotówka 15 000.— zł. Zgłoszenia do Kuriera Pozn. zdg 5 321

Rzemieślnik na Państwowym stanowisku, lat 31 poszukuje odpowiedniej towarzyski życia, możliwie z własnym mieszkaniem. Wyczerpujące oferty z fotografią do Kuriera Poznańskiego zdg 5 405

7. SPRZEDAŻE

Okazyjna Mebli sprzedaż wszelkich

nowych — używanych, specjalność

Kompletne wyprawy, oraz

Kryształ różne inne sprzęty użytku domowego, biurowego najkorzystniej. Jezuitska 10 (Świętosławska), ng 44 488

Samochody używane, wymagające częściowo naprawy poleca: Przeskauto SA, Poznań, Dąbrowskiego 29, telef. 63-23, 63-65. Fabryka karoserii, warsztaty mechaniczne, stacja obsługi — garaże. ng 44 525

„Meble W. Paetz” Najnowocześniejsze wzory niskie ceny Poznań Wrocławska 15, Coroczna wystawa na Targach Miedzynarodowych, ng 43 888

Skład papieru, galanterii przy bardzo ruchliwej ulicy powodu wyjazdu sprzedam korzystnie. Zgłoszenia Poznań, Krzeszowskiego 8, — 20 II pnr. zdg 4 565

Samochód 5 osobowy świeży po remoncie tam do sprzedania. Adres Kurier Poznański zdg 5 091

Sklep dobrze prosperujący w najlepszym punkcie. Gdyni urządzenie, towar, tanio sprzedam. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gdynia pod „Stodczyce-Owoce”, ng 46 249

Wózki wybór. Trabczyński, Pierackiego 11, podwórze „Kredyt”, zdg 5 291

Kajak dwuosobowy w dobrym stanie, sprzedam za 40 zł. Zgłoszenia, telefon 34-69, d’ 23 648

Kilka używanych dobrych **pianin** sprzedam z gwarancją po niskich cenach i na dozwolonych warunkach B. Sommerfeld, Poznań — 27 Grudnia 15, ng 45 927

Tatra kabriolet 4 cyl. nowy typ **Chevrolet** 6 cyl. 6 osobowy tanio do nabycia. Garaże, Kościelna 30, zdg 5 338

Urządzenie tartaku sprzedam, kotły parowe kupię. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 5 378

Ogródek działkowy na sprzedaż, pełen wyborowych owoców, cena 200.— zł. Grottera 3 — 13, zdg 5 437

Meble kupuje się naitaniej u **Bakosia, Stary Rynek 51** zdg 535/6

Sprzedam motory 3/4 i 3 konie na prad ziemny dobre 220 volt kompletne. Adres Kurier Poznański zdg 4 906-7

1 000 samochodów rozebranych używanych części podwozi młeczarskie opony najtaniej w firmie Autoskład, Poznań, Dąbrowskiego 89, tel. 46-74 dg 28 339-40

Walizy, Torebki, Nesesery, Parosole, laski, paski

Czysz, Szkolna 11, Pz 28 074/5-25.62.3

Wozy kastowe okazynie. Grudzieńca 40, zdg 5 443/4

Sprzedam dobrze zaprowadzony od 1909 w pełnym biegu interes blawatów i towarów krótkich w rynku na prowincji. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 481

Skład

kolonialny zaprowadzony mieszkanie korzystnie. Adres Kurier Poznański zdg 5 560

Piekarnię bezkonkurencyjną domem sprzedam, wydzierżawia, Solec Kujawski, Toruńska 30, Pietrzakowie, zdg 5 475

Sprzedam kamienie brukowe, Kopernika 2 zdg 5 564

Kawiarenkę w centrum Poznania okazynie sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 403

Jamnik rasowy, koloru czekoladowego — 18 miesięcy tania. Czesława 3, m. 15, zdg 5 467

Parcela ul. Słoneczna 27, Inform. Piotra Wawrzyniaka 37, m. 25, zdg 5 505

Rower tanio sprzedam, Skarbowska 40 — 12, III piętro, zdg 5 448

Gobelin samodzielny podolskie, kopie antycznych znajdzie „Bazar Rzeczniost”, Marcina 34, dg 23 576

Pianino i futro korzystnie na sprzedaż. Oferty Kurier Poznański zdg 5 401

Kasa National czterozędowna - tanio sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 387

Ogródek działkowy z owocami przy Chocińskiego, Zgłoszenia „Par” pod 56.145 Pz 28 815-56.145

11. KUPNA

Piec kapielowy gazowy w dobrym stanie. Oferty Kurier Poznański zdg 4 153

Kamienicę kupię wpłaty 50 000.— „Par” 56.138, Pz 28 801-56.138

Koła 4 całowe do wozów kastowych, wielowych kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 5 243

Kupię motor 8 konny ropony, dobry. — Adres Kurier Poznański zdg 4 904-5

Sportke dziecięca kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 5 362

Psy (wilki) od 1—2 lat ostre duże kupi Kązmięrczak, tres, psów, Poznań-Szełag, ogród, Sobieskiego, zdg 5 519

Fotograficzny aparat 18x18 kupię. Oferty Kurier Poznański p.20 841

Wannę łazienkową w dobrym stanie, Fabryczna 1 — 5, zdg 5 653

12. DO WYNAJĘCIA

Mieszkania 3 i 4 pokojowe Siemiradzkiego, nowy dom, komfort. Wiadomość plac Wolności 8, m. 7, tel. 11-41 od 2—5, zdg 3 765

Willa okolica Ostroroga, nowa, pełny komfort. 2 mieszkania 5 pokojowe od 15 lipca. Wiadomość plac Wolności 8, m. 7, tel. 11-41 od 2—5, zdg 3 764

Siedmiopokojowe II. Pięciopokojowe II. bardzo słoneczne, centralne, blisko Parku, Wspaniałego 14 — m. 9, od 15—18, zdg 4 439

3 pokojowe bezpodatkowe, łazienka III piętro 75 złotych, Focha 128 gospodarz. zdg 4 404

Dwupokojowe komfort bezpodatkowe tanio wynajmę Grodziska 25, parter, Informacje portier, zdg 2 685

2 pokojowe przynależności od zaraz. — Górczya, Górki 12, zdg 4 832

Dwu- pięciopokojowe 100.— Grunwaldzka 5, zdg 5 317

Komfortowe pierwszorządne mieszkanie, 8 pokojowe w pięknej okolicy w pobliżu Izby Handlowej na II, piętrze od 1. 7. do wydzierżawienia. Zgłoszenia pisemnie tylko od zdecydowanych bezpośrednich rezydentów przyjmuję „Par” pod 20.240, Pz 24 742-20.240

Sześciopokojowe słoneczne komfortowe III piętro 1. 10, Zgłoszenia Piekary 9, m. 6, zdg 5 295

Trzy komfort, parter, piętro od sierpnia, naprzeciw Stadjonu, Dolna Wilda 20, telef. 38-79, zdg 5 320

Czteropokojowe parter **Pięciopokojowe** pierwsze piętro, Poczta 23, gospodarz zdg 5 578

Pokój

kuchnia, dwa lata z góry. Jezuitska 34 — 6, zdg 5 327

Dwupokojowe słoneczne zaraz. Nagórski, Łąnowa 15, zdg 5 339

Mieszkanie jednopokojowe gwarancja. Wybickiego 3, zdg 5 349

Trzypokojowe Łazarz nowe zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 5 434

Skład urządzeniem, mieszkaniami wynajmę. Pamiątkowa 7, gospodarz zdg 5 590

Trzy pokoje komfort wynajmę. Zupańskiego 4, gospodarz. zdg 5 591

Próżny w willi od gospodarza. Obejrzeć można od 4—6, Aleja Wielkopolska 8, zdg 5 576

3 pokoje z kof. od 1. 8, ul. Młyn II p. Cena 72.— zł. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 5 577

3 pokojowe kof. Debiec — dworzec, nowe 65.— zł rok z góry. Jaśminowa 6 zdg 4 124

Czteropokojowe Rzeczypospolitej 4, zdg 5 588

5 pokojowe II pnr. pełnokomfortowe blisko centrum ogrzewanie centralne lokalne od 1 sierpnia lub później do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 3 997

1 i kuchnia, śródmieście. Oferty Kurier Poznański zdg 5 565

3 pokoje do wynajęcia. Polna 19, właśc. Buško, Piekary 22/23, zdg 5 404

Trzypokojowe I piętro słoneczne, czynsz góry, Poczta 20, portier, zdg 5 585

Dwupokojowe ogródek początek Piątkowa korzystnie oddam. Rutkowski, — Półwiejska 5, zdg 5 512

Dwupokojowe frontowe, łazienka wolne. Matejki, Świerż, Zupańskiego 18, zdg 5 514

2 pokojowe mieszkanie. Marynarska 5, zaraz 50.— zł, zdg 5 551

Dwupokojowe kuchnia, łazienka 40.— bezdzietnym). Podolska 2 (Solec), zdg 5 553

Mieszkanie 2 pokoje i parter trzeci mniejszy komfort I piętro bez podatku Łazarz 67.— złotych właściciel. — Oferty Kurier Poznański zdg 5 607

Trzypokojowe kuchnia, balkon; okna na rynek do wynajęcia od zaraz. Zgłoszenia Swarzędz, Stary Rynek 13, I zdg 5 610

Mieszkanie 3 pokojowe do wydzierżawienia. Patrona Jackowskiego 17, zdg 5 508

Pokój próżny wydzierżawie, gospodarz. Grudzieńca, narożnik Żmudzkiej zdg 5 460

programy radiowe

OGÓLNOPOLSKIE

Wtorek, 6 lipca. 6.15 audycje poranne; 11.57 sygnał czasu; 12.03 dziennik południowy; 12.15 skrzynka rolnicza — inż. Wacław Tarkowski; 12.25 koncert orkiestry wojskowej pod. dyr. Antoniego Szalkowskiego (z Poznania); 15.45 wiadomości gospodarcze; 16.00 „Czym jest twój tatnus?” — pilotem linii lotniczej (transmisja z lotniska na Porubanku) — audycja dla dzieci starszych (z Wilna); 16.20 mandoliny i ksylofon (płyty); 16.45 „O najdziwniejszej puszczy w Polsce” — felieton z Wilna; 17.00 w setną rocznicę urodzin Władysława Żeleńskiego. Wykonawcy Helena Korff-Kawecka — śpiew, Michał Zabojsa-Sumicki — śpiew, Lidia Kmitowa — skrzypce, Mieczysław Szaleski — altówka, Rafał Halber — wiolonczela, Ignacy Rosenbaum — fortepian; 17.50 aktualna pogadanka turystyczna; 18.00 przegląd aktualności finansowo - gospodarczych; 18.10 program na jutro; 18.15 wokalny (płyty); 18.55 pogadanka aktualna; 19.00 „Medycy i ich choroby w krzywym zwierciadle humoru” — wesoly dialog pacjentki z dr. Eskulapem (ze Lwowa); 19.15 aktualna z cyklu „Symfonie i audycje z muzyki”; 19.50 „Urlop wycieczkowy czy sportowy?” — pogadanka; 20.00 muzyka lekka i taneczna w wyk. orkiestry wileńskiej pod. dyr. Władysława Szczepańskiego z udziałem Luby Lewickiej (śpiew); Wilna: w przerwie około godz.

3

pokojowe. Półwiejska 41, m. 3, zdg 5 420

Centrum dwupokojowe pokój kuchnia, rok z góry. Szczepański, Ratajczaka 38, parter, zdg 5 624

13. SZUKA MIESZK.

Trzypokojowe w centrum miasta z łazienką, przyzwolice utrzymane, wprost od gospodarza dla punktualnego płatnika. Ile możności z centr. ogrzewaniem. Dzierżawa miesięczna z góry. Zgłoszenia Kurier Poznański pod zdg 5 331.

Jedno dwupokojowe duża piwnica — (hurtownik nabału. — Oferty Kurier Poznański zdg 5 361

3—5 pokojowego poszukuje 1 sierpnia lub później centrum, parter, 1 piętro. Sipińska, Działowa 11, zdg 5 438

Dwupokojowego komfort, małżeństwo bezdzietne, pewny płatnik, dzielnica willowa zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 5 598

4 pokojowe mieszkanie słoneczne, nowoczesne nie wyżej drugiego pietra poszukuje w rejonie Wierzbicice, Półwiejska, Stroma. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 5 532

Dwa pokoje słoneczne, łazienka dla samotnej nie wyżej II pnr. od 1. 9, pewny płatnik. Oferty Kurier Poznański zdg 5 540

Kolejarz bezdzietny jednopokojowego Starym mieście. Zgłoszenia Wrocławska 3, Bojanowo, zdg 5 451

Ksiądz 5—6 w śródmieściu. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 459

Dwupokojowego mieszkania szuka urzędnik okolica, Stary Rynek. Oferty Kurier Poznański zdg 5 639

14. ZAMIANA MIESZK.

Zamienię dwa pokoje kuchnie wygodny. — front; Łazarz na jeden pokój, — kuchnia, wygodny w centrum. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 645

15. POKOJE UMEBL.

Z klątki umeblowany do wynajęcia od 1 lipca. Aleja Marcinkowskiego 1 m. 8 dom narożnik. zdg 1 340

Niekrepujący Działuńskich 11, parter, Matuzszek, zdg 4 247

Pokój czysty, słoneczny, jednemu lub dwóm panom. Dąbrowskiego 41, m. 5, zdg 4 694

Próżny Słowackiego 10 — 15, zdg 5 305

Mały Marcina 15 — 7, zdg 5 324

Próżny bardzo słoneczny bezwzględnie czysty 1 piętro wynajmę. Łąkowa 20 — 6, zdg 5 426

WARSAWA

Warszawa II — 15.00 koncert rozrywkowy (płyty); 14.00 pare informacji; 14.06 koncert orkiestry filharmonii londyńskiej z udziałem Józefa Szigeti’ego — skrzypce, Dyr. Tomasz Beecham (płyty); 15.00 muzyka taneczna w wykonaniu Zespołu Pawła Ryńskiego; 22.00 wiadomości sportowe; 22.05 muzyka lekka (płyty); 23.00 „Życie rozdrobnione” — odczyt; 23.15 muzyka taneczna z dancingu „Cafe-Club”.

POZNAŃ

Poznań — 12.15 „Co to jest Instytut Rolniczy w Pulawach” — pogadanka rolnicza; 13.00 życie kulturalne i społeczne Poznania; 13.05 rozmaitości — płyty; 14.05 przegląd giełdowy; 14.15 muzyka na tematy egzotyyczne — wyk. wirtuożów — płyty; 14.45 wiadomości sportowe lokalne; 19.15 pieśni polskie w wyk. chóru mieszanego im. Dembińskiego pod. dyr. Feliksa Rucińskiego; 19.40 utwory na orkiestrę detą — płyty; 22.30 gwiazdy filmowe — płyty; 23.00 orkiestra Roya i Renarda grają do tańca — płyty.

Słoneczny

Kwiatowa 4 — 11, zdg 5 431

Spokojna 19, m. 4, zł 15.— zdg 5 435

Przyjezdny Kreta 4, II, prawo, zdg 5 436

Balkonowy obiadaniami, Plac Sapieżyński 2 a, I, zdg 5 439

Frontowy bezpościelowy, jasny, także małżeństwu używanie kuchni. Strzelecka 19, Marciniak, zdg 5 593

Parterowy niekrepujący, Zielona 3 — 21, zdg 5 573

Komfortowy (telefon), Piekary 9 — 2, zdg 5 579

Panion frontowy, łazienka, elektryczność tanio. Strzelecka 12 — 9, zdg 5 600

Wolnica 3 — 10, zdg 5 599

Przyjezdny urzędnikowi, oficer

Szymańskiego
3 — 10. zdg 5 681

Frontowy
niekrepujący zaraz. Grobla 29a, m. 3. zdg 5 619

Niekrepujący
Jasna 8 — 2. zdg 5 626

16. SZUKA POKOJU

Małżeństwo
z dzieckiem szuka próżnego pokoju od zaraz — 15. Oferty Kurier Poznański zdg 5 427

17. LOKALE

Kolonialkę
mieszkaniami wydzierżawi gospodarz. Dąbrowskiego 88. zdg 5 287

Ubikacje
na warsztaty stolarskie (przy obróbkę drzewa) różne inne wolne. Cichocka, Strzelecka 14 a. zdg 5 336

65 kwm
przy Moście Chwaliszewskim wolne. Oferty Kurier Poznański zdg 5 557

18. DZIERŻAWY

Kto
pomoże ogrodnikowi. Wielkopólninowi, żonatemu, pracowitemu, sumiennemu, spokojnemu, chcącemu pracować na utrzymanie rodziny, ewentualnie przez wydzierżawienie gospodarstwa lub ogrodnictwa każdego czasu. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego pod zdg 5 479/80

Dzierżawy
800 m dobrej ziemi szukam. Oferty Kurier Poznański p. 20 886

Mleczarnię
bogata okolica korzystnie wydzierżawie, objęcie 2 500.— Czachorowski, święty Wojciech 30. zdg 5 461

22. ZGUBY

Teczke
pozostawioną w autobusie Leszno — Poznań, dnia 2 lipca br. o godz. 20. zawierającą ważne papiery proszę oddać za nagrodą. M. Kwilecka, Poznań, Hotel Bazar.

Binokle
zgrabione w Komunalnej Kasie Oszczędności lub po wyjściu na ulicy 27 Grudnia. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot Skarbowa 8, m. 11. zdg 5 390/91

Unieważnian
książkę udziałową Banku Ludowego. Steszew nr. 3180. zdg 5 385

Znalazcę
zegarka monogramem proszę zwrot wynagrodzeniem. Jezuicka 9 — 5. zdg 5 648

23. ROZMAITE

Naprawy
dywanów, cerowanie garderoby. tel. 22-02. Adamska, Ratajczaka 15. m. 6. zdg 16 227

Sparaliżowany ojciec
licznej rodziny
błaga o pomoc w żywności lub odzieży. Ofiary prosimy kierować na ręce Siostry Władysławy. Zakład św. Józefa, ul. św. Józefa, Poznań. zdg 5 277

Kanapy
leżanki, tapczany, materace wykonuje szybko tania. Zakład tapicerski Jan Demski, Jarocin, św. Ducha 3. n 44 985

Lekarz
zastępstwo lpicę, zna niemiecki. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 5 549

TEATRY

Poznań, poniedziałek, 5. 7. ADRIA: „Świat się kręci”.

KINA

Poznań, poniedziałek, 5. 7. APOLLO: „Maria Baszkirczew”. CORSO: „Oćka Dzungli”. GLORIA: „Całe miasto o tem młwi”. GWIAZDA: „Tredowata”. METROPOLIS: „Grzesznik mimo woli”. OŚWIATOWE L. C. L.: „Kły i pazury”. RENAISSANCE: „Kochana rodzinka”. SŁONCE: „O czym marzą kobiety”. SFINKS: „Młody hrabia”. SWIT: „Dzikie ścieżki”. TECZA-Lazarz: „Cissy”. TECZA-Wilda: „Bohater”. WILSONA: „Kariera”.

Oddam
dwuletnia i mądra dziewczynka. Oferty Kurier Poznański zdg 5 456

24. NAUKA

Stenografii
pisanie maszyna, książkowość, dziela Kromczyńska, Ogrodowa 16, II. zdg 5 581

Młodsza
służąca od zaraz. Ostroroga 6, m. 3. zdg 5 469

26. SZUKA POSADY

Ugłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Osoba
inteligentna, znająca wykwintną kuchnię, pieczywo, zaprawy, hodowlę drobiu szuka posady wprostwie lub samotnej. Oferty Kurier Poznański zdg 4 416

Samodzielnia
z dobrym gotowaniem poszukuje od 15. 7. lub zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 5 329

Szukam
posady z cokolwiek gotowaniem Oferty Kurier Poznański zdg 5 353

Poszukuję
posady z gotowaniem do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 5 359

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem, uczciwa, chętna i pracowita poszukuje posady od 15. 7. Łaskawe oferty Kurier Poznański zdg 5 363

Dziewczyna
samodzielnym gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 5 382

Gospodyni
zaufana wiek średni przyjmie posadę lepszym eleganckim domu. Oferty proszę Kurier Poznański zdg 4 566

Panienska
gotowaniem, zna dobrą obsługę do jednej osoby lub dwóch, możliwie od zaraz szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 5 567

Dziewcze
zna robótke z dobrej rodziny, kochające dzieci poszukuje posady do dziecka lub pomocy w składzie. Oferty Kurier Poznański zdg 5 409

Poszukuję
prania. Fabryczna 13, m. 32. zdg 5 587

Posługaczka
poszukuje posady jest uczciwa, pracowita i miłego sposobienia, bardzo zyczliwa, z praniem lub z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 5 465

Dziewczyna
do wszystkiego z praniem, gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 5 552

Miła
skromna panienska przyjmie posadę samotnej osoby gotowaniem, wymagania skromne. Oferty Kurier Poznański zdg 5 464

Osoba
z dobrej rodziny poszukuje posady gospodyni od 15. 7. na majątek lub na probostwo. Oferty Kurier Poznański zdg 5 509

Posługi
poszukuje zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 5 442

Pracznica
uczciwa akuratna szuka prania. Oferty Kurier Poznański zdg 5 392

Szukam
posady do dzieci lub prac domowych. Oferty Kurier Poznański zdg 5 651

Dobrze
polecona poszukuje posady i prania. Oferty Kurier Poznański zdg 5

Szukam
posługi na popołudniu. Oferty Kurier Poznański zdg 2 892

Młoda
poszukuje posady z gotowaniem. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 2 941

Panienska
inteligentna, uczciwa poszukuje posady przedpołudniem. Oferty Kurier Poznański zdg 2 930

Panienska
inteligentna, znająca robótke, dłuższą praktyką poszukuje posady do dzieci, miejscowość obojętna. Walczakówna, Buk, Grodziska. zdg 43 990

Posługę
na cały dzień lub pół dnia. Oferty Kurier Poznański zdg 1 591

Posługi
skromnym gotowaniem, dobre polecenia. Oferty Kurier Pozn. zdg 1 525

Dziewczyna
z gotowaniem poszukuje posady od 15. 7. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 524

Młodsza
szuka posady do wszystkiego. — Oferty Kurier Pozn. zdg 3 534

Szukam
posługi cały dzień zaraz lub 15. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 393

Dziewczyna
z prowincji dobrymi świadectwami poszukuje posady od zaraz samodzielnym dobrym gotowaniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 506

Panienska
miła, zna język niemiecki i robótke szuka posady do dzieci najchętniej na wyjazd. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 634

Kobieta
poszukuje posady, przed południem z dobrym świadectwem, zna dobrze język niemiecki. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 635

Szukam
posługi. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 678

Posługaczka
uczciwa szuka posady na cały dzień. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 701

Panienska
lat 16, szuka posady do dzieci od 15. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 861

Posługi
poszukuje samodzielne gotowanie dobre referencje. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 846

Posługaczka
młodsza, uczciwa poszukuje posady przed południem z praniem Oferty Kurier Pozn. zdg 4 854

Posługi
praniem poszukuję skromna, uczciwa. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 945

Polecona
posługaczka poszukuje posady lub prania. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 026

b) Inni

Urzędnik
gospodarczy, kawaler, średnim wieku, dłuższą praktyką, znajomość księgowości, sumienny, energiczny, dobre świadectwa, referencje poszukuje posady od 1. 7. br. Wymagania skromne. Łaskawe zgłoszenia Leszno (Pozn.) skrzynka 46. zdg 42 267

Kowal
sofer, żonaty, poszukuje posady kilkuletnia praktyką, dobre polecenia, dzielny fachowiec. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 350

Ekspedientka
młoda, energiczna, samodzielna, poszukuje w Poznaniu posady najchętniej konfekcja damska lub perfumeria. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 383

Werkmistrz młynarski
poszukuje posady kierownika młynarni, magazyniera lub samodzielnie młynarza z kaucją Wykonuje wszelkie reperacje młyn. Piekarek Alojzy, Brodnica n. Drw., Podgórnica 11. Pomorz. zdg 4 690

Starsza
samodzielnia, sumienna, dobrej prezencji ekspedientka, polskim, niemieckim, szuka posady (konfekcji damskiej, meskiej, dziecięcej, bielizny. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 626

Poszukuję
posady z kaucją bankową 500 do 700 zł woźnego, portiera, inkasenta lub stróża, miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurier Pozn. Gniezno 1101. ng 46 812

Ekspedientka
branży piekarsko - cukierniczej poszukuje posady zaraz, dobre polecenia. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 494

Magister
prawa szuka aplikacji adwokackiej. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 524

Ekspedientka
branży piekarsko - cukierniczej poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 543

Gospodyni
młodsza lepszej rodziny, dobrym gotowaniem, zaprawami, prasowaniem szyćwnej bielizny, chów drobiu, szycie, robótke, może się okazać pomocą w składzie poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 441

Panienska
poszukuje posady w interesie lub podobnej. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 634

Kowal - sofer
dobre świadectwa poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 636

Kelner
kawiarni młody rzutki polski, niemiecki poszukuje posady. — Oferty Kurier Pozn. zdg 5 638

Dzielnia
fryzjerka szuka posady od 15. 7. lub 1. 8. najchętniej z utrzymaniem, podać warunki M. Kommer, Gniezno, Mieczysława 25. ng 46 302

Starsza
krawcowa szuka posady bezpłatnie. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 343

Krawcowa
dobrym krojem poszukuje posady w dom. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 368

Uczeń
cukierniczy, rok praktyki, poszukuje dalszej nauki. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 074

Poszukuję
stałej pracy stróża lub podobną, złoże kaucje 1 000.— Łaskawe oferty Kurier Pozn. zdg 4 188

Maszynistka
młoda, duża praktyką, polski, niemiecki szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 3 982

Emeryt 42 lata
przodownik P. P. powstaniec Wlkp poszukuje posady woźnego, portiera lub adm. domu. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 4 260

Maszynistka
kursistka, ładnym charakterem pisma, poszukuje praktyki. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 427

Panienska
przyjmię posadę do towarzysstwa, jako lektorka, pomoc w pracy u starszej pani. Chętnie i do dzieci. Łaskawe zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 4 443

Magistra
farmacji katolicka z 2 1/2 roczną praktyką poszukuje posady w Poznaniu lub blisko Poznania od 1. 10. 1937. W. Kordowska, Poznań, Kosińskiego 3, m. 15. zdg 2 326

Panienska
lat 15 z lepszej rodziny z prowincji poszukuje nauki z całym utrzymaniem, branża obojętna. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 557

Maszynistka
zna wszelkie prace adwokackie, perfekcyjny język niemiecki poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 556

Kasjerka - ekspedientka
poszukuje posady do składu na biurowo lub pieczywo. Łaskawe zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 4 444

Panienska
poszukuje posady do restauracji w Poznaniu lub na wyjazd. — Oferty Kurier Pozn. zdg 4 495

Żelazniak
młodszy rzutki, kilkuletnia praktyką, dobrymi referencjami poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurier Pozn. zdg 2 774

Bilansista
lat 28, żonaty, zna korespondencje reklame, ma dyplom, praktykę, obejmię posadę wszędzie. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 025

Panienska
chceca uczyć się prasowania szuka miejsca. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 177

Krawcowa
poleca się na wyprządzenie bielizny, tania Oferty Kurier Pozn. zdg 4 702

Biurową
Liceum Handlowe, pisanie na maszynie, przyjmie posadę kaucją. Łaskawe oferty Kurier Pozn. zdg 4 264

Krawcowa
poszukuje posady dom. także wyjazd. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 759

Stenotypistka
bardzo biega, praktyką notarialną poszukuje posady jakimkolwiek biurze. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 760

Panna
średnim wykształceniem przyjmie pracę biurową, najchętniej na majątek, itp. Złoże kaucje. — Oferty Kurier Pozn. zdg 4 922

Panienska
z prowincji lepszego domu, skromna, szyć, szuka posady pokojowej lub do dzieci, miejscowość obojętna. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 828

Panienska
(sierota), która zna robótke, szuka posady do dzieci. Oferty Kurier Pozn. zdg 4 798

Panienska
która zna trykotarstwo, hafciarstwo i robienie guzików szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdr 4 799

Szukam
posady po domach, szyję suknie tania. Woźna 9 — 5. zdg 4 953

27. WOLNE MIEJSCA

Fryzjerka
manikurzystka z wodną podaniem warunków potrzebna zaraz. Musielak, Gdynia, Abrahama 23. zdg 4 887

Poszukujemy od zaraz **szytgarę do kamieniołomu palacza,**

dobrze obeznanego z nowoczesnym wypalaniem węgla w piecach Hoffmannowskich. Oferty z podaniem warunków prosimy skierować do Administracji Kuriera Pozn. zdg 23 651

Magistra
farm. wpracowana, znajomością języka niemieckiego od 1 października potrzebna do apteki w Poznaniu. Zgłoszenia podaniem warunków, referencji Kurier Pozn. zdg 3 957

Technik dentystyczny
do laboratorium Poznań potrzebny. Oferty Kurier Pozn. podaniem warunków, odpas świadectw zdg 5 322

Potrzebna
panna służąca do starszej pani. Wymagane długoletnie polecenia. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 5 335

Uczennica
potrzebna do składu bielizny w centrum miasta. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 344

Piekarz - cukiernik
dobry fachowiec potrzebny zaraz piec pierświowy. D. Łagiewski, Gniezno, Warszawska 26 a. zdg 5 432

Ekspedientka
potrzebna z kaucją. Skład kolonialny, Pocztowa 1. zdg 5 418

Kuchnię
przy restauracji na własny rachunek oddam. Grobla 27. zdg 5 415/6

Fryzjer
Libelta 12. zdg 5 595

Piekarz
do pieca pierświowego zaraz potrzebny. Czapracki, Swarzędz. zdg 5 597

Poszukuję
rzeczoznawcy, który załatwia sprawy rentowe za granicą niemiecką według Instytucji Niemiecko - Polskiej. Oferty Kurier Pozn. zdg 5 617

Fryzjer
damski, meski zaraz potrzebny. Przemysłowa 33. zdg 5 562

Dziewczyna
dobrym gotowaniem, wszelkich prac. Marcina 64 — 10. zdg 5 563

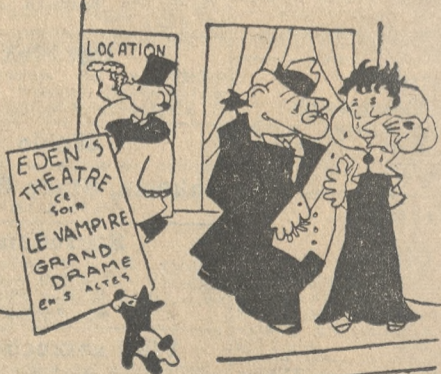
Przedstawicieli
na stanowiąca kierownicze, zwykle, poszukuje nowy tygodniowy informator „Czego szukasz? Tutaj znajdziesz!” — Dźwignia, Warszawa, Nowy Świat 47. zdg 5 476

Dziewcze
inteligentne do dziecka lekkich prac domowych potrzebne zaraz. Łukaszewicza 5 (budowla). zdg 5 583

Dziewczyna
do wszystkiego. Górna Wilda 95 — 4. zdg 5 586

Kelner
potrzebny do restauracji, winiarni. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 5 630

Humor zagraniczny



Po premierze.

— Nie płacz już, kochanie. Tego uwodziciela bez serca spotkała zasłużona kara: sąd skazał go na śmierć.
— Tak, ale jutro złamię on znowu życie tej biednej dziewczynie (M)

(Ric et Rac, Paryż).

Przedpłata

na miesiąc lipiec 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami poczynami 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej) 100 słów w tem 5 nagłówek, słowo nagłówek (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200-149